Warszawa i Mazowsze w bibliotekach cyfrowych

Podręcznik rozwijania kompetencji cyfrowych

BIBLIOTEKA DYDAKTYCZNA
INSTYTUTU NAUKI O POLITYCE

Anna Ogonowska

Warszawa i Mazowsze w bibliotekach cyfrowych

Podręcznik rozwijania kompetencji cyfrowych

Warszawa 2019

Fundusze Europejskie Wiedza Edukacja Rozwój
Rzeczpospolita Polska
Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Seria wydawnicza: Biblioteka dydaktyczna Instytutu Nauki o Polityce

Praca wydana została w ramach projektu *Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów* (POWR.03.01.00-00-T126/18) finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach konkursu na Trzecią Misję Uczelni (Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój). Może być dystrybuowana na zasadach uznania autorstwa.

© Copyright by Anna Ogonowska, Warszawa 2019

Redakcja:
Justyna Smoleń-Starowieyska

Skład:
Manuscript Konrad Jajecznik

Objętość: 6,2 arkusza wydawniczego

Wydawca:
Wydawnictwo Instytutu Nauki o Polityce
www.inop.edu.pl

ISBN: 978-83-954464-2-9

Druk i oprawa: Fabryka Druku

O projekcie

Uniwersytety mają dwa podstawowe zadania: kształcenie studentów i prowadzenie badań naukowych. Spełniają także trzecie zadanie – Trzecią Misję – wpływają na swoje bezpośrednie otoczenie społeczne. Uniwersytet Warszawski od 200 lat jest związany z historią Warszawy i Mazowsza. Jest największą i najlepszą uczelnią w kraju, a jednocześnie największym pracodawcą na Mazowszu. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie pełni rolę naukowej biblioteki publicznej, więcej niż połowa jej czytelników to osoby spoza Uniwersytetu. Uczelnia bardzo często otwiera swoje drzwi dla zewnętrznych gości, bardzo często wychodzi też poza swoje mury, aby pełnić Trzecią Misję. Przykładem takich działań jest projekt pt. Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów realizowany przez Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.

Cele projektu

Głównym celem projektu Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów (POWR.03.01.00-00-T126/18) finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach konkursu na Trzecią Misję Uczelni (Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój) jest podniesienie kompetencji osób, które aktualnie nie studiują. W tym celu Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego we współpracy z partnerami czyli Fundacją Instytut Nauki o Polityce, Fundacją Dziecięcy Uniwersytet Ciekawej Historii oraz Domem Kultury „Praga" przygotowało ofertę kursów dla niestandardowych odbiorców usług Uniwersytetu Warszawskiego. Adresatami projektu są trzy rożne grupy odbiorców: młodzież szkół średnich (I), osoby kwalifikujące się do uniwersytetu drugiego wieku (II) oraz seniorzy (III). Wybór tych grup wynika z wcześniejszych doświadczeń Centrum Europejskiego

w realizacji zadań dla tych trzech grup, co oznacza, że projekt stanowi rozwinięcie dotychczasowej działalności Centrum.

Oferta skierowana dla niestandardowych odbiorców oferty edukacyjnej Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego ma rozwinąć w nich kompetencje pozwalające na:

- aktywizację społeczną i zawodową,
- poszerzenie wiedzy ogólnej i specjalistycznej oraz rozwój zainteresowań,
- pobudzenie aktywności edukacyjnej i kulturalnej,
- zapobieganie społecznemu wykluczeniu.

W ramach całego projektu cyklicznie odbywa się 13 różnych kursów przeznaczonych dla poszczególnych grup odbiorców. Do każdego kursu opracowano podręcznik, który w wersji elektronicznej jest dostępny na stronach instytucji realizujących projekt www.ce.uw.edu.pl, www.inop.edu.pl, www.duch.edu.pl, www.dkpraga.pl.

Zapraszamy do zapoznania się z prezentacją kursów przygotowaną przez autorów.

Kursy dla uczestników Uniwersytetu Drugiego i Trzeciego Wieku

Kurs nr 1. Prawo spadkowe

W jakich okolicznościach śnią ci się umarli?
Czy często myślisz o nich przed zaśnięciem? (...)

Wisława Szymborska „Konszachty z umarłymi”

Uczestnicy kursu dowiedzą się o podstawowych zasadach funkcjonowania prawa spadkowego, aby spadek nie stał się dla nich kłopotliwym ciężarem.

Kurs nr 2. Nadużycia prawne wobec osób starszych i chorych

Jak nie dać się wpuścić w maliny, wziąć na lewe sanki, ewentualnie nabić w butelkę (garnki, poduszki, dietę-cud czy co tam na rynku oferują). Kurs samoobrony przed nieuczciwymi praktykami dla osób starszych i chorych, które są na nie szczególnie narażone i to nie tylko ze strony przedsiębiorców i innych obcych ludzi, ale też ze strony osób znajomych, a nawet bliskich. W ramach kursu uczestnicy poznają podstawowe mechanizmy nadużyć prawnych wobec osób starszych i chorych oraz skuteczne sposoby ochrony przed nimi.

Kurs nr 3. Odwrócona hipoteka i prawne formy zabezpieczenia na starość

Jak zabezpieczyć swój interes prawny na jesień życia? Jak zbudować swoje relacje z bliskimi tak, żeby zminimalizować szanse na kłótnie kiedy już nas nie będzie? Jak godnie żyć w trakcie zasłużonego odpoczynku w czasie emerytury? Kurs o odwróconej hipotece i prawnych formach zabezpieczenia pozwoli zorientować się w gąszczu przepisów i zdobyć niezbędne informacje stanowiące podstawę świadomego kształtowania swoich relacji prawnych wtedy, kiedy jest to dla nas najważniejsze.

Kurs nr 4. Dobra czy zła technologia? Problemy etyczne we współczesnym świecie

Rozwój technologii ułatwia życie codzienne nas wszystkich. Coraz częściej jednak uświadamiamy sobie problemy i zagrożenia płynące z postępu cywilizacyjnego. Stajemy przed pytaniami, na które musimy odpowiedzieć jako pierwsi. Nie uczono nas o tym w domu ani w szkole. Na kursie nie dowiesz się, co jest dobre, a co złe. Otrzymasz jednak narzędzia, aby krytycznie patrzeć na zmieniający się świat, w którym rozwój medycyny i postęp technologiczny zdają się każdego dnia przekraczać ustalone wczoraj granice.

Kurs nr 5. Zasada wzajemności – podstawa życia społecznego, czyli ustanawianie, utrzymywanie i zrywanie więzi z ludźmi

Dlaczego czujemy radość rozpakowując prezent gwiazdkowy? Dlaczego czujemy rozczarowanie? Dlaczego denerwujemy się, kiedy przychodzi do wyboru prezentu dla osoby bliskiej lub znajomej? Dlaczego dajemy pieniądze lub jedzenie osobom o to proszącym, choć często uważamy, że nie powinniśmy? Z jakich powodów odpisujemy jeden procent podatku na rzecz potrzebujących – i wybieramy komu go przekażemy – choć gdyby chodziło jedynie o pomniejszenie wpływu budżetowego powinno nam być wszystko jedno? Dlaczego prosta wymiana uwag z sąsiadem o pogodzie lub stanie zdrowia pieska daje nam satysfakcję? Dlaczego poświęcamy godziny lub dni, na pomoc rodzinie czy bliskim kosztem konieczności zwolnienia z pracy? Dlaczego zabieramy z pracy służbowe produkty (papier, herbatę, długopisy, co tylko wpadnie w ręce), kserujemy książkę dla dziecka lub inne prywatne dokumenty i uważamy, że to w porządku? Dlaczego sądzimy, że pomoc państwa powinna być skierowana na potrzeby w kraju, a nie na wsparcie ofiar suszy w jakimś afrykańskim

państwie? Dlaczego oczekujemy, że nasze wsparcie materialne zostanie wykorzystane przez odbiorców tak, jak my chcemy – a nie oni? Dlaczego niewdzięczność tych, którym pomogliśmy, często prowadzi do zerwania kontaktu z nimi?

Choć na pierwszy rzut oka pytania mogą wydawać się ze sobą niezwiązane, odpowiemy na nie wszystkie. Choć dotyczą różnych sfer: prywatnej i publicznej, są osobiste i związane z bardziej ogólnym światopoglądem – wszystkie wiążą się z najbardziej uniwersalną zasadą organizującą ludzkie życie (życie społeczne) – z zasadą wzajemności.

Świadomość działania zasady wzajemności to dobre relacje w rodzinie i pracy. To zrozumienie swojego miejsca w strukturze społecznej i możliwość jego zmiany. Ten kurs pozwala zrozumieć nasze działania i ograniczenia. Może odmienić nasze życie.

Kurs nr 6. Historia w filmie, film w historii

Lubisz kino? Interesujesz się historią? Zawsze czułeś, że film historyczny to nie do końca historia, ale nie wiedziałeś dlaczego? Te spotkania są dla Ciebie. Nie musisz posiadać żadnej wiedzy o filmie, nie musisz znać teorii filmoznawczych ani śledzić recenzji krytyków. W trakcie kursu pomożemy ci zrozumieć, w jaki sposób filmy historyczne tworzą nasze wizje przeszłości. Dowiesz się, jak działa narracja filmowa. Film historyczny nie zawsze przekazuje prawdę historyczną. Czasem trudno dojść do tego, jaka ta prawda w ogóle jest. W trakcie naszego kursu dowiesz się, jak film buduje obraz przeszłości, jak ukazuje bohaterów, wrogów. Jak są w nim pokazywane wydarzenia historyczne. W trakcie kursu będziesz mógł poczuć się jak krytyk filmowy, historyk, filmoznawca. Będzie to unikatowa możliwość podyskutowania o kinie historycznym ze specjalistami.

Kursy dla uczestników Uniwersytetu Drugiego Wieku

Kurs nr 7. Prawo pracy

Prawo pracy dla pracowników jest kursem przeznaczonym przede wszystkim dla osób, które świadczą stosunek pracy i chciałyby dowiedzieć się więcej o swoich prawach (ale i obowiązkach). Kurs pozwala na zorientowanie się w sposobach nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy. W trakcie zajęć prócz omówienia zagadnień kodeksowych przećwiczone zostaną kazusy (sytuacje realne), które pozwolą przekonać się w jaki sposób przepisy, często nadużywane przez pracodawców, działają w praktyce.

Kurs nr 8. Polska na pozaeuropejskich rynkach wschodzących – potencjał i instrumenty oraz szanse i wyzwania

Jeśli myślisz o handlu (imporcie lub eksporcie) z krajami należącymi do rynków wschodzących (Afryka, Ameryka Łacińska, Azja), przyjdź do nas. Damy Ci podstawową wiedzę na temat tych regionów świata i uwarunkowań gospodarczych handlu z nimi. Z nami poznasz swoje szanse na tych rynkach, zrozumiesz wyzwania, jakie przed Tobą stawiają.

Kursy dla uczestników Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Kurs nr 9. Cyfrowa podróż w czasie – biblioteki cyfrowe dla miłośników historii Warszawy i Mazowsza

Lubisz ciekawostki historyczne? Przyjdź do nas, nauczymy Cię, jak je znaleźć i jak podzielić się nimi z innymi. Ciekawe historie są w Twoim zasięgu, pomożemy Ci je odkryć i wykorzystać.

Poznaj z nami historię Soboru św. Aleksandra Newskiego, monumentalnej budowli, która stała na dzisiejszym Placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Zobacz, kto ją zbudował i w jakim celu. Dowiedź się, dlaczego już jej nie ma. Poznaj z nami przedziwną historię Pałacu Staszica z Krakowskiego Przedmieścia w Warszawie. Dowiedz się, dlaczego warszawska prasa milczała, gdy otwierano Most Poniatowskiego. Te i inne informacje uczymy odnajdywać w bibliotekach cyfrowych. Przywracamy pamięć o dawnych czasach. Wsłuchujemy się w gorące dyskusje naszych przodków, odkrywamy pasjonujące życie zwyczajnych ludzi. Z nami dowiesz się, czym żyli mieszkańcy Mazowsza 100 i więcej lat temu!

Kursy dla młodzieży szkół średnich

Kurs nr 10. Olimpiada na medal! Wiedza o społeczeństwie (WoS)

Jeśli planujesz start w olimpiadzie z wiedzy o społeczeństwie dla uczniów szkół ponadpodstawowych mamy dla Ciebie propozycje – powtórz materiał razem z nami!

Fundacja Dziecięcy Uniwersytet Ciekawej Historii w ramach projektu „Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów" zaprasza na kursy przygotowujące do olimpiady z WoS.

Każdy kurs to:

- dużo rzetelnej wiedzy oraz ćwiczenia praktyczne,
- małe grupy,

- specjalnie przygotowany bezpłatny podręcznik dla każdego uczestnika,
- fantastyczni, sprawdzeni wykładowcy znani z zajęć DUCHa,
- 60 godzin zajęć podzielonych na 10 spotkań w weekendy.

Kurs nr 11. Olimpiada na medal! Historia

Jeśli planujesz start w olimpiadzie z historii dla uczniów szkół ponadpodstawowych mamy dla Ciebie propozycje – powtórz materiał razem z nami!
Fundacja Dziecięcy Uniwersytet Ciekawej Historii w ramach projektu „Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów" zaprasza na kursy przygotowujące do olimpiady z historii.

Każdy kurs to:

- dużo rzetelnej wiedzy oraz ćwiczenia praktyczne,
- małe grupy,
- specjalnie przygotowany bezpłatny podręcznik dla każdego uczestnika,
- fantastyczni, sprawdzeni wykładowcy znani z zajęć DUCHa,
- 60 godzin zajęć podzielonych na 10 spotkań w weekendy.

Kurs nr 12. Matura bez stresu! Wiedza o społeczeństwie (WoS)

Przed Tobą matura z WoS? Nie wkuwaj w domu, pouczmy się razem!

Fundacja Dziecięcy Uniwersytet Ciekawej Historii w ramach projektu „Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów" zaprasza na kursy przygotowujące do matury z wiedzy o społeczeństwie.

Każdy kurs to:

- dużo rzetelnej wiedzy oraz ćwiczenia praktyczne,
- małe grupy,
- specjalnie przygotowany bezpłatny podręcznik dla każdego uczestnika,
- fantastyczni, sprawdzeni wykładowcy znani z zajęć DUCHa,
- 60 godzin zajęć podzielonych na 10 spotkań w weekendy.

Kurs nr 13. Matura bez stresu! Historia

Przed Tobą matura z historii? Nie wkuwaj w domu, pouczmy się razem!

Fundacja Dziecięcy Uniwersytet Ciekawej Historii w ramach projektu „Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów" zaprasza na kursy przygotowujące do matury z historii.

Każdy kurs to:

- dużo rzetelnej wiedzy oraz ćwiczenia praktyczne,
- małe grupy,
- specjalnie przygotowany bezpłatny podręcznik dla każdego uczestnika,
- fantastyczni, sprawdzeni wykładowcy znani z zajęć DUCHa,
- 60 godzin zajęć podzielonych na 10 spotkań w weekendy.

* * *

Niniejszy podręcznik zawiera krótkie pracowanie 3 bibliotek cyfrowych:

- Polony – tworzonej przez Bibliotekę Narodową,
- ebUW – tworzonej przez Bibliotekę Uniwersytecką
- w Warszawie,
- Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej – tworzonej przez Bibliotekę Jagiellońską.

Zespół projektu
Uniwersytet Warszawski dla Juniorów i Seniorów

Spis treści

5 **O projekcie**

17 **Powstanie i znaczenie bibliotek cyfrowych**
17 Tradycyjne biblioteki
18 Digitalizacja zbiorów bibliotecznych
20 Polskie biblioteki cyfrowe
21 Polona
21 ebUW
21 Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa
22 Biblioteka Cyfrowa Politechniki Warszawskiej
22 Muzeum Cyfrowe dMuseion
22 Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa
22 Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa
23 Biblioteka Cyfrowa – Regionalia Ziemi Łódzkiej
23 Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego
23 Łódzka Regionalna Biblioteka Cyfrowa CYBRA
24 Biblioteka Cyfrowa KUL
24 Lubelska Biblioteka Cyfrowa
24 Małopolska Biblioteka Cyfrowa
24 Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskieg
25 Radomska Biblioteka Cyfrowa
25 Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa
26 Podlaska Biblioteka Cyfrowa
26 Płocka Biblioteka Cyfrowa
26 Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa
27 Biblioteka Cyfrowa Ośrodka KARTA

27 Co ciekawego o Warszawie i Mazowszu można znaleźć w bibliotekach cyfrowych
38 Przykłady wykorzystania informacji znalezionych w bibliotekach cyfrowych

41 **Wyszukiwanie informacji w bibliotekach cyfrowych**
41 Ogólne uwagi dotyczące wyszukiwania informacji
43 Polona
43 Wyszukiwanie informacji w Polonie
46 Przeszukiwanie czasopism w Polonie
48 Wyświetlanie informacji w Polonie
53 Przeszukiwanie zawartości znalezionego obiektu w Polonie
54 Dodatkowe funkcje Polony
57 Przykładowe ćwiczenia z wyszukiwania informacji w Polonie
66 ebUW
66 Wyszukiwanie informacji w ebUW
67 Operatory logiczn
69 Znaki maskowania
69 Operator bliskości
70 Wyszukiwanie zaawansowane
70 Prezentowanie wyników wyszukiwania w ebUW
77 Przeglądanie zawartości czasopism i wydawnictw wielotomowych w ebUW
78 Przykładowe ćwiczenia z wyszukiwania informacji w ebUW
86 Praktyczne porady dotyczące korzystania z ebUW
86 Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa
87 Wyszukiwanie informacji w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej
90 Prezentowanie informacji w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowe
93 Przeglądanie zawartości czasopism i wydawnictw wielotomowych w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej
94 Federacja Bibliotek Cyfrowych
96 Uwagi techniczne dotyczące pracy z bibliotekami cyfrowymi

97 **Ćwiczenia**

99 **Prawa autorskie a digitalizacja**

103 **Bibliografia**

107 **Spis tabel, fotografii, przykładów, ekranów**

Powstanie i znaczenie bibliotek cyfrowych

Gwałtowny rozwój internetu i popularność niektórych jego aplikacji spowodowały na przełomie XX i XXI w. rewolucję w korzystaniu z dóbr kultury. Zmiany były tak istotne, że wpłynęły na zachowania społeczne. Jeszcze do niedawna rzadko można było spotkać na ulicy ludzi rozmawiających przez telefon komórkowy. A jeszcze rzadziej można było spotkać osoby korzystające z komputerów osobistych w każdej możliwej chwili i sytuacji. Dzisiaj w metrze lub innym środku komunikacji miejskiej nie dziwi nas już sytuacja, w której znaczna część podróżujących na wyciągniętej dłoni trzyma smartfona, a za jego pomocą łączy się ze stronami www, ze znajomymi na Facebooku lub słucha muzyki z sieci, gra w gry internetowe, ogląda film na YouTubie, przegląda zdjęcia na Instagramie, czyta prasę. Internet wpływa na bardzo wiele dziedzin naszego społecznego i kulturalnego życia. W sposób diametralny wpłynął także na funkcjonowanie dobrze znanych człowiekowi od kilku tysięcy lat bibliotek.

Tradycyjne biblioteki

Funkcją tradycyjnej biblioteki jest gromadzenie, opracowanie oraz udostępnianie zbiorów piśmienniczych. Biblioteki posiadają swoje specjalizacje. Główną funkcją niektórych bibliotek jest ochrona dziedzictwa narodowego. Taką rolę pełni np. Biblioteka Narodowa - jej zdaniem jest zachowanie dla potomności chociaż jednego egzemplarza każdej publikacji wydanej w naszym kraju. Większość bibliotek przede wszystkim udostępnia zbiory wszystkim zainteresowanym. Starają się stworzyć czytelnikom jak najdogodniejsze warunki korzystania ze zbiorów, ale i tak ich funkcjonowanie napotyka bariery i ograniczenia. Oto lista głównych z nich:

1. Godziny otwarcia. Każda z bibliotek pracuje w określonych godzinach. Bardzo rzadko zdarza się, żeby biblioteki były otwarte nocą. Dobrym przykładem przełamywania standardów w tym zakresie jest Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, która dwa razy do roku, przed sesją egzaminacyjną, urządza akcję BUW dla Sów, kiedy to pracuje także nocą, chociaż w ograniczonym zakresie.
2. Oddalenie od czytelnika. W miastach dostęp do bibliotek nie jest wielkim problemem, na wsiach, w których nadal mieszka znacząca część mieszkańców naszego kraju, najczęściej bibliotek nie ma. Dostanie się do biblioteki oznacza wyprawę do miasta lub większego ośrodka.
3. Ograniczenia dotyczące wypożyczeń zbiorów bibliotecznych do domu:
    a. Ograniczenia ze względu na czytelnika. Każdy z nas zapisując się do biblioteki, otrzymuje informację zawartą w bibliotecznym regulaminie, ile książek i na jak długi okres może wypożyczyć. Zwykle jest tak, że liczba książek, które możemy jednocześnie wypożyczyć, nie jest satysfakcjonująca. Równie bolesna jest informacja, na jak długi okres możemy je pożyczyć. Oznacza to zwykle, że swój styl pracy lub wypoczynku musimy dostosować do organizacji pracy biblioteki.
    b. Ograniczenia ze względu na rodzaj zbioru bibliotecznego. Jeśli nie zniechęcą nas ograniczenia opisane wyżej, to mamy jeszcze zwykle do czynienia z kolejną przeszkodą. Znaczna część kolekcji bibliotecznych dostępna jest wyłącznie na miejscu w budynku biblioteki. Do takich zbiorów tradycyjnie należą czasopisma i zbiory specjalne, w tym cimelia, czyli zbiory bardzo cenne. Zwykły użytkownik tradycyjnej biblioteki może tylko w wyjątkowych sytuacjach spodziewać się, że będzie mógł zobaczyć najcenniejsze zbiory biblioteki. W ich przypadku funkcja ochronna biblioteki przeważa na funkcją udostępniania zbiorów czytelnikom.

Digitalizacja zbiorów bibliotecznych

Rozwój technik komputerowych, zwiększenie mocy obliczeniowej komputerów, stworzenie narzędzi umożliwiających zapis kopii materiałów analogowych w formie cyfrowej otworzyły drogę do digitalizacji zbiorów bibliotecznych. Już teraz na świecie można spotkać biblioteki, które w całości lub prawie w całości, udostępniają swoje

zbiory w formie cyfrowej. Nie oznacza to jednak, że wszystkie zbiory są na przykład dostępne bez ograniczeń w Internecie. **Zbiory piśmiennicze chronione są prawem autorskim.** Oznacza to, że biblioteka nie ma prawa udostępniać cyfrowej kopii książek w otwartym dostępie. W niektórych przypadkach ich cyfrową wersję biblioteki mogą udostępniać swoim czytelnikom na miejscu w swojej siedzibie. Natomiast nie istnieją żadne bariery prawne, aby w Internecie prezentować te zbiory biblioteczne, co do których majątkowe prawa autorskie wygasły (np. upłynął już 70-letni okres ochronny). A takich zbiorów w naszych bibliotekach jest bardzo dużo.

Digitalizacja oznacza zlikwidowanie kilku dotychczasowych barier w korzystaniu ze zbiorów. Przede wszystkim znika ograniczenie czasowe i przestrzenne. Każdy, kto ma dostęp do internetu i potrafi to zrobić, może korzystać ze zbiorów bibliotecznych. Co więcej, przed czytelnikami otwiera się świat czasopism i zbiorów specjalnych (szczególnie chronionych ze względu na swoją wartość), z których wcześniej mógł korzystać tylko w czytelniach bibliotecznych. **Nigdy wcześniej w historii człowiek nie miał dostępu do tak dużej liczby książek, czasopism, rękopisów.** Digitalizacja umożliwia bibliotekom realizowanie w nowy sposób także zadań ochronnych. Cenne lub rzadkie zbiory poprzez digitalizację trafiają do społecznego obiegu, a jednocześnie nie są narażone na zniszczenie czy kradzież.

Od kilku lat w naszym kraju wiele bibliotek digitalizuje swoje zbiory. Oznacza to, że przenosi książki wydrukowane na kartkach na formę cyfrową. Zwykle te działania są bardziej skomplikowane, niż to się na pozór wydaje, ponieważ w praktyce nie wszystko jedno, w jakiej postaci zostaną zapisane książki i czasopisma. Sposób zapisu materiałów piśmienniczych determinuje, co będziemy mogli dalej z danym obiektem zrobić. Po pierwsze istotne jest, czy zapisana postać umożliwia elektroniczne przeszukiwanie zawartości zdigitalizowanego obiektu. Po drugie, ważne jest zapisanie metainformacji o danym obiekcie, czyli na przykład umożliwienie jej przeszukiwania według autora, tytułu, roku wydania itp. Zapisanie w procesie digitalizacji metainformacji jest rzeczą konieczną. Bez nich jakiekolwiek dalsze działania na większej liczbie obiektów stają się niemożliwe. W bardzo wielu przypadkach digitalizacja to jednak coś więcej. To także przeniesienie do formy cyfrowej zawartości obiektów bibliotecznych z jednoczesnym umożliwieniem ich przeszukiwania przez dowolne słowo w nich zawarte. **Nigdy wcześniej człowiek nie miał takich możliwości.**

Aby ten fakt zobrazować, podamy jeden przykład. Wyobraźmy sobie następujące zadanie: jesteśmy pasjonatami lokalnej historii jakiejś niedużej miejscowości, np. Garwolina (południowe Mazowsze),

i chcielibyśmy sprawdzić, czy nazwa naszej miejscowości pojawia się w literaturze pięknej (powieściach, wierszach, sztukach teatralnych). W sytuacji gdy książki zapisane są w tradycyjnej formie, na papierze, nie jesteśmy w stanie tego zrobić, bowiem, żeby to sprawdzić, musielibyśmy przeczytać uważnie wszystkie książki i wyłapać te, w których pojawia się nazwa miejscowości. W sytuacji, gdy książki mają postać cyfrową, możemy szybko wyłowić spośród masy innych te, w których pojawia się ta nazwa. Każdą będziemy musieli osobno sprawdzić, żeby uznać, czy to jest książka z zakresu literatury, czy może opracowanie naukowe lub jakiś druk urzędowy, ale i tak zadanie to jest łatwiejsze do wykonania niż w pierwszym wariancie, a co ważniejsze, jest w ogóle wykonalne. W ten sposób możemy dotrzeć do mniej znanej literatury, zapomnianych wspomnień osób, które przejeżdżały przez to miasto i ten fakt odnotowały w swoich zapiskach.

Informacje na interesujący nas temat mogą pojawić się w różnych źródłach. Czasami nawet nie zdajemy sobie sprawy, gdzie można byłoby je znaleźć. Korzystając z tradycyjnych bibliotek sięgamy po źródła, w których spodziewamy się znaleźć ciekawe dla nas informacje. W cyfrowym świecie nasze poszukiwania nie mają granic.

Współczesne biblioteki digitalizują książki, czasopisma, nuty, mapy, grafiki, fotografie, rysunki, pocztówki, rękopisy, drugi ulotne – afisze, ogłoszenia, programy odczytów i inne. Digitalizują zbiory dostępne w wielu bibliotekach i bardzo rzadkie, w dobrym stanie i w złym. Wszystkie one zostały oddane do naszej dyspozycji.

Należy jednak dodać, że proces digitalizacji nadal się nie zakończył. W naszym kraju zdigitalizowano już bardzo dużo, ale nadal nie wszystko, co oznacza, że co jakiś czas powinniśmy powtarzać nasze poszukiwania, bo może pojawić się coś nowego, co nas zainteresuje.

Polskie biblioteki cyfrowe

W ostatnich latach w Polsce wiele instytucji, głównie bibliotek, utworzyło i udostępniło w Internecie swoje biblioteki cyfrowe. Różnią się one między sobą przede wszystkim zawartością, zdarza się, że pewna pozycja powtarza się w kilku bibliotekach. Stosują także różne oprogramowania służące do udostępniania cyfrowych zbiorów. Poniżej wymieniono najważniejsze z nich i krótko scharakteryzowano ich zawartość. Można je podzielić ze względu na zbiory na: biblioteki uniwersalne, regionalne, uczelni lub innych instytucji naukowych oraz dziedzinowe.

Polona

Adres: https://polona.pl

Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona (CBN Polona) jest jedną z największych bibliotek cyfrowych w Polsce. Biblioteka Narodowa gromadzi zbiory z każdej dziedziny, jej zbiory posiadają charakter uniwersalny, dlatego także jej biblioteka cyfrowa ma taki charakter. Polona posiada swoje własne unikalne oprogramowanie, które umożliwia pogłębione poszukiwania w zbiorach. Współpracuje z innymi bibliotekami, np. z Jagiellońską Biblioteką, realizując projekt Patrimonium, zakładający digitalizację ponad miliona nowych obiektów w latach 2017-2020.

ebUW

adres: http://ebuw.uw.edu.pl

Elektroniczna biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego przetwarza zbiory 5 jednostek Uniwersytetu Warszawskiego (UW): Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Instytutu Historycznego, Wydziału Prawa i Administracji, Archiwum UW oraz Muzeum UW. W zbiorach ebUW znalazły się przede wszystkim najcenniejsze, posiadane przez Uniwersytet Warszawski, zbiory takie jak: rękopisy, inkunabuły, stare druki, książki, mapy. Znajdują się tam także zbiory dokumentujące historię samego Uniwersytetu Warszawskiego. Unikalną kolekcję stanowi zbiór 15 tys. książek przekazanych bibliotece zapisem testamentowym przez Arkadija Tołoczanowa, znanego bibliofila drugiej połowy XIX w.

Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa

adres: http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra

Jest to cyfrowy zbiór Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego oraz innych bibliotek publicznych województwa. Biblioteka ma charakter uniwersalny, gromadzi zbiory ze wszystkich dziedzin, ale szczególnie specjalizuje się w dokumentowaniu historii regionalnej, Warszawy i Mazowsza.

Biblioteka Cyfrowa Politechniki Warszawskiej

adres: http://bcpw.bg.pw.edu.pl/

W bibliotece tej można znaleźć dzieła świadczące o rozwoju nauki i techniki w Polsce oraz na świecie. Znajduje się w niej kolekcja varsavianów, w tym wiele publikacji odnoszących się do odbudowy Warszawy. Na polecenie zasługuje ilustrowany miesięcznik „Architektura i Budownictwo", a także „Informacja Prasowa Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy". Można tam także znaleźć zachwycający *Album widoków i okolic Warszawy* J. Ceglińskiego i A. Matuszkiewicza z 1860 r.

Muzeum Cyfrowe dMuseion

adres: http://www.cyfrowe.mnw.art.pl/dmuseion

Jest to biblioteka cyfrowa Muzeum Narodowego w Warszawie. W jej zbiorach można znaleźć reprodukcje wybranych eksponatów muzealnych. Ciekawą grupę stanowią fotografie. Wśród dzieł wart jest polecenia np. najstarszy album fotograficzny Warszawy z 1859 r. autorstwa Karola Beyera.

Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

adres: https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra

Podstawą zasobów tej biblioteki jest księgozbiór Biblioteki Jagiellońskiej. Procesowi digitalizacji poddano najcenniejsze zbiory biblioteczne takie jak: rękopisy, stare druki, ryciny, grafiki, ekslibrisy, fotografie, zbiory XIX-wieczne i pochodzące z pierwszej połowy XX wieku, piśmiennictwo wydane poza granicami naszego kraju po 1945 r., ale w jakiś sposób powiązane z Polską (polonica zagraniczne), dokumenty z „drugiego obiegu", dokumenty życia społecznego.

Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa

adres: http://www.wbc.poznan.pl/dlibra

Biblioteka jest tworzona przez Poznańską Fundację Bibliotek Naukowych. Zasilają ją następujące instytucje: Biblioteka Raczyńskich, biblioteki poznańskich uczelni, Biblioteka Publiczna w Ostrowie Wielkopolskim, Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji

Kultury w Poznaniu, Archiwum Państwowe w Poznaniu. Ma kilka specjalnych kolekcji: dzieła Józefa Ignacego Kraszewskiego (Kraszewsciana), opracowania dotyczące Wojska Polskiego, Telegramy Kościuszkowskie, zbiory dotyczące powstania styczniowego, rękopisy literackie.

Biblioteka Cyfrowa – Regionalia Ziemi Łódzkiej

adres: http://bc.wimbp.lodz.pl/dlibra/

Specjalnością tej biblioteki są zbiory związane z regionem łódzkim. Są one pogrupowane w informacje o poszczególnych powiatach. Tak jak inne biblioteki digitalizacji podlegają czasopisma, książki, mapy i obiekty ikonograficzne. W zbiorach można znaleźć bogatą kolekcję regionalnych czasopism, a także zbiory i białe kruki z Muzeum w Nieborowie i Arkadii.

Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego

adres: http://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra

W bibliotece znajdują się bogate zbiory inkunabułów, starodruków, rękopisów, utworów muzycznych i kartograficznych. Największą jednak jej część zajmują stare czasopisma, głównie XIX-wieczne, czytane w całym Królestwie Polskim i regionalne, a także specjalistyczne. Ciekawostkę tej kolekcji stanowi 1280 unikatowych druków periodycznych ukazujących się do 1945 roku na terenie Łodzi.

Łódzka Regionalna Biblioteka Cyfrowa CYBRA

adres: http://cybra.lodz.pl/dlibra

Jest to biblioteka cyfrowa wielu łódzkich szkół wyższych: Politechniki Łódzkiej, Uniwersytetu Medycznego, Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów, Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Teatralnej i Telewizyjnej im. L. Schillera, Wyższego Seminarium Duchownego, Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego, a także ośrodków badawczych: Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych Polskiej Akademii Nauk oraz Instytutu Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera. Biblioteka ma przede wszystkim charakter naukowy.

Biblioteka Cyfrowa KUL

adres: http://dlibra.kul.pl/dlibra

Jest to biblioteka tworzona przez Katolicki Uniwersytet Lubelski. Większość zbiorów stanowią czasopisma, dokumenty życia społecznego, literatura teologiczna oraz regionalna – dotycząca Lublina i Kresów Wschodnich (Lwowem i Ziemią Lwowską oraz Wilnem i Ziemią Wileńską).

Lubelska Biblioteka Cyfrowa

adres: http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra

Jest to biblioteka cyfrowa Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Główną kolekcję stanowią pozycje zawiązane z Lublinem i województwem lubelskim. Nowością jest wydzielona kolekcja o Dęblinie. Można tam znaleźć bogaty zbiór dzieł Bolesława Prusa, dokumenty z powstania styczniowego, dokumenty odnoszące się do II wojny światowej na terenie Lubelszczyzny. W zbiorach biblioteki można znaleźć wiele informacji regionalnych dotyczących południowego Mazowsza.

Małopolska Biblioteka Cyfrowa

adres: http://mbc.malopolska.pl/dlibra

Jej kolekcję stanowią przede wszystkim zbiory Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie i innych bibliotek publicznych województwa małopolskiego. Można w niej znaleźć mniej popularne krakowskie czasopisma (np. „Echo Krakowa") i inne periodyki z tego regionu (np. „Gazetę Niepołomicką"). Ciekawostkę tej bazy stanowią przewodniki regionalne po Krakowie i miejscowościach Małopolski. Ciekawe są też stare mapy i przewodniki po Tatrach. Można w niej także znaleźć stare roczniki legendarnego „Przekroju".

Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego

adres: http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra

Biblioteka bazuje na zbiorach Uniwersytetu Wrocławskiego. Posiada cenne książki z XIX w. i pierwszej połowy XX w., stare druki, rękopisy, zbiory kartograficzne i muzyczne. W bibliotece dostępne

są czasopisma niemieckojęzyczne wydawane na Dolnym Śląsku przed przyłączeniem tych ziem do Polski. Do ciekawych pozycji w tej bibliotece można zaliczyć np. książkę Ignacego Baranowskiego pt. *Z dziejów rodów patrycjuszowskich miasta starej Warszawy* wydanej w 1915 r. Można tam znaleźć ciekawe niemieckie mapy Warszawy i okolic.

Radomska Biblioteka Cyfrowa

adres: http://bc.radom.pl/dlibra

W bibliotece dostępne są zbiory Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu, czasopisma z Biblioteki Archiwum Państwowego w Radomiu, a także zbiory innych instytucji publicznych z regionu, np. Muzeum Regionalnego w Kozienicach. Zbiory mają przeważnie charakter regionalny – dotyczą Radomia i regionu radomskiego. Znaleźć tam można starodruki, książki i czasopisma XIX-wieczne, czasopisma regionalne, dokumenty życia społecznego, mapy, kroniki, dzienniki urzędowe. Na szczególną uwagę zasługuje kolekcja dotycząca Czerwca 1976 r., a także powstania styczniowego. Osobne kolekcje poświęcone są wybitnym postaciom regionu, np. Janowi Kochanowskiemu. W bibliotece można znaleźć wiele bardzo ciekawych pozycji odnoszących się do Warszawy.

Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa

adres: https://www.dbc.wroc.pl/dlibra

Bibliotekę tworzą zbiory wielu szkół wyższych z Wrocławia, takich jak: Politechnika Wrocławska, Akademia Wychowania Fizycznego, Uniwersytet Ekonomiczny, Uniwersytet Przyrodniczy, Akademia Muzyczna, Papieski Wydział Teologiczny, Uniwersytet Medyczny, Akademia Sztuk Pięknych, oraz innych uczelni regionu dolnośląskiego, np. Karkonoskiej Państwowej Wyższej Szkoły w Jeleniej Górze. Bibliotekę tworzą także inne instytucje publiczne, wśród których przede wszystkim należy wymienić Zakład Narodowy im. Ossolińskich. W bibliotece można zaleźć czasopisma z okresu XVIII-XX w., starodruki, książki z XIX i XX w., rękopisy. Wiele z nich jest w języku niemieckim. Specjalnością biblioteki są czasopisma i rękopisy lwowskie. Nawet w tak odległej od Mazowsza bibliotece można znaleźć ciekawie pozycje dotyczące Warszawy np. Tymoteusza Sawickiego książkę pt. *Warszawa w obrazach Bernarda Canaletta* (Warszawa 1927).

Podlaska Biblioteka Cyfrowa

adres: http://pbc.biaman.pl/dlibra

Kolekcja jest tworzona przez Bibliotekę Uniwersytecką w Białymstoku. Część jej poświęcona jest Kresom Wschodnim i jest uzupełnieniem kolekcji Polony i Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej w tym zakresie. Druga kolekcja zawiera zbiory kartograficzne z czasów I wojny światowej i okresu międzywojennego. Specjalnością biblioteki są zbiory odnoszące się do spuścizny literackiej Thomasa Venclovy i Czesława Miłosza. Drugą ciekawostką są czasopisma medyczne sprzed 1939 r. Kolejną ciekawostkę stanowią zbiory dotyczące języka esperanto. Cenną kolekcję tworzą także zdigitalizowane najstarsze i najcenniejsze dzieła ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Białymstoku. Jak większość bibliotek cyfrowych i tutaj można znaleźć książki, czasopisma i dokumenty życia społecznego oraz dokumenty archiwalne odnoszące się do regionu – Podlasia.

Płocka Biblioteka Cyfrowa

adres: http://www.tnp.org.pl/biblioteka/dlibra

Bazę tworzy Biblioteka im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego. Są w niej dostępne najcenniejsze dzieła, stare druki, inkunabuły oraz rękopisy, zbiory XIX- i XX-wieczne. Drugą część zbiorów tworzą pozycje związane z historią i kulturą Płocka, Ziemi Płockiej i Mazowsza. Jest to najmniejsza z prezentowanych bibliotek.

Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa

adres: http://kpbc.umk.pl/dlibra

Biblioteka tworzona jest przez Uniwersytecką Bibliotekę w Toruniu. Jej zbiory dokumentują historię regionu Kujaw, Pomorza i Ziemi Dobrzyńskiej. W bibliotece można znaleźć vilniana, zbiory dokumentujące historię regionu wileńskiego z okresu, gdy należał do Polski, a także baltica – książki i czasopisma o kulturze i historii państw leżących nad Morzem Bałtyckim. Jak w innych bibliotekach, zamieszczono tu zdigitalizowane kopie najcenniejszych zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej. Ciekawostkę tworzy kolekcja utworów polskiej sztuki emigracyjnej.

Biblioteka Cyfrowa Ośrodka KARTA

adres: http://www.dlibra.karta.org.pl/dlibra

Biblioteka stanowi archiwum najcenniejszych zasobów Ośrodka KARTA. Jej zbiory podzielone są na 4 części: Archiwum Opozycji, Archiwum Wschodnie (osobiste wspomnienia i relacje osób, których wojenne losy rzuciły na Wschód), Indeks Represjonowanych oraz archiwa wybranych organizacji społecznych.

Tabela nr 1. Wielkość zbiorów wybranych bibliotek cyfrowych w kwietniu 2019 r.

nazwa biblioteki	wielkość zbiorów
Polona	>2 734 000
Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa	> 596 000
ebUW	>380 000
Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa	>342 000
Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa	>200 000
Małopolska Biblioteka Cyfrowa	>102 000
Biblioteka Cyfrowa – Regionalia Ziemi Łódzkiej	< 89 000
Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Łódzkiego	< 76000
Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa	> 70 000
Bibliotek Cyfrowa Ośrodka KARTA	< 62000
Podlaska Biblioteka Cyfrowa	< 53000
Biblioteka Cyfrowa KUL	>41 000
Lubelska Biblioteka Cyfrowa	>26 000
Biblioteka Cyfrowa Politechniki Warszawskiej	>8 000
Płocka Biblioteka Cyfrowa	>500

> ponad < prawie

Źródło: Opracowanie własne na postawie informacji znalezionych na stronach informacyjnych poszczególnych bibliotek

Co ciekawego o Warszawie i Mazowszu można znaleźć w bibliotekach cyfrowych

Jednymi z najciekawszych zbiorów bibliotek cyfrowych są **stare czasopisma**, w których dzień po dniu, tydzień po tygodniu zapisana jest historia upływającego czasu. Znamy historię naszego regionu z podręczników historii, ale w wielkim uogólnieniu. Tylko w wyjątkowych wypadkach znamy to czy inne wydarzenie z większymi szczegółami. Znamy ważniejsze postacie, najczęściej ze świata polityki lub wojskowości, i od czasu do czasu symboliczną historię niszczonych

budynków lub pomników. Cyfrowe wersje gazet umożliwiają nam zanurzenie się w minionym czasie w zupełnie inny sposób. Przede wszystkim mamy możliwość poznać wiele **zupełnie zapomnianych historii**. Na przykład możemy spojrzeć na historię Mazowsza pod kątem budowanych tu dróg kolejowych. Możemy prześledzić dokładnie powstawanie każdej linii i węzła kolejowego, a nawet każdej stacji. Możemy poznać dyskusje, które towarzyszyły wytyczaniu trasy Kolei Żelaznej Nadwiślańskiej w latach 70. XIX w. Poznajemy argumenty wszystkich stron zainteresowanych jej powstaniem, a z perspektywy czasu możemy ocenić, na ile istotne rzeczywiście one się okazały.

Kilka razy do roku możemy zobaczyć w telewizji lub na żywo zmianę warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Lektura dzienników i tygodników z października i listopada 1925 r. daje nam unikalną możliwość poczucia, czym był pomnik Nieznanego Żołnierza dla tych, którzy przeżyli I wojnę światową, a także wojnę polsko-bolszewicką. Z okazji różnych rocznic przypomina się czasem historię budowy tego pomnika i sprowadzenia zwłok Nieznanego Żołnierza ze Lwowa z Cmentarza Obrońców Lwowa. Zapomina się jednak dodać, że pociąg specjalny z trumną nieznanego żołnierza, jadąc do Warszawy, zatrzymywał się na wybranych stacjach kolejowych na 15 minut. Dla lokalnych społeczności ta króciutka chwila stawała się okazją do złożenia hołdu Polskiemu Żołnierzowi. **Emocje, jakie towarzyszyły tym wydarzeniom, możemy przeżyć jeszcze raz, czytając stare gazety**, które odnotowywały takie wydarzenia z wielką pieczołowitością.

W starych gazetach możemy także znaleźć informacje o tym, jak zareagowała opinia publiczna na przyznanie Henrykowi Sienkiewiczowi nagrody Nobla w dziedzinie literatury (1905). Ze zdziwieniem możemy odkryć, że nie rozpisywano się o tym wiele, co pewnie należałoby tłumaczyć tym, że wiedza o tej nagrodzie nie była jeszcze rozpowszechniona, a sama nagroda nie miała takiego poważania jak dzisiaj. Zupełnie inaczej prasa w Polsce komentowała przyznanie tej samej nagrody Władysławowi Reymontowi w 1924 r.– rozpisywała się o niej szeroko.

Nie mniej ciekawe jest wygrzebywanie ze starych gazet **informacji o zapomnianych postaciach.** Nasi bohaterowie będą pojawiać się przy okazji różnych zdarzeń, bardzo często jednak główną o nich informacją będą nekrologi i wspomnienia pośmiertne (por. przykład nr 1, zapomniana postać Garwolina, kiedyś ciesząca się ogromnym społecznym poważaniem). Dzięki takim informacjom możemy dowiedzieć się o nich najwięcej, a dodatkowo poczuć, na ile dana postać w swoim życiu zasłużyła na szacunek swoich współczesnych. Nie wszyscy oczywiście zamieszczali w prasie nekrologi, tylko wyższe

warstwy społeczne, arystokracja, ziemiaństwo, urzędnicy, przemysłowcy, naukowcy. Na szczególną uwagę zasługuje polskie ziemiaństwo, które po II wojnie światowej zostało jako grupa społeczna wymazane ze struktury społecznej. Z nekrologów możemy wyczytać historię całych rodzin. Stanowią one cenne źródło informacji przy poszukiwaniach genealogicznych. W starych gazetach znajdziemy historie osób, których podręczniki historii pominęły, czasami zupełnie zwykłych ludzi, którzy poprzez jedno niezwykłe wydarzenie zostali uwiecznieni w prasie (por. przykład nr 2).

Przykład nr 1. Wspomnienie pośmiertne dra Jana Nowaka, lekarza z Garwolina

Wspomnienie pośmiertne.

Dnia 27-go sierpnia zasnął w Bogu w m. Garwolinie po długich i ciężkich cierpieniach

Ś. P.

Dr. JÓZEF

NOWAK,

w sile wieku męzkiego, bo przeżywszy lat 53.

Zmarły lekarz, urodzony w r. 1846-ym w Jędrzejowie, w gub. kieleckiej, ukończył gimnazjum w Kielcach, a następnie uniwersytet w Warszawie w roku 1870-ym. Praktykę zawodową rozpoczął w Międzyrzecu, w gub. siedleckiej, W r. 1871-ym jednak przeniósł się już do Garwolina, gdzie też po 28-iu latach uczciwej pracy dokonał zacnego żywota.

Najpierw będąc lekarzem miejskim, a wkrótce potem powiatowym, ś. p. dr. Józef Nowak zdobył wielką praktykę w mieście i okolicy. Przez długie lata wszakże był lekarzem b. kolei nadwiślańskiej.

Obok gotowości w pełnieniu obowiązków zawodowych, ś. p. dr. Nowak nie zaniedbywał także działalności na polu społecznem, z której przypomnieć należy ten fakt chociaż, że jego głównie energji i zabiegom świątynia katolicka w Garwolinie zawdzięcza swoją budowę.

Jako lekarz prowincjonalny mógł służyć przykładem dla wszystkich kolegów, na prowincji osiadłych. Pomimo ciężkiej pracy, oddawał się bowiem nauce ciągle i szedł za jej postępem. Ś. p. dr. Józef Nowak niósł pomoc lekarską chętnie zarówno bogatym, jak i biednym, kochanym też był przez wszystkich narówni i pozostawił po sobie w sercach tych, co go znali, żal prawdziwy. Cierpiący na serce, upominany przez kolegów, ażeby zaniechał forsownej pracy, nie chciał porzucić swych pacjentów i tem zgon swój przyśpieszył.

Niech mu ziemia rodzinna, na której był tak godnym i szlachetnym przedstawicielem swego zawodu, lekką będziel

5756 **E. H.**

Źródło: „Kurjer Warszawski” 10.09.1899, nr 250, pobrano z Polony

Przykład nr 2. Jan Słoński z Sobolewa

Ostatnie dziwactwo oryginała

Z Warszawy donoszą: właściciel maj tku Sobolew pow. garwoliński, p. Jan Słoński, znany był ze swoich dziwactw. Podczas największego deszczu jeździł konno w koszulce sportowej. W niedzielę przyjeżdżał do pobliskiego kościoła ubrany w żakiet i cylinder. Owdowiał przed dziesięciu laty, przyczem grób żony urządził w ogrodzie folwarcznym przed oknami swej sypialni.

To też nikogo nie zdziwiło, że pan Słoński, zaprosiwszy do siebie artystę malarza Czesława K. z Warszawy, postanowił sportretować się... w trumnie. Na katafalku ustawionym w pokoju śród kwiecia i przy zapalonych świecach ustawiono trumnę, w której położył się, ubrany w surdut ,p. Słoński. Malarz przystąpił do pracy i do tego stopnia przejął się sytuacją, że nie zauważył iż płótno wykończył w ciągu jednego dnia. Słoński z przymkniętemi oczyma pozował znakomicie, jako trieboszczyk.

Kiedy artysta skończył pracę i zwrócił się do pozującego, aby mu to oznajmić, z przerażeniem stwierdził, że model nie daje znaku życia. Wezwany lekarz stwierdził zgon .

Źródło: „Dziennik Poznański” 28.02.1936, nr 49, pobrano z Polony

Notatki

Zdarzało się także, że zupełnie zwykli ludzie zostali opisani i tym samym uwiecznieni na wieki w encyklopediach. Takim przykładem może być włościanin Błażej Dębek z Oronnego spod Maciejowic, którego gospodarstwo zostało szczegółowo opisane w *Encyklopedyi rolnictwa i wiadomości związek z niemi mających* (Warszawa 1874, tom 2). Dodatkowo wiadomości te zostały uzupełnione piękną ryciną jego gospodarstwa.

Kolejną ciekawą rzeczą są **historie miejsc**. Jeżeli opisowi towarzyszy szkic lub zdjęcie, to możemy porównać, jak dana nieruchomość lub przestrzeń wygląda dzisiaj, a jak kiedyś (niezwykle bogate zbiory starych fotografii znajdują się w Narodowym Archiwum Cyfrowym – nac.gov.pl). Przykładem może być obecny Plac Józefa Piłsudskiego w Warszawie, na którym na przełomie XIX i XX w. wybudowano Sobór św. Aleksandra Newskiego (por. przykład nr 3). Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości sobór rozebrano, ponieważ uznano, że stanowi symbol rosyjskiej dominacji.

Przykład nr 3. Sobór św. Aleksandra Newskiego w Warszawie na pocztówce sprzed 1916 r.



Źródło: Pobrano z Polony

Ciekawym źródłem rysunków i szkiców są czasopisma ilustrowane, takie jak: ***„Tygodnik Illustrowany”*** (wydawany w Warszawie w latach 1859–1939, por. przykład nr 8), **„Ilustrowany Kuryer Codzienny”** (dziennik wydawany w Krakowie w latach 1910–1939), **„Kłosy”** (dwutygodnik wydawany w Warszawie w latach 1865–1890, por. przykład 6 i 7) i **„Biesiada Literacka”** (tygodnik wydawany w Warszawie w latach 1876–1917, por. przykład 4 i 5) oraz inne.

Przykład nr 4. Winieta „Biesiady Literackiej”



Źródło: „Biesiada Literacka” 20.04.1883, nr 381, pobrano z Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej

Przykład nr 5. Czerniaków w 1891 r.



Źródło: „Biesiada Literacka” 12.06.1891, nr 24, pobrano z Mazowieckiej Biblioteki Cyfrowej

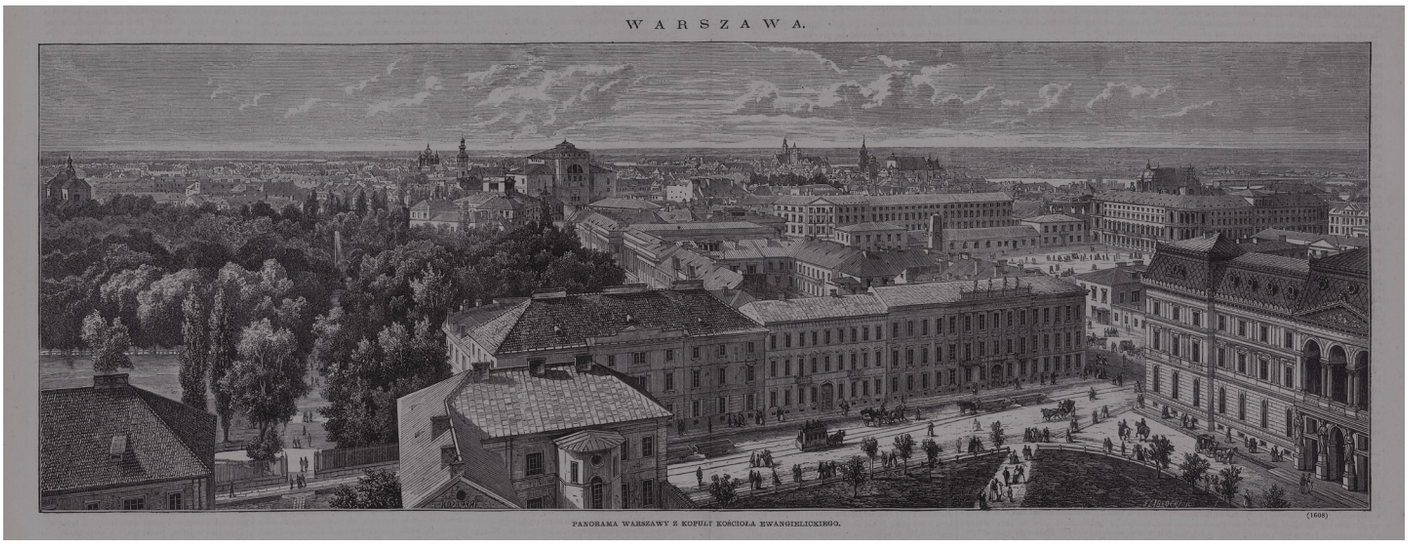
Notatki

Przykład nr 6. Winieta „Kłosów”



Źródło: „Kłosy” 4.08.1870, nr 266, pobrano z Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego

Przykład nr 7. Panorama Warszawy

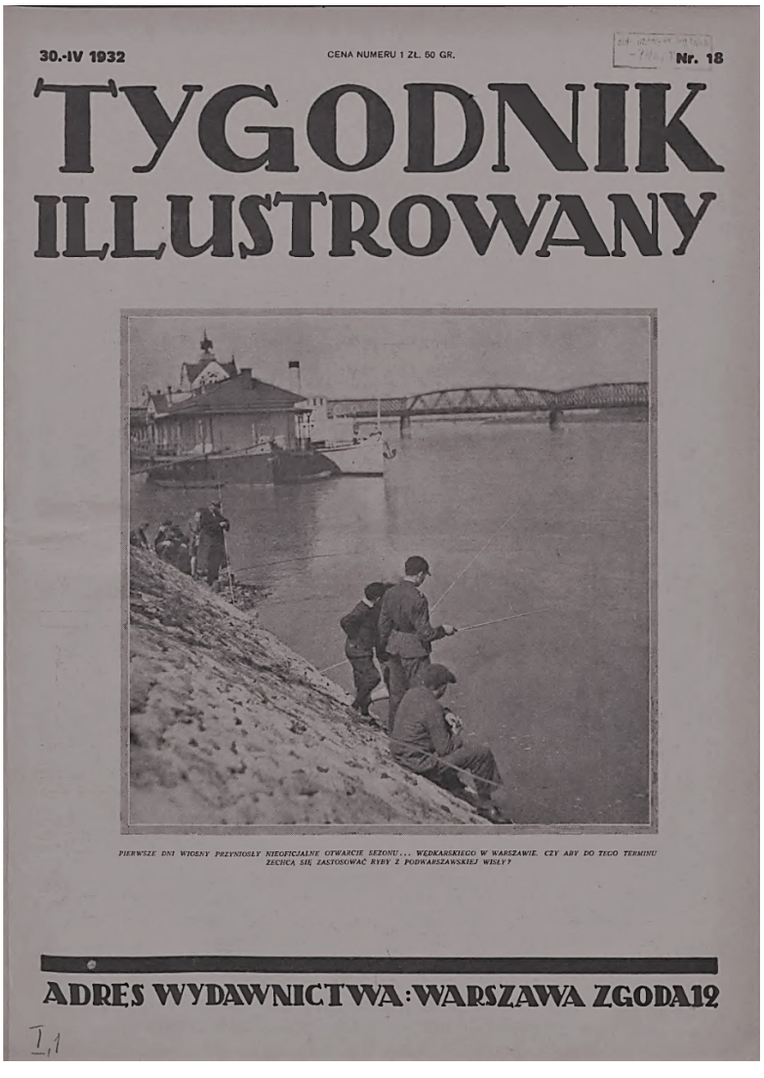


Źródło: „Kłosy” 4.08.1870, nr 266, pobrano z Polony

Notatki

Historię Warszawy i Mazowsza dokumentują przede wszystkim gazety wydawane w Warszawie i poświęcone sprawom lokalnym lub regionalnym. Na pierwsze miejsce wśród nich wysuwa się **„Kurjer Warszawski”** wydawany w latach 1821–1939, co w historii Polski jest nie lada ewenementem (większość gazet była wydawana przez znacznie krótszy okres). Drugim godnym polecenia czasopismem jest tygodnik **„Gazeta Świąteczna”** (1881–1939), który przede wszystkim promował katolickie wartości i punkt widzenia. Miał ona zwyczaj publikowania listów swoich czytelników, które dzisiaj stanowią skarbnicę wiedzy na temat tego, co działo się na Mazowszu (por. przykład nr 10), a także poza nim. Kolejnym godnym polecenia tytułem jest **„Gazeta Warszawska”** (1794–1925).

Przykład nr 8. Strona tytułowa „Tygodnika Illustrowanego”. Rozpoczęcie sezonu wędkarskiego na Wiśle


30.-IV 1932 CENA NUMERU 1 ZŁ. 50 GR. Nr. 18

TYGODNIK ILLUSTROWANY

PIERWSZE DNI WIOSNY PRZYNIOSŁY NIEOFICJALNE OTWARCIE SEZONU... WĘDKARSKIEGO W WARSZAWIE. CZY ABY DO TEGO TERMINU ZECHCĄ SIĘ ZASTOSOWAĆ RYBY Z PODWARSZAWSKIEJ WISŁY?

ADRES WYDAWNICTWA: WARSZAWA ZGODA 12

Źródło: „Tygodnik Illustrowany” 30.04.1932, nr 18, pobrano z Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej

Notatki

Przykład nr 9. Numer „Kurjera Warszawskiego” poświęcony wizycie cara Mikołaja II w Warszawie



Nr. 241. Dnia 1 września. Środa. Dnia 20 sierpnia (1 września) 1897 r.

PRENUMERATA.
Kurjer Warszawski wy- ... w dni powszednie wieczorem, w niedzielę i święta rano, także wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.
Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.
Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za wiersz garmondowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10-ej do 1-ej z poł.

Dziś:	Idziego Opata.	Wschód słońca o godzinie 5-ej min. 1		Wschód księżyca o godzinie 1 min. 22 r.		Niedziela:	Justyniana B. W.
Czwartek:	Stefana Króla W.	Zachód „ 7-ej „ 1		Zachód „ 4 „ 11 r.		Poniedz.	Zacharjasza Proroka.
Piątek:	Szymona Słupnika.	Długość dnia godzin 14 „ —		Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 2 f. 3 c. 8		Wtorek:	Reginy P. M.
Sobota:	Rozalji i Róży Panny.	Ubyło „ 2 „ 45		Dzisiaj o godz. 4-ej rano ciepła st. 18		Środa:	Narodzenie N. M. P.

Redakcja, kantor główny i drukarnia Krakowskie-Przedmieście № 40. Filja kantoru głównego plac Teatralny № 9.—Telefon redakcji 515.—Telefon kantoru głównego 516, telefon filji przy placu Teatralnym 517. W Łodzi kantor własny, ul. „Pasaż Meyera” róg Piotrkowskiej dom Wienera. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innemi przyjmują: w Paryżu Ajencja Havasa, w Berlinie Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

PRZYJAZD NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA.

Wczoraj tedy, stosownie do zapowiedzi, raczyli przybyć do Warszawy Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkiemi Księżniczkami Olgą Mikołajówną i Tatjaną Mikołajówną, i Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkimi Książętami Włodzimierzem Aleksandrowiczem, Pawłem Aleksandrowiczem i Mikołajem Mikołajewiczem, tudzież z licznym orszakiem, złożonym ze świty, kilku ministrów i wielu innych dygnitarzy.

Pierwotnie zamierzony termin przyjazdu w ostatniej chwili uległ przyśpieszeniu, i już o godz. 4 min. 55 po południu, pociąg nadzwyczajny Cesarski, wiozący Parę Monarszą i różnych dostojnych Gości, złożony z 16-tu wagonów, stanął przed dworcem kolei warszawsko-petersburskiej.

Po zatrzymaniu się pociągu jeden z pierwszych wysiadł zeń J. O. książę Imeritinski, by u stopni pociągu powitać Najdostojniejszych Gości. Orkiestra warty honorowej, złożonej z batalionu 170 (ostrołęckiego) pułku piechoty zagrała marsza ceremonjalnego, a wnet potem hymn narodowy.

Po przygotowanych zawczasu na peronie stopniach purpurowych, Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami, witani salwą niemilknących okrzyków, raczyli wyjść z wagonu na peron, gdzie na przybycie Ich oczekiwała J. O. księżna Imeretinska, wielki mistrz ceremonij, ks. Dolgorukij, ochmistrz Koniar, pomocnik jenerał gubernatora warszawskiego ks. Obolenskij, adjutanci przyboczni pułkownik Derfelden i hr. Szuwalow, a dalej około 60 osób z pośród cywilnych i wojskowych, tudzież obywatele miasta z prezydentem jenerał-majorem Bibikowem na czele. Najjaśniejszy Pan raczył przyjąć raport ustawionej na peronie kolejowym warty honorowej, a Najjaśniejsza Pani raczyła przyjąć łaskawie ofiarowany Jej przez J. O. księżnę Imeretińską wspaniały bukiet z róż żółtych, przepasany zamiast wstęgi drogocennym starożytnym pasem słuckim.

Najjaśniejszemu Panu miała szczęście przedstawiać się na peronie deputacja rezydującego w Chełmie pułku Moskiewskiego Jego Cesarskiej Mości, złożona z pułkownika bar. Rosena, podpułkownika Zaborskiego, sztabs-kapitana Dyrmonta i feldfebla Buslajewa.

Niezwłocznie potem prezydent miasta miał szczęście podać Najjaśniejszemu Panu chleb i sól na pięknej tacy rzeźbionej z surowego mahoniu, wyobrażającej kunsztownie rzeźbiony widok pałacu Łazienkowskiego poza odsłoniętą kotarą, trzymaną po stronie prawej przez Genjusza, podającego złote róże. Tuż obok widnieje godło Warszawy: Syrena, u góry zaś alegorja Wisły, w postaci wioślującego na łodzi dziewczęcia. Wszystkie te postaci okala fantazyjna ornamentacja, ze złotemi inicjałami Ich Cesarskich Mości i z umieszczoną w górze koroną i złotem jabłkiem Monarszem. Solniczka na tacy przedstawia Syrenę. (Piękna ta ze wszech miar artystycznie wykonana taca jest dziełem artystów pp. Bogaczka i Łopieńskiego). Na wstęgach widniał napis: „Od miasta Warszawy”.

Najjaśniejszy Pan, przyjmując ofiarowaną sobie tacę, raczył wyglosić wyrazy następujące:

„Jestem bardzo rad, że po raz pierwszy wraz z Cesarzową przyjechałem na pobyt do Warszawy. Ze szczególnem zadowoleniem przyjmuję wasz dar.”

Z pośród obywateli miasta, którzy mieli szczęście znajdować się w owej chwili na peronie kolejowym, dostrzegliśmy między innymi książąt Wł. Czetwertyńskiego i Michała Radziwiłła, hrabiów ordynata Zamoyskiego, A. Krasińskiego, F. Czackiego, J. Wielopolskiego, a dalej pp.: b. prezydenta m. Warszawy jenerała Starynkiewicza, L. Kronenberga, prof. Baranowskiego, A. Głowackiego (Bol. Prusa), K. Szlenkiera, St. Bruna (ojca), J. G. Blocha, A. Suligowskiego, St. Wydżgę, St. Filipkowskiego, Wł. Kisłańskiego, E. Natansona, J. Fuchsa i innych.

W pobliżu stali też redaktorowie dzienników miejscowych, korespondenci pism rosyjskich, których przyjazd zaznaczyliśmy już poprzednio w *Kurjerze*, wreszcie dwaj reprezentanci prasy paryskiej, w osobach pp. Perreau, redaktora z *Temps* i Barbier, redaktora z *Ajencji Havas*.

Z dworca Najjaśniejsi Państwo wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami i całą świtą raczyli udać się niezwłocznie do pałacu Łazienkowskiego, witani przez stojące na całej linji przejazdu tłumy ludności wszelkich stanów gromkiemi okrzykami: Niech żyją!

Najjaśniejsi Państwo z widocznem zadowoleniem raczyli dziękować za te gorące oznaki uczuć wiernopoddańczych.

Cały przejazd odbył się przy wzorowym porządku, utrzymywanym przez straż obywatelską, i wobec iście wspaniałej dekoracji miasta—sprawiał uroczyste i imponujące wrażenie.

Wraz z Ich Cesarskiemi Mościami Najjaśniejszym Panem i Najjaśniejszą Panią przybyli do Warszawy:

Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżniczki Olga Mikołajówna i Tatjana Mikołajówna.

Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Włodzimierz Aleksandrowicz, Paweł Aleksandrowicz i Mikołaj Mikołajowicz.

Przybyli również razem z Najjaśniejszem Państwem lub nieco wcześniej:

Ochmistrzyni Najwyższego Dworu, ks. Golicynowa.

Frejliny Najwyższego Dworu, księżniczki Obolenska i Bariatinska.

Minister wojny, jenerał-adjutant Wannowski.

Minister spraw wewnętrznych, Goremykin.

Zarządzający własną kancelarją Jej Cesarskiej Mości do spraw instytucyj Cesarzowej Marji, jenerał-adjutant hr. Protasow-Bachmetjew.

Minister komunikacyj, ks. Chilkow.

Naczelnik sztabu głównego, jenerał-adjutant Obruczew.

Komendant głównej kwatery Cesarskiej, jenerał-adjutant Rychter.

Zarządzający ministerjum Dworu Cesarskiego, jenerał-adjutant baron Fredericks.

Komendant pałacu, jenerał-adjutant Hesse

Jenerał-adjutant książę Dolgorukij.

Jenerał-adjutant hr. Goleniszczew-Kutuzow

Wielki mistrz ceremonij, książę Dolgorukij.

Mistrz ceremonij, ks. Urusow.

Zarządzający wydziałem stajen nadwornych, świty Jego Cesarskiej Mości jenerał-major Grünwald.

W godności marszałka Dworu, jenerał-major świty Jego Cesarskiej Mości hr. Benkendorf.

Pomocnik naczelnika sztabu głównego, jenerał-lejtnant Bilderling.

Naczelnik sztabu wojsk gwardji i okręgu wojennego petersburskiego, jenerał-lejtnant Bobrikow.

Dowódca korpusu strzelców polowych, jenerał-major Witt.

Przydani do boku J. C. W. Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajowicza: jenerał-major Palicyn i pułkownik Rauch.

Komendant głównej kwatery Cesarskiej, jenerał-major Bibikow.

Jenerał-major baron Meyendorf

Jenerał-major Szyrynkin

Jenerał-major Aniczkow.

Fligel-adjutanci pułkownicy: Ozierow, Derfelden i baron Meyendorf.

Sekretarz ministra Dworu, szambelan Dubreuil-Echanfard.

Pułkownik jeneralnego sztabu Pelikan.

Pozostający przy Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani nr. Hend ikow.

Lekarz nadworny Hirsch.

W godności ochmistrza Najwyższego Dworu, rz. r. st. Koniar.

Adjutanci Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt Włodzimierza Aleksandrowicza, Pawła Aleksandrowicza i Mikołaja Mikołajowicza, tudzież adjutant ministra wojny.

Pułkownicy: książę Tumanow i Paleolog, oraz podpułkownik Łund.

Radca st. Znamierowski.

Inspektor pociągów Cesarskich, szambelan Kopytkin.

Artysta-malarz Zichy.

Dwaj referenci kancelarji głównej kwatery Cesarskiej, r. st. Hofman i r. dw. Popow.

Dwaj sekretarze zarządzającego ministerjum Dworu.

A dalej: dwaj urzędnicy komendanta pałacu, trzej oficerowie dyżurni gwardji, dwaj oficerowie dyżurni przy Osobie Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, kapitan Putiatin i as. kol. Nikitin, trzej oficerowie stajen Cesarskich, czterej oficerowie korpusu strzelców, oficer korpusu strzelców przy boku ministra wojny, oficer korpusu feldjegrów przy głównej kwaterze Cesarskiej, szt.-kapitan Ruczkin, i pomocnik lekarza Polakow.

Na Pradze

Już od godziny 12-ej cała przestrzeń od Zjazdu do dworca petersburskiego roiła się tłumami różnobarwnej publiczności.

Powoli ze zbitego w masę tłumu poczęły tworzyć się szeregi czarno ubranych mężczyzn, jak linja, proste i jak okiem zasięgnąć długie.

Odświętnie przystrojona publiczność praska płci obojej wypełnia szczelnie obie niezwykłych rozmiarów trybuny, z których jedna po stronie lewej ciągnie się prawie na całej przestrzeni pomiędzy ulicami Michałowską i Petersburską, naprzeciw kościoła św. Florjana; druga po stronie prawej rozpoczyna się zaraz za ulicą Petersburską i ciągnie aż do ulicy Targowej.

Pomimo tak niezwykłego tłumu publiczności, wszędzie panuje porządek wzorowy i cisza tak majest

Źródło: „Kurjer Warszawski” 1.09.1897, nr 241, wydanie poranne, pobrano z Polony

Przykład nr 10. „Gazeta Świąteczna” poświęcona opuszczeniu Warszawy przez Rosjan i wkroczeniu Niemców w 1915 r.

Rok XXXV. Tydzień 33. № 1802. Roku 1915.

GAZETA ŚWIĄTECZNA

Miesiąc Sierpień. — Niedziela 3. Dnia 15 Sierpnia 1915 r.



Wychodzi w WARSZAWIE na każdą NIEDZIELĘ.

Cena Gazety Świątecznéj:

bez przesyłania:	z przesyłaniem:
Na cały rok 2 ruble	Na cały rok 3 ruble
„ pół roku 1 rubel	„ pół roku 1 r. i 50 k.
„ ćwierć roku pół rubla	„ ćwierć roku 75 k.

Gazeta pojedyńczo kosztuje 5 k., z przesyłką 7 k.

Przedpłatę na Gazetę Świąteczną wysyłać należy do **Tadeusza Prószyńskiego** w Warszawie, ulica Warecka, liczba domu 12.

Tamże mieści się Redakcja i Wysyłalnia Gazety Świątecznéj oraz Księgarnia Krajowa.

Liczba telefonu Redakcji, Wysyłalni i Księgarni 39-70.

Za ogłoszenia od drobnego wiersza lub jego miejsca: na stronie ósméj 1 r., a na str. dalszych po 60 k. Małe ogłoszenia stałych czytelników darmo.

Utwory wykończane w Gazecie Ś. są własnością redakcji, więc tylko za jéj pozwoleniem przedrukowywane być mogą. Rękopismów nie zwraca się.

List żołnierza.

Piszę do ciebie, Ojczyzno kochana,
piszę do ciebie z północnéj krajiny.
Cmentarna jesteś, krwią, łzami oblana,
gdyż krew, łzy leją twe dzieci, twe syny.
Wielu pobitych kryjesz w sobie kości, —
jak się spodziewać u ciebie radości?
Los dziś uczynił z ciebie cmentarzysko,
sterczą naokół krzyże i mogiły,
w zgliszczach, w rujinie stojisz cała blizko;
płaczą niewiasty bez dachu, bez siły.
Nic nie pomoże głośny płacz, ni trwoga,
nic, — jedno tylko: zdać się woli Boga.
Ciężko nam, Boże, gdy przypomnim sobie,
że brat na brata godzi poniewoli.
Wznosimy ręce i modlim się Tobie,
bo nadaremnie naród się mozoli
bez Ciebie. Naród nasz cierpi katusze, —
o, jak ten obraz rozdziera nam dusze!
Dużo obrazów takich dziś widzicie:
Atak... na wroga biegną z bagnetami...
Wtém jeden krzyknie: — Bracie, daruj życie!—
i nagle obaj zaleli się łzami.
I wielu serce żalem się zabija,
gdy dźgnięty jęknie: — O, Jezus, Maryja!

Podlasiak *F. Kryński.*

Opuszczenie i zajęcie Warszawy.

Niewiele chyba w całym naszym kraju jest takich zakątków, takich okolic, do których by nie doszła już wieść o zajęciu Warszawy przez wojsko niemieckie. Warszawa — to największe miasto polskie, to stolica całego kraju naszego i narodu, więc wiadomość o tak wielkiéj zmianie, jaka w niéj zaszła, musiała z szybkością błyskawicy, przechodząc z ust do ust, oblecieć całą naszą ziemię Polską i dotrzeć do najdalszych jéj krańców na wschodzie i zachodzie, na północy i południu.

Tak, Warszawa ma dzisiaj nowych rządców.

Po stu mniéj-więcéj latach panowania w téj naszéj stolicy, Rossjanie opuścili ją teraz. Zabrali z niéj wszystkie swoje urzędy, wszystko swoje wojsko i odeszli na wschód. Na ich miejsce przyszło od zachodu wojsko niemieckie i objęło miasto w posiadanie mocarstwa Niemieckiego. Stało się to w przeszły czwartek, dnia 5-go sierpnia 1915 roku.

Już od paru miesięcy Rossjanie przewidywali, że będą musieli ustąpić z Warszawy i jéj okolic, a nawet z całego obszaru zawartego pomiędzy rzekami Wisłą, Bugiem i Narwią. Zaczęli tedy wywozić pomału z Warszawy najprzód szpitale wojskowe, potém rodziny urzędników, następnie wszystkie swoje urzędy i wszelki dobytek rządowy. Nie chcieli też zostawić dla swych przeciwników fabryk, w których wyrabiano broń i strzeliwo, więc i tym fabrykom kazali wywieźć w głąb Rossji maszyny i nagromadzone w nich robiwo. Ale, niestety, nie poprzestali na tém. Umyślili pozostawić wojskom przeciwnym jak największą pustkę, aby utrudnić im pochód ku wschodowi, więc zaczęli pustoszyć kraj i nawet ludność z niego usuwać. Zasiewy na polach zostały poniszczone, mnóstwo wsi i mniejszych miast spalono, fabryki zrujnowano, ludność wyprowadzono. Spustoszono w taki sposób szczególniéj południową połowę Lubelszczyzny, północne i wschodnie okolice Radomia, południowe, zachodnie i północne okolice Warszawy, wreszcie wiele miejscowości po obu brzegach rzeki Narwi w Łomżyńskiém. Ludzie, którzy przybyli do Warszawy z powiatu płońskiego, opowiadają, że są tam teraz takie okolice, w których na obszarze kilku mil niéma dziś ani jednego budynku, ani jednego niemal drzewka, tylko goła ziemia i niebo, oraz sterczące tu i ówdzie zgliszcza wsi popalonych. Ludność wydalona ze swych odwiecznych siedzib tuła się gromadami po polach i lasach na obszarze pomiędzy Wisłą a Bugiem, nie mając dachu nad głową i przymierając z głodu.

Z bezsilną boleścią mieszkańcy Warszawy dowiadywali się o tém, co się dzieje dokoła, i patrzyli co noc na wielkie łuny krwawiące się na niebie w stronie zachodniéj, południowéj i północnéj od miasta; jednocześnie trwoga ich ogarniała na myśl o tém, co ich samych czeka. Najrozmaitsze pogłoski, niewiadomo przez kogo puszczane, jeszcze bardziéj powiększały niepokój. Tchórzliwsi zaczęli uciekać i wyjeżdżać z rodzinami hen daleko, na wschód. Szczęściem, takich tchórzliwych znalazła się garść nieduża. Większa część postanowiła wytrwać i przetrwać choćby rzeczy najgorsze, a nie ruszyć się z rodzinnego miasta. Przyszłość jednak była niepewna, nikt nie wiedział, co może zwalić się na miasto, więc w wielkim niepokoju przechodziły dnie i noce. A tymczasem wywożono już z Warszawy resztki mienia rządowego i ostatnie urzędy, a łuny były coraz bliższe i większe.

Nagle w nocy na środę 4-go sierpnia usłyszano blizki huk armat i odgłosy strzałów karabinowych. Bitwa zawrzała tuż pod miastem. Pokazało się, że to tylne straże rossyjskie powstrzymują wojsko niemieckie, aby dać czas usunąć z miasta to, co jeszcze zostało. Nazajutrz rujnowano jeszcze niektóre fabryki i dworce kolejowe, a wieczorem zaczęto wysadzać w powietrze urządzenia forteczne. Przez całą noc słychać było wybuchy, jednocześnie zaś przechodziła przez mosty za Wisłę reszta wojska rossyjskiego. O północy opuściła Warszawę policja rządowa i straż nad miastem objęli sami mieszkańcy, którzy zawczasu na ochotnika podjęli się tego obowiązku. Rządy miasta oddano w ręce Komitetu obywatelskiego. Około godziny 6-éj rano we czwartek 5-go sierpnia rozległy się jeden po drugim cztery potężne wybuchy. To cztery mosty na Wiśle zburzyło za sobą ustępujące wojsko rossyjskie. Był to znak, że Warszawa jest już wolna od Rossjan.

W ćwierć godziny po wysadzeniu mostów wjechał do miasta od strony zachodniéj nieduży oddział jazdy niemieckiéj. Wnet potém wojsko niemieckie zaczęło wchodzić do miasta małemi oddziałami przez wszystkie rogatki i rozstawiać straże na wszystkich ulicach. Kilku starszych oficerów niemieckich przyjechało samochodem do ratusza i bardzo prędko miasto zostało zajęte. Mieszkańcom jakby kamień spadł z serca. Tyle dni przebyli w niepokoju, oczekując jakichś strasznych wydarzeń, a tymczasem wojsko rossyjskie opuściło Warszawę spokojnie i równie spokojnie weszło do niéj wojsko niemieckie. To też od samego rana gromadziły się na ulicach tłumy, które z ciekawością przyglądały się nowym panom..

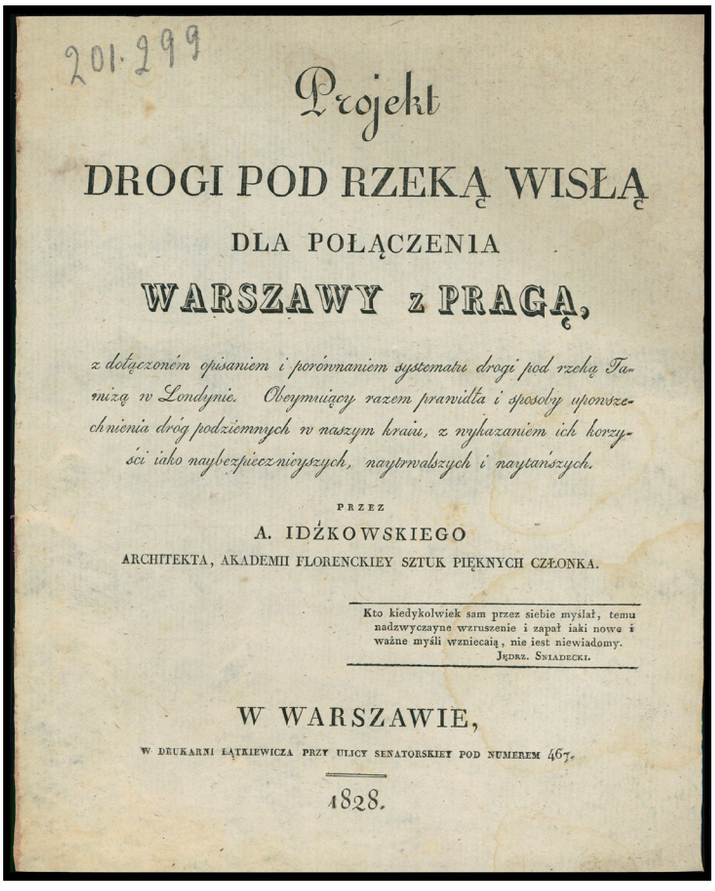
Źródło: „Gazeta Świąteczna” 15.08.1915, nr 1802, pobrano z Polony

Nie należy jednak ograniczać wyszukiwań do tych właśnie periodyków i bibliotek cyfrowych związanych z Warszawą i Mazowszem. Często ciekawe, wręcz unikalne, informacje można znaleźć w innych bibliotekach, czasami bardzo małych, ale oferujących specjalistyczne kolekcje. Należy także pamiętać, że w polskojęzycznej prasie z czasów zaborów obowiązywała cenzura. Nie można było na przykład w Kraju Nadwiślańskim (jak nazywano ziemie polskie w rosyjskim zaborze) publikować informacji o postępującej rusyfikacji czy prześladowaniach Kościoła katolickiego. Natomiast często zdarzało się, że informacje te publikowały polskie czasopisma wychodzące w innych zaborach, np. w prasie poznańskiej można znaleźć informacje o atakach kozaków na katolików wyznających swoją wiarę na Mazowszu i Podlasiu, a informacje o ruchach wojsk powstańczych z 1863 r. można znaleźć w prasie krakowskiej.

Czasopisma są zapisem bieżącej chwili i stanowią bardzo cenne źródło informacji historycznej. Równie ciekawe są encyklopedie wydawane w XIX wieku i opisujące stan rozwoju naszego kraju oraz ówczesny stan wiedzy o świecie. Do polecenia jest oczywiście 12-tomowa *Encyklopedya ogólna wiedzy ludzkiej* (Warszawa 1872–1877) oraz 12-tomowa *Encyklopedyja powszechna Samuela Orgelbranda* (Warszawa 1859–1868).

W bibliotekach cyfrowych można znaleźć także wiele interesujących książek. Na przykład opisującą projekt drogi pod Wisłą z 1828 r. z pięknymi przekrojami proponowanej drogi (por. przykład nr 11).

Przykład nr 11. Projekt drogi pod rzeką Wisłą dla połączenia Warszawy z Pragą


201.299

Projekt

DROGI POD RZEKĄ WISŁĄ

DLA POŁĄCZENIA

WARSZAWY z PRAGĄ,

z dołączonem opisaniem i porównaniem systematu drogi pod rzeką Tamizą w Londynie. Obeymuiący razem prawidła i sposoby upowszechnienia dróg podziemnych w naszym kraiu, z wykazaniem ich korzyści iako naybezpieczniejszych, naytrwalszych i naytańszych.

PRZEZ

A. IDŹKOWSKIEGO

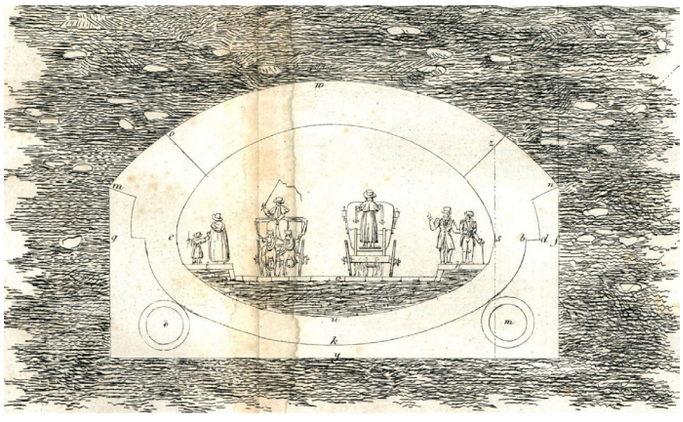
ARCHITEKTA, AKADEMII FLORENCKIEY SZTUK PIĘKNYCH CZŁONKA.

Kto kiedykolwiek sam przez siebie myślał, temu nadzwyczayne wzruszenie i zapał iaki nowe i ważne myśli wzniecaią, nie iest niewiadomy.
JĘDRZ. ŚNIADECKI.

W WARSZAWIE,

W DRUKARNI ŁĄTKIEWICZA PRZY ULICY SENATORSKIEY POD NUMEREM 467.

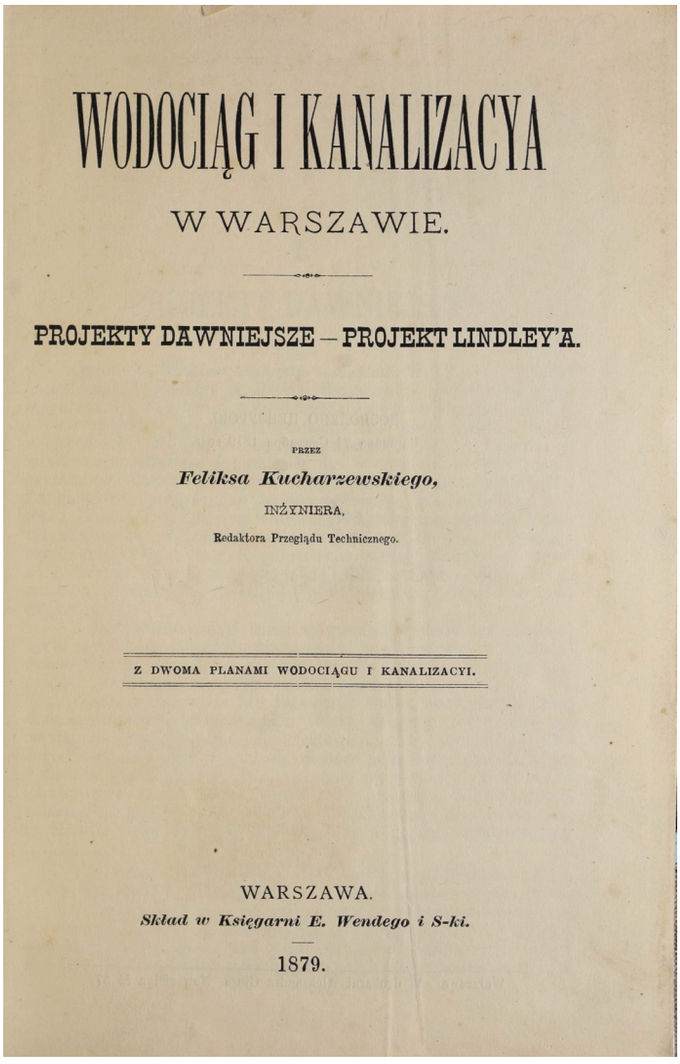
1828.



Źródło: A. Idźkowski, *Projekt drogi pod rzeką Wisłą dla połączenia Warszawy z Pragą: z dołączonem opisaniem i porównaniem systematu drogi pod rzeką Tamizą w Londynie: obeymuiący razem prawidła i sposoby upowszechnienia dróg podziemnych w naszym kraiu*, Warszawa 1828, pobrano z Polony

Przykładów ciekawych publikacji dotyczących Warszawy i Mazowsza jest bardzo dużo i nie tylko tych związanych z wydarzeniami politycznymi, ale świadczącymi o rozwoju i postępie cywilizacyjnym. Takim mogą być informacje o świetnym projekcie sieci wodociągów i kanalizacji dla Warszawy wykonanym przez światowej sławy Williama Lindleya. Budowa wodociągów i kanalizacji przyczyniła się do skokowej poprawy warunków życia w Warszawie.

Przykład nr 12. Sieć wodno-kanalizacyjna Williama Lindleya dla Warszawy



WODOCIĄG I KANALIZACYA

W WARSZAWIE.

PROJEKTY DAWNIEJSZE — PROJEKT LINDLEY'A.

PRZEZ

Feliksa Kucharzewskiego,

INŻYNIERA,

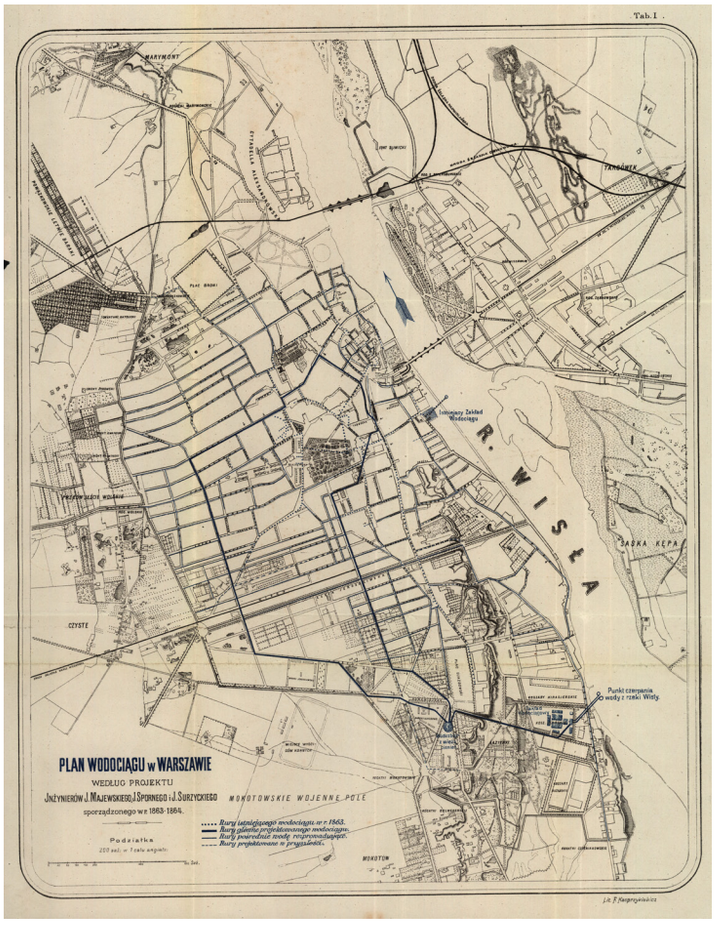
Redaktora Przeglądu Technicznego.

Z DWOMA PLANAMI WODOCIĄGU I KANALIZACYI.

WARSZAWA.

Skład w Księgarni E. Wendego i S-ki.

1879.



Źródło: F. Kucharzewski, *Wodociąg i kanalizacya w Warszawie: projekty dawniejsze-projekt Lindley'a*, Warszawa 1879, pobrano z Polony

Mamy także całe mnóstwo przykładów świadczących o spędzaniu czasu wolnego. Ciekawym przykładem są dokumenty i fotografie obrazujące działalność **Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego**.

Przykłady wykorzystania informacji znalezionych w bibliotekach cyfrowych

Biblioteki cyfrowe zawierają wiele cennych skarbów naszej historii. Czekają one na osoby, które potrafią je znaleźć i pokazać innym ludziom. Wiele ciekawostek znalazłoby chętnych odbiorców, gdyby tylko te informacje do nich trafiły. Poniżej podajemy kilka przykładów tego, jak informacje wydobyte z bibliotek cyfrowych można wykorzystywać.

Miłośnicy historii Otwocka z przyjemnością sięgają do **serii książek wydawanych przez Otwockie Centrum Kultury pt. „Otwock w Prasie"**, zawierających artykuły znalezione w prasie warszawskiej i ogólnopolskiej na temat tego miasta. W serii wydano już tomy za następujące lata: 1877–1899, 1910–1919, 1930–1939. Wydanie takich książek nie jest kosztowne, bowiem nie trzeba wypłacać honorariów autorom tekstów. Na pewno jednak na uznanie i gratyfikację zasługuje wysiłek autora opracowania, który tekst nt. Otwocka znalazł, opracował redakcyjnie i wydał. Seria tych książek jest sprzedawana za niewielką kwotę przez Muzeum Ziemi Otwockiej. Oto przykład artykułu zamieszonego w jednej z książek:

> **Łodzianka przegrała 5.000 zł. Niezwykła awantura w pensjonacie w Otwocku**
>
> Otwock ma swoją wielką sensację. Do jednego z renomowanych pensjonatów w Otwocku zjechała przed kilkunastu dniami młoda łodzianka. A że w pensjonatach w Otwocku kuracja polega przedewszystkiem na grze w pokera, a łodzianie słyną jako mistrzowie pokera na cały świat, więc już w dniu przyjazdu pani Sabina M-icz zasiadła do kart. Po kilku dniach mąż pani M-icz otrzymał depeszę treści następującej:
>
> „Przegrałam pięć, brakuje cztery i pół, przysłać siedem, odegram na pewno".
>
> Zamiast pieniędzy zjawił się w pensjonacie pan M-icz kupiec z Łodzi. Różnica zdań między małżonkami była tak wielka, że właścicielka pensjonatu już telefonowała po policję. W wyniku pan M-icz oświadczył, że nie płaci za długi karciane żony i bierze rozwód. Państwo M-icz opuścili Otwock, pozostawiając w pensjonacie wzburzonych partnerów, którym hazardzistka nie zwróciła przegranego długu i rozgoryczoną właścicielkę pensjonatu, której nie uregulowano za pobyt. „Głos Poranny" z 20.12.1931, nr 348.

Miłośnicy historii Garwolina są czytelnikami wpisów na portalu **Garwolin.org** poświęconemu historii dawnego powiatu garwolińskiego i okolic. Na tym portalu prezentowane są między innymi wycinki prasowe dotyczące różnych zagadnień historii miasta i powiatu. Na przykład udało się autorom zgromadzić informacje prasowe świadczące o tym, jak bardzo Garwolin był sławny z szycia kożuchów. Biblioteki cyfrowe umożliwiły także zebranie relacji osób, które były świadkami zagłady miasta we wrześniu 1939 r.

Na Facebooku prowadzony jest bardzo interesujący *fan page* pod nazwą **Krótka historia jednego zdjęcia** (www.facebook.com/krotkahistoriajednegozdjecia/). Jest to strona, która zapowiada wydanie książki pod tym samym tytułem (premiera planowana w maju 2019 r.). Na stronie możemy podziwiać ciekawe zdjęcia oraz krótkie historie ludzi lub miejsc na nich prezentowanych. W ten sposób w bardzo atrakcyjny sposób zaspakajana jest pasja rozwijania zainteresowań historycznych. Prowadzenie takiego *fan page'a* nie wymaga specjalistycznych informacji. Wystarczy odkryć w sobie żyłkę detektywa i zagłębić się w bibliotekach cyfrowych. Wystarczyć znaleźć ciekawe zdjęcie, np. w Narodowym Archiwum Cyfrowym, a do tego doszukać opis wydarzenia w starych czasopismach i mamy gotowy materiał do podzielenia się z innymi.

Fotografia nr 1. Uroczystość otwarcia portu lotniczego na Okęciu w Warszawie



Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Przykład nr 13. „Wielkopolanin” 8.05.1934, nr 53 o otwarciu lotniska na Okęciu

Nowy port lotniczy w Warszawie

Poświęcenie portu na Okęciu — Najbardziej nowoczesne urządzenia w Europie — Stałe połączenie z Berlinem

W ubiegłą niedzielę poświęcił ks. biskup polowy Gawlina w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nowy port lotniczy pod Warszawą na Okęciu.

Port na Okęciu odpowiada wszystkim warunkom i najnowszym wymaganiom. Posiada on duże hangary, mogące przechować największe samoloty lądowe w znakomitych warunkach. Hangary te są przestronne, o ściśle zamykających się wrotach, gładkich posadzkach płytkowych, doskonałych urządzeniach wodociągowo - kanalizacyjnych. Są one należycie oświetlone, mają centralne ogrzewanie, poza tem specjalne studzienki z kranami benzynowemi, gwarantujące bezpieczeństwo.

W porcie znajdują się warsztaty, które mogą przeprowadzić zarówno drobne, jak i gruntowne remonty samolotów. Warsztaty te zaopatrzone są w najnowsze urządzenia techniczne. Budynek dworcowy jest obszerny i znajduje się w nim urząd pocztowo-telegraficzny, urząd celny, biuro ruchu, radjostacja odbiorcza, posterunek policji, restauracja, kasy biletowe, poczekalnia dla pasażerów i t. p. Należy zaznaczyć, iż dla łączności z samolotami w powietrzu, port lotniczy na Okęciu posiada własną radjostację nadawczą, zbudowaną w pewnej odległości. Latarnia lotniskowa, umieszczona na najwyższej budowli, sygnalizuje o zmroku lub w nocy położenie lotniska samolotom, znajdującym się o dziesiątki kilometrów od niego.

W dniu poświęcenia wyleciał z nowego lotniska pierwszy polski samolot do Berlina. Zapoczątkował on stałe połączenie lotnicze między Warszawą i Berlinem. Nową tę linję lotniczą obsługiwać będzie polski „Lot“ i niemiecka „Lufthansa“.

Kara za podarcie weksla

Sąd warszawski skazał adwokata Łypacewicza na trzy miesiące więzienia za podarcie weksla na 500 złotych, wręczonego mu przez niejakiego Bursztyna.

Źródło: pobrano z Polony

Notatki

Wyszukiwanie informacji w bibliotekach cyfrowych

W poniższym rozdziale przedstawiono wiadomości dotyczące wyszukiwania informacji w przykładowych bibliotekach cyfrowych. Wybrano biblioteki najbardziej popularne oraz posługujące się różnym oprogramowaniem. Będą to Polona, ebUW oraz Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa.

Ogólne uwagi dotyczące wyszukiwania informacji

Biblioteki cyfrowe w większości przypadków tworzą bazy danych umożliwiające wyszukiwanie pełnotekstowe. Oznacza to, że w digitalizowanych zbiorach **aktywna jest warstwa tekstowa**. Stanowi to ogromną zaletę tych bibliotek, ale także wyzwanie dla użytkowników, bowiem nie jest łatwo z olbrzymiej liczby tekstów wyselekcjonować te, które dla nas są interesujące. W każdym takim systemie możliwe jest także ograniczanie wyników wyszukiwania za pomocą kryteriów formalnych opisu danego obiektu[1], np. poprzez autora, tytuł czasopisma, rok lub datę wydania. Dobra znajomość reguł, jakie możemy wykorzystać przy wyszukiwaniu pełnotekstowym, jak i poprzez cechy formalne obiektu, stanowi o sukcesie naszych poszukiwań. Niestety, każdy system działa na trochę innych zasadach, więc za każdym razem powinniśmy poświęcić chociaż chwilę na zapoznanie się z nim.

Wszystkie pytania, jakie formułujemy w bibliotekach cyfrowych można podzielić na dwie kategorie:

- szukamy utworu, o którym wiemy, że istnieje i coś o nim wiemy, np. znamy jego autora, tytuł, wiemy, kiedy został wydany, jaka jest jego forma, np. czy jest to mapa,

[1] Pozycje, które wpisywane są do bibliotek cyfrowych, przyjęło się nazywać obiektami. Większość z nich stanowią książki i czasopisma, ale czasami trafia się obiekt, np. obraz, który trudno nazwać dokumentem lub materiałem piśmienniczym.

- znamy temat poszukiwań, ale zupełnie nie wiemy, jakiego rodzaju utwory mogą na ten temat znajdować się w bibliotekach cyfrowych.

Pierwszy rodzaj pytań zwykle jest łatwiejszy. Za pomocą łączenia informacji o cechach formalnych szukanego obiektu staramy się sformułować zapytanie informacyjne. W ten sposób zazwyczaj daje się ograniczyć wyniki wyszukiwania do jednego, kilku, kilkunastu lub kilkudziesięciu pozycji, które jesteśmy w stanie w miarę krótkim czasie przejrzeć i zdecydować, która z nich odpowiada na nasze pytanie. W drugim przypadku stajemy przed problemem wyszukiwania rzeczowego (na określony temat). Niektóre biblioteki cyfrowe opisują swoje zbiory w sposób merytoryczny, zwykle jednak zastosowanie tego narzędzia do wyszukiwania jest mocno ograniczone – nasze pytanie musiałoby się „wstrzelić" w temat wybrany przez twórców bazy. Pozostaje więc nam wyszukiwanie pełnotekstowe, które niesie ze sobą liczne problemy. Polegają one na tym, że w wyniku zadanego pytania najczęściej albo znajdziemy dziesiątki tysięcy różnych pozycji, albo nie znajdziemy nic. W jednym i w drugim przypadku wynik nie jest satysfakcjonujący i musimy pomyśleć nad modyfikacją zapytania informacyjnego. W kolejnych punktach tego rozdziału będziemy pokazywać, jak tego dokonać.

Jak już wspomnieliśmy, biblioteki cyfrowe oferują nam dostęp do pełnych tekstów książek i czasopism, także umożliwiają nam przeszukiwanie udostępnianych tekstów. Musimy jednak pamiętać, że proces digitalizacji odbywa się w sposób zautomatyzowany. Do przeniesienia tekstu drukowanego na papierze na formę cyfrową używa się specjalnego oprogramowania, które rozpoznaje tekst (litery). Tego tekstu nie przepisuje człowiek, odbywa się to w sposób zautomatyzowany. **W takim procesie czasem następują komplikacje, które uniemożliwiają prawidłowe odczytanie tekstu lub w ogóle jego odczytanie**. Dzieje się tak w sytuacji, gdy oryginał tekstu jest w bardzo złym stanie i litery nie są odpowiednio wyraźne. Inny przykładem jest stosowanie wyjątkowo wymyślnego liternictwa, np. w treści reklam prasowych albo w winietach gazet. Jeszcze innym powodem nierozpoznania fragmentu zapisanego tekstu może być **umieszczenie go w ramkach**, np. niektóre ogłoszenia w celu wyróżnienia stosują dodatkowe elementy graficzne. W takich przypadkach możemy nie dotrzeć do interesujących nas fragmentów tekstów. Należy także pamiętać, że czasopisma w celu ułatwienia lektury posługują się wąskimi łamami, co powoduje, że **wiele wyrazów dzielonych jest na sylaby** i znajduje się w różnych liniach tekstu, np. wyraz Warszawa może być podzielony na War i –szawa. Jeżeli chcemy mieć

pewność, że dotarliśmy do wszystkich interesujących nas tekstów, musimy w wyszukiwaniu uwzględnić także ten fakt.

Podstawowym jednak problemem, jaki występuje przy wyszukiwaniu pełnotekstowym jest **fleksyjność języka polskiego**. Aby znaleźć wszystkie teksty dotyczące danego tematu, musimy wymienić wszystkie formy gramatyczne danego wyrażenia. Dla przykładu, szukając informacji o Warszawie, należy w wyszukiwaniu użyć następujących form: Warszawa, Warszawy, Warszawie, Warszawą, Warszawo.

Przystępując do wyszukiwania informacji na jakiś temat, musimy wykazać się **umiejętnością korygowania swoich pytań wyszukiwawczych**. Nie istnieje żaden wzór na idealne pytanie, które pozwoli nam dotrzeć do ciekawych dla nas wyników. **Wyszukiwanie jest procesem**, w którym zadajemy pytanie, analizujemy jego wyniki, korygujemy pytanie, analizujemy jego wyniki, porównujemy z wcześniejszymi wynikami, jeszcze raz korygujemy pytanie, analizujemy jego wyniki itd. W trakcie wyszukiwania powinien następować **proces uczenia się**. Poznajemy nasz temat, wiemy o nim coraz więcej, zgodnie z tą wiedzą korygujemy nasze pytania. Przede wszystkim powinniśmy zwracać uwagę, w jaki sposób nazywany jest temat naszych poszukiwań. Każda nowa forma jego brzmienia powinna być dla nas sygnałem, że być może należy powtórzyć wyszukiwanie, wykorzystując to nowe sformułowanie, bo może ono przynieść nowe ciekawe wyniki. Ważną cechą poszukiwacza informacji jest **cierpliwość**. Wyszukiwanie wymaga przeglądania setek różnych materiałów, a to zabiera czas. Jeżeli będziemy niecierpliwi, możemy nie dotrzeć do najciekawszych materiałów.

Polona

Poniżej prezentujemy podstawy wyszukiwania i wyświetlania informacji w Polonie. Oba działania zaprezentowano na przykładach.

Wyszukiwanie informacji w Polonie

Na pierwszym ekranie po wejściu do systemu Polona (polona.pl) u góry widnieje okienko umożliwiające wyszukiwanie informacji (por. ekran nr 1a). Umożliwia ono szybkie wprowadzenie zapytania informacyjnego. Niestety, informacja pojawiająca się w okienku zadawania pytania – szukaj wszędzie – jest myląca. System nie szuka wszędzie, przeszukuje tylko opisy obiektów. Dopiero zaznaczenie opcji '**Przeszukuj treść**', umieszczonej z prawej strony okna wyszukiwawczego, powoduje, że przeszukiwane są opisy obiektów, jak również

pełne ich teksty, przynajmniej tych, które mają aktywną warstwę tekstową. Wyszukiwanie uruchamia się po kliknięciu na obrazek lupy (kwadrat z niebieskim tłem). System akcepuje **użycie cudzysłowów** na oznaczenie fraz wyszukiwawczych. Znak X w okienku wyszukiwania prostego to funkcja czyszczenia okna zadawania pytań.

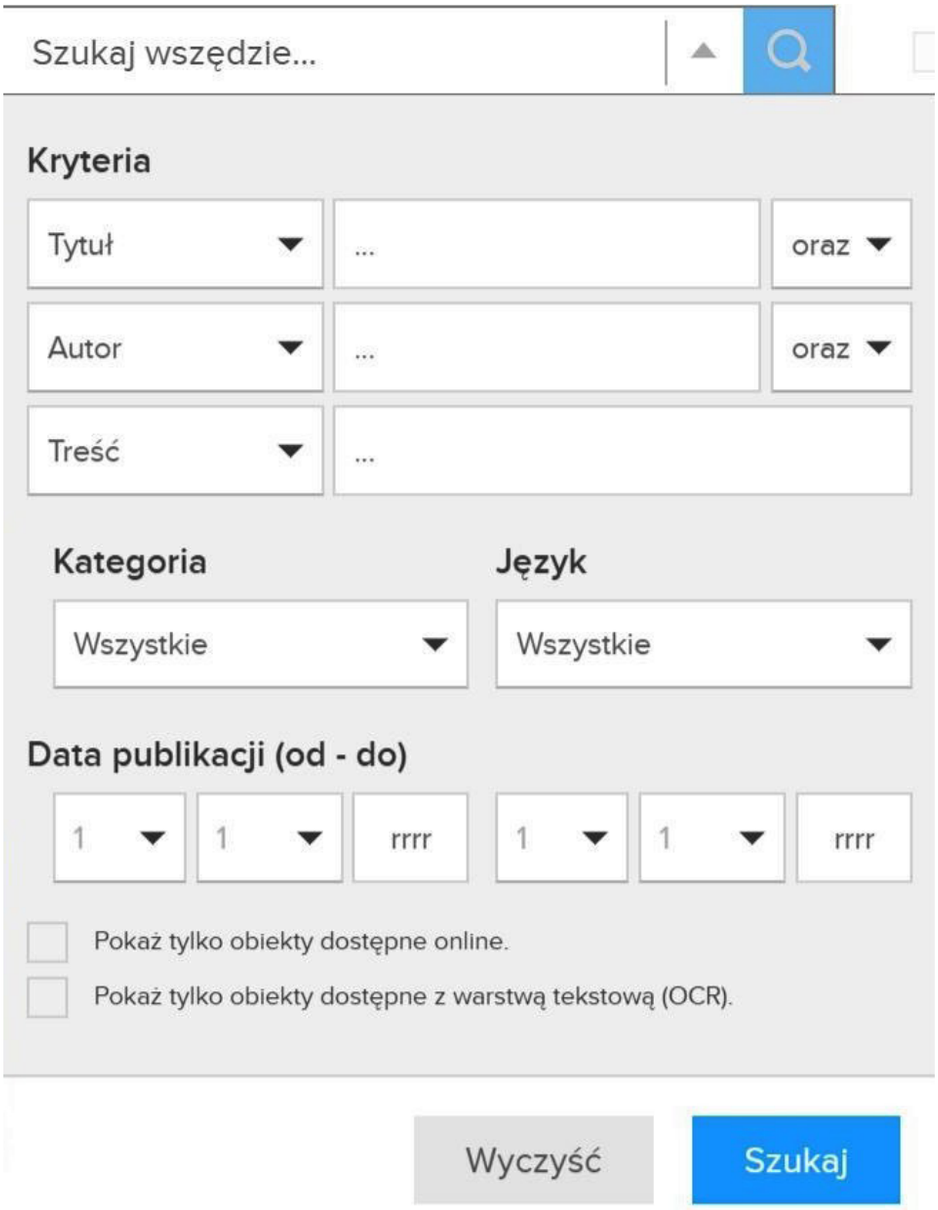
Ekran nr 1. Narzędzia wyszukiwawcze Polony (wyszukiwanie proste, wyszukiwanie zaawansowane i filtry)

Ekran nr 1a. Wyszukiwanie proste

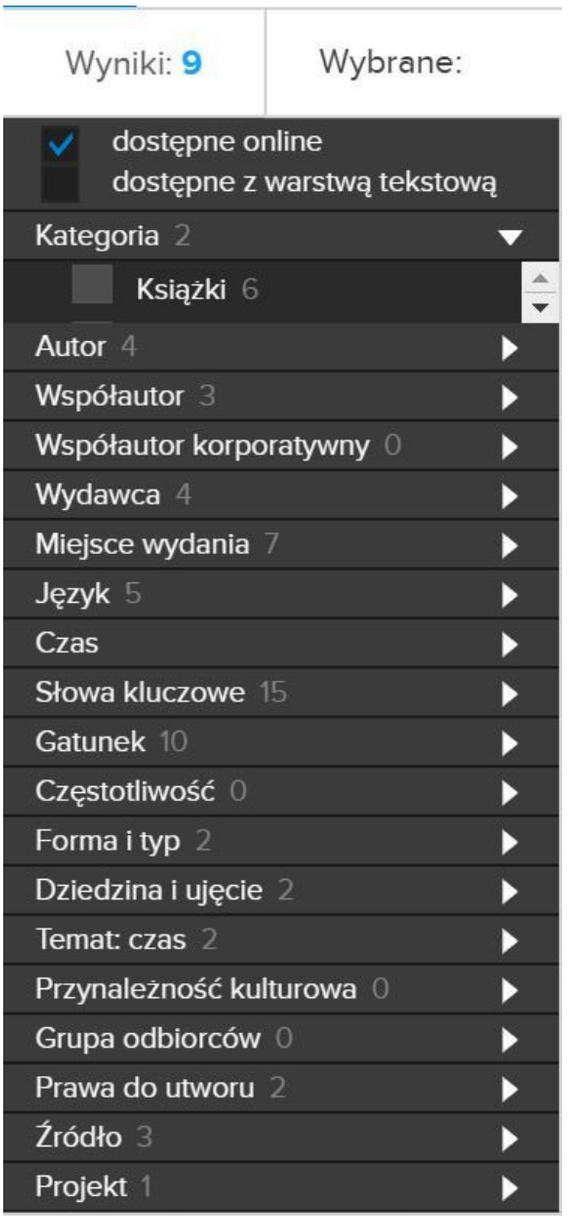


Ekran nr 1b. Wyszukiwanie zaawansowane

Notatki



Ekran nr 1c. Filtry



Źródło: Polona

Notatki

W okienku wyszukiwania prostego - między miejscem na wpisywanie pytania a rysunkiem lupy uruchamiającej wyszukiwanie - znajduje się strzałka w dół otwierająca moduł wyszukiwania zaawansowanego (por. ekran nr 1b). Jeżeli jednocześnie wprowadzimy dane do formularza zapytania w wyszukiwaniu prostym i zaawansowanym, to naciśnięcie guzika 'Szukaj' spowoduje uruchomienie wyszukiwania zaawansowanego. Wyraz lub fraza wpisana w wyszukiwaniu prostym zostanie pominięta.

Formularz wyszukiwania zaawansowanego umożliwia nam **połączenie w jednym pytaniu trzech wyrazów lub fraz** (jest to, niestety, za mało, aby wpisać wszystkie warianty gramatyczne danego słowa

lub frazy). Wyrażenie możemy łączyć następującymi spójnikami logicznymi: ‘oraz’ i ‘lub’. Wybór spójnika logicznego ‘oraz’ oznacza iloczyn logiczny zadanych wyrażeń – w wyniku wyszukiwania będą musiały się pojawić wszystkie zadane terminy. Wybór spójnika ‘lub’ oznacza, że system sumuje wyniki dla jednego i drugiego (czasami także trzeciego) wyrażenia. Łączenie wyrażeń spójnikiem ‘oraz’ powoduje ograniczenie liczby znalezionych pozycji. Spójnik ‘lub’ rozszerza zakres wyszukanych pozycji.

W wyszukiwaniu zaawansowanym możemy precyzyjnie określić, w jakiej części opisu chcemy wyszukać interesujące nas hasło. Możemy przeszukiwać: **tytuły, autorów, słowa kluczowe, miejsca wydania, wydawców, częstotliwość, źródła, sygnatury, całe opisy, treści**. Dodatkowo system umożliwia zawężenie wyniku wyszukiwania za pomocą przedziału dat lub według języka publikacji, lub według kategorii. Cała baza podzielona jest na **dziewięć kategorii dokumentów: książki, czasopisma, druki ulotne, artykuły, mapy i atlasy, rękopisy, fotografie, grafiki i rysunki, nuty**. Dwie kolejne użyteczne opcje to zawężanie wyniku wyszukiwania do obiektów dostępnych online oraz z aktywną warstwą tekstową.

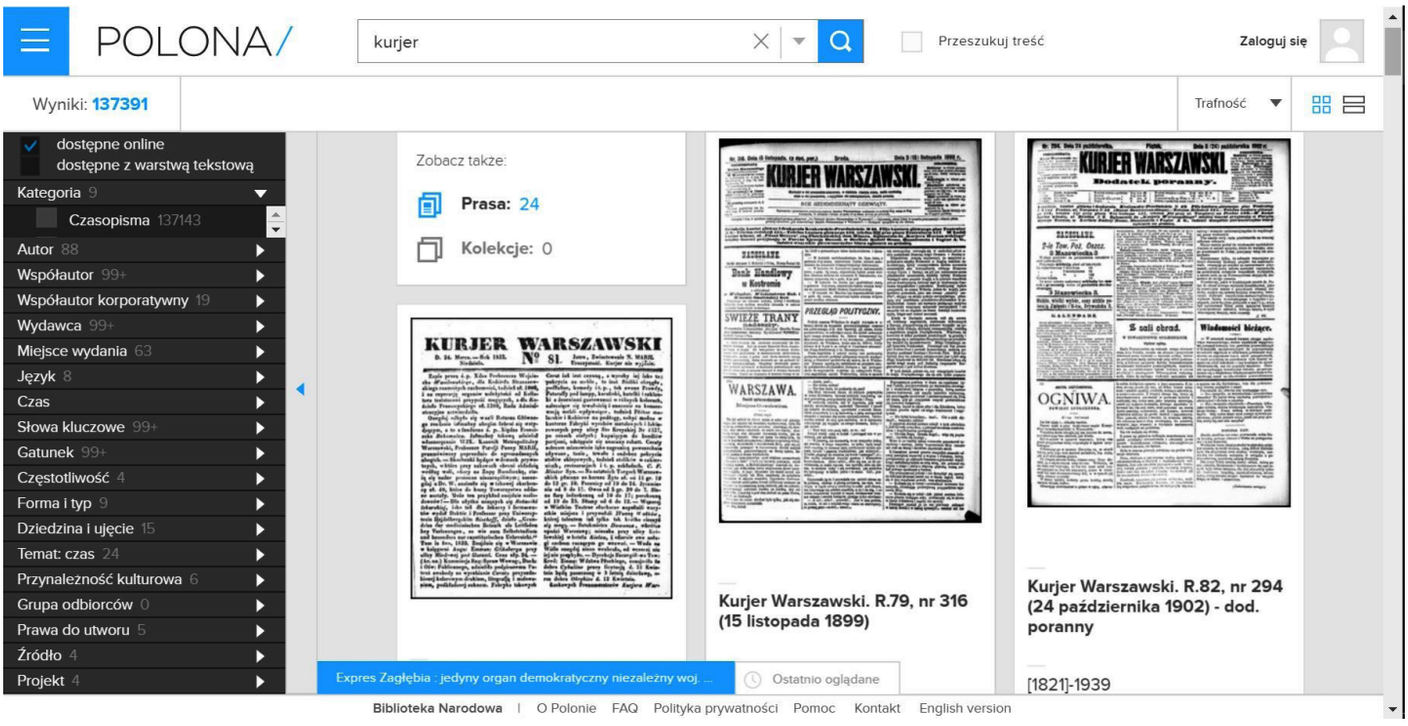
Filtry, znajdujące się z lewej strony ekranu (ekran nr 1c), umożliwiają dalsze ograniczenie wyszukiwania. Przede wszystkim na liście znajdują się kategorie wymienione w poprzednim akapicie, a oprócz nich także: współautor, współautor korporatywny (instytucja), gatunek, forma i typ, dziedzina i ujęcie, przynależność kulturowa, grupa odbiorców, prawa do utworu, źródło, projekt digitalizacyjny.

Przeszukiwanie czasopism w Polonie

Czasopisma stanowią przeszło połowę zbiorów Polony. W maju 2019 r. zbiór zgromadzonych czasopism wynosił przeszło 1,5 mln ich numerów. Sposoby wyszukiwania informacji w nich zawartych są w zasadzie takie same jak w przypadku książek i innych obiektów (tytułem publikacji jest tytuł czasopisma, system nie odróżnia tytułów artykułów od ich treści). Czasopisma tworzą jednak ciągi informacji, wiążą się z innymi wydaniami. W niektórych sytuacjach będziemy chcieli znaleźć określony numer czasopisma z określonego roku. Można to zrobić poprzez wyszukiwarkę, wpisując tytuł czasopisma i datę jego wydania (datę dzienną lub przedział czasu). **Można także obejrzeć osobny panel służący do przeglądania dostępnych numerów czasopism**. Aby do niego dotrzeć należy w wyszukiwaniu prostym podać tytuł czasopisma, a następnie wejść do panelu czasopism, który pojawia się jako pierwszy na liście wynikowej. Na ekranie nr 2 zaprezentowano wyniki wyszukiwania dla słowa ‘kurjer’. W Polonie

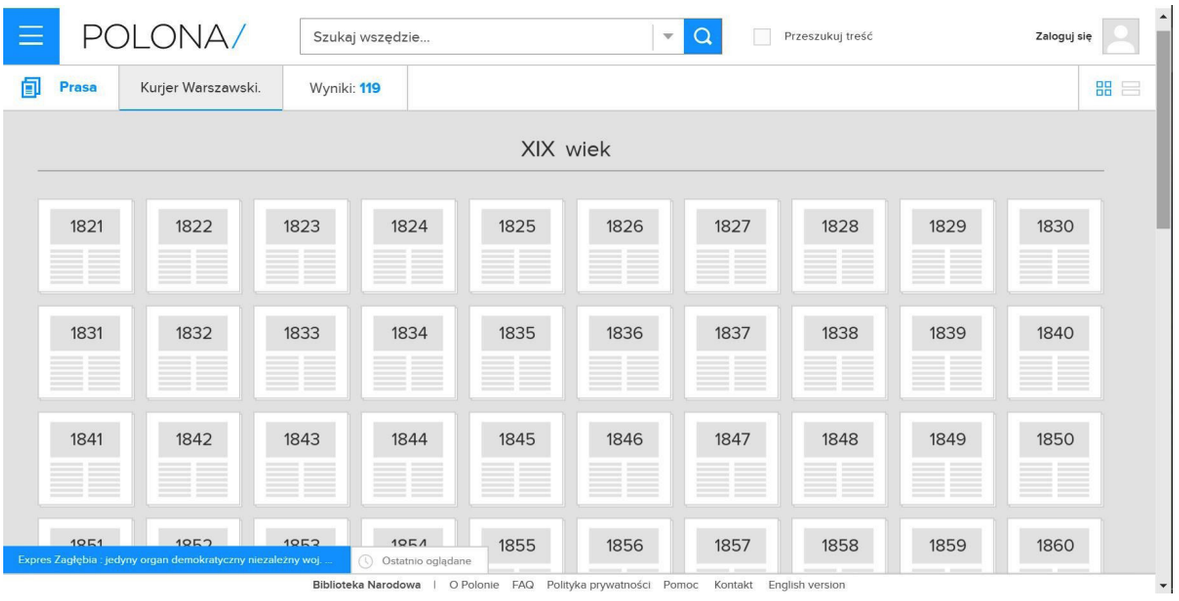
znalazły się 24 czasopisma, które w tytule zwierają to słowo. Po kliknięciu linku ‘Prasa’ system pokaże nam listę z tytułami czasopism, po wybraniu któregoś, np. „Kurjera Warszawskiego” (ekran nr 3), zobaczymy kalendarz z zaznaczonymi datami, pod którym kryją się kolejne numery czasopisma[2].

Ekran nr 2. Panel czasopism w Polonie



Źródło: Polona

Ekran nr 3. Prezentacja informacji o zasobach „Kurjera Warszawskiego” w Polonie



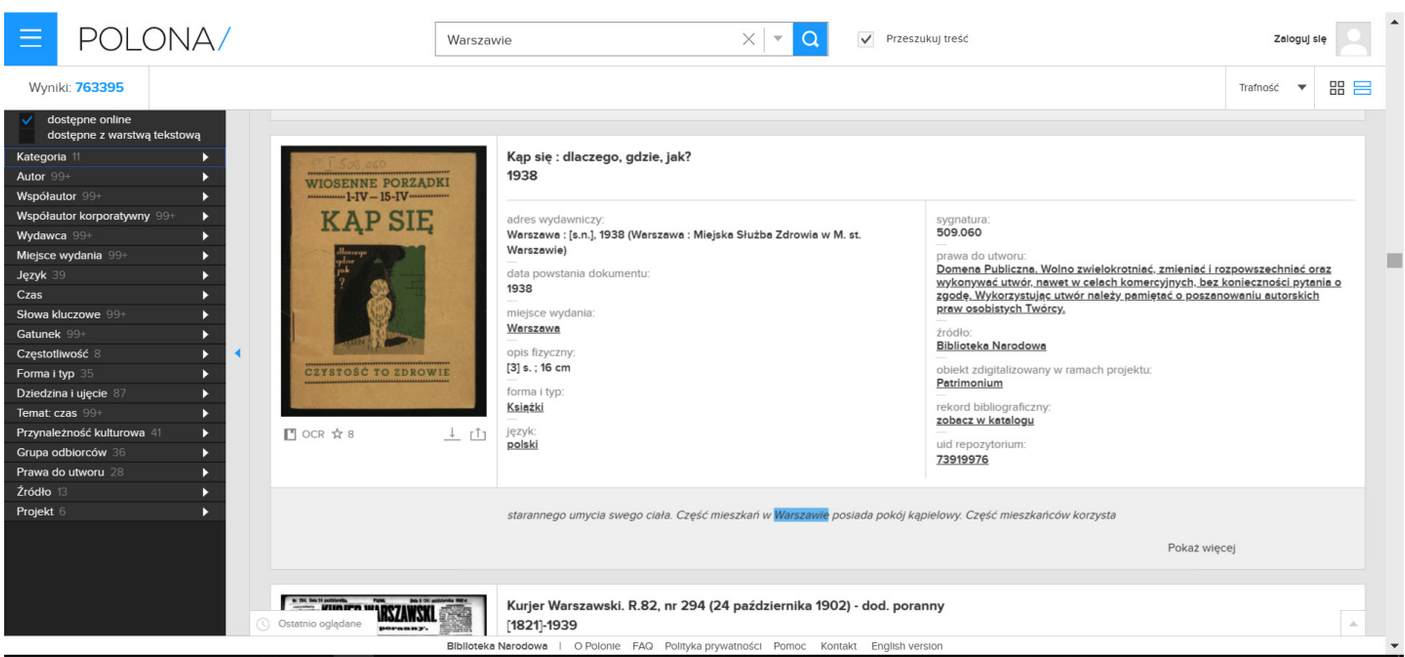
Źródło: Polona

[2] Na marginesie możemy dodać, że jeżeli chodzi o „Kurjera Warszawskiego”, to jego pełniejszą kolekcję posiada Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie.

Wyświetlanie informacji w Polonie

Baza Polona posiada własny unikalny system prezentacji informacji o posiadanych obiektach. Na początku należy omówić sposoby prezentacji informacji o wyszukanych obiektach. Po zadaniu pytania informacyjnego system przygotowuje informację o wyniku wyszukiwania (w przypadku rozległych pytań lub dużego obciążenia systemu proces ten może zająć dłuższą chwilę). Standardowo na ekranie wyświetla się lista znalezionych obiektów (książek, czasopism, map, nut, rysunków itp.). Są one ułożone według trafności (system próbuje odgadnąć, które obiekty są dla nas najistotniejsze z punktu widzenia zadanego pytania). Liczba wyszukanych obiektów wyświetlana jest u góry ekranu z prawej strony ponad listą filtrów.

Ekran nr 4. Przykładowy ekran prezentujący wyniki wyszukiwania w Polonie

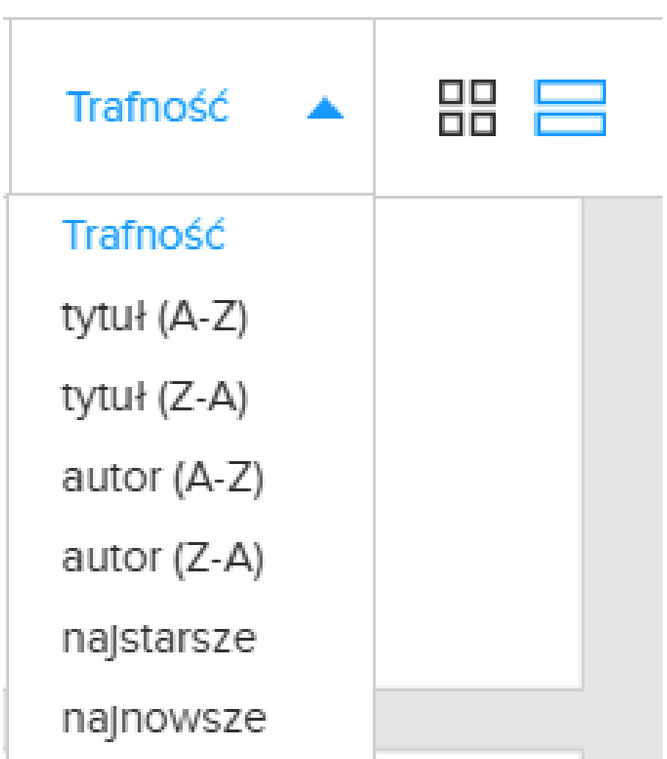


Źródło: Polona

Na ekranie wyświetlana jest **okładka** znalezionego obiektu, obok podane są wszystkie **dane bibliograficzne** (autor, tytuł, miejsce i rok wydania, objętość, forma i język publikacji) oraz dodatkowe szczegółowe informacje o obiekcie (sygnatura w zbiorach Biblioteki Narodowej, informacje o prawach autorskich do utworu, źródło cyfrowej kopii, projekt, w ramach którego dokonano digitalizacji i in.). Jedna z najważniejszych informacji znajduje się na samym dole opisu znalezionej pozycji. **System Polona wyświetla fragment tekstu, w którym znajduje się jedno z haseł wyszukiwawczych.** Jest to unikalna funkcja tego systemu, inne biblioteki cyfrowej jej nie posiadają.

Bardzo szybko docieramy do fragmentu tekstu powiązanego z naszym hasłem wyszukiwawczym. Nie musimy otwierać całej książki czy czasopisma, żeby stwierdzić, czy dany obiekt jest dla nas interesujący. **Przeglądanie wyników wyszukiwania jest najbardziej żmudnym i czasochłonnym działaniem w procesie wydobywania informacji z bibliotek cyfrowych.** Wyświetlenie fragmentu tekstu doświadczonemu poszukiwaczowi informacji pozwala już na tym etapie zdecydować, czy warto wchodzić do zawartości danego obiektu, czy nie. Na przykład gdy wyszukamy informacji o rodzinie Hordliczków (właścicieli huty szkła na południowym Mazowszu), możemy natrafić na serię reklam sadzonek leśnych jednego z członków tej rodziny. Reklamy te są powtarzalnym tekstem, który łatwo rozpoznać. Szukając informacji o tej rodzinie, nie musimy oglądać ich wszystkich, jeżeli jesteśmy w stanie je rozpoznać na wczesnym etapie poszukiwań. Możemy je ominąć i przeglądać tylko te, które nie są reklamami. **Dzięki tej unikalnej funkcji, Polona wyróżnia się na tle innych bibliotek i zdobywa ogromną popularność wśród użytkowników bibliotek cyfrowych.**

Sposób prezentacji wyników wyszukiwania można modyfikować. W prawym górnym roku ekranu znajdują się dwa narzędzia zmiany sposobu wyświetlania wyników wyszukiwania. Przede wszystkim można **zmienić kolejność wyświetlanych obiektów**. Baza domyślnie szereguje wyniki według trafności. Możemy je ułożyć alfabetycznie według tytułów lub autorów. Najbardziej jednak przydatne jest **sortowanie wyników według dat publikacji**. Można poprosić system o wyświetlenie wyników wyszukiwania od najstarszych do najświeższych lub odwrotnie.



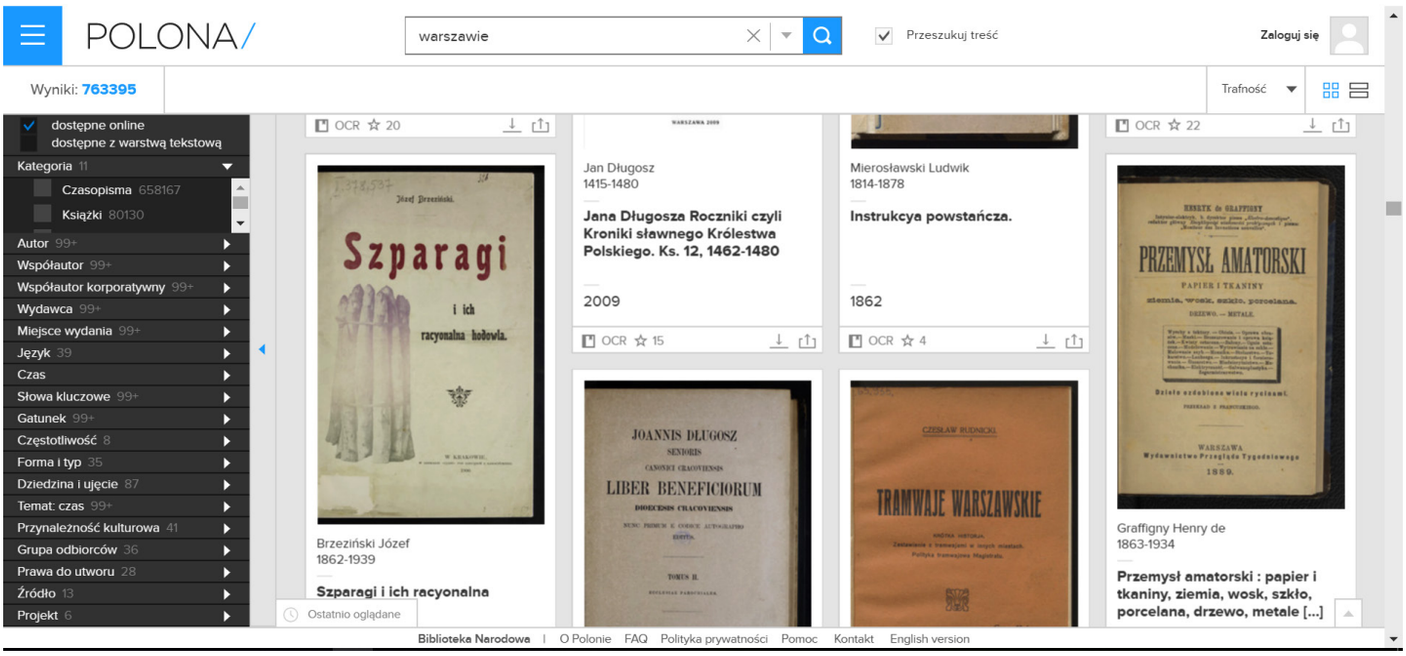
Ekran nr 5. Narzędzia modyfikacji sposobu wyświetlania wyników wyszukiwania w Polonie

Źródło: Polona

Notatki

Drugie narzędzie zmienia sposób prezentacji wyników. Domyślnie jedna pozycja stanowi jeden pas wiadomości na ekranie. Można ten układ zamienić na ‘kafelkowy’ (por. ekran nr 6). Przy takiej prezentacji informacji widać okładkę książki lub czasopisma, autora, tytuł i rok wydania. Nie jest wyświetlany natomiast fragment tekstu z hasłem wyszukiwawczym, co zdecydowanie spowalnia proces docierania do najciekawszych obiektów.

Ekran nr 6. Przykład ‘kafelkowego’ układu wyników wyszukiwania w Polonie

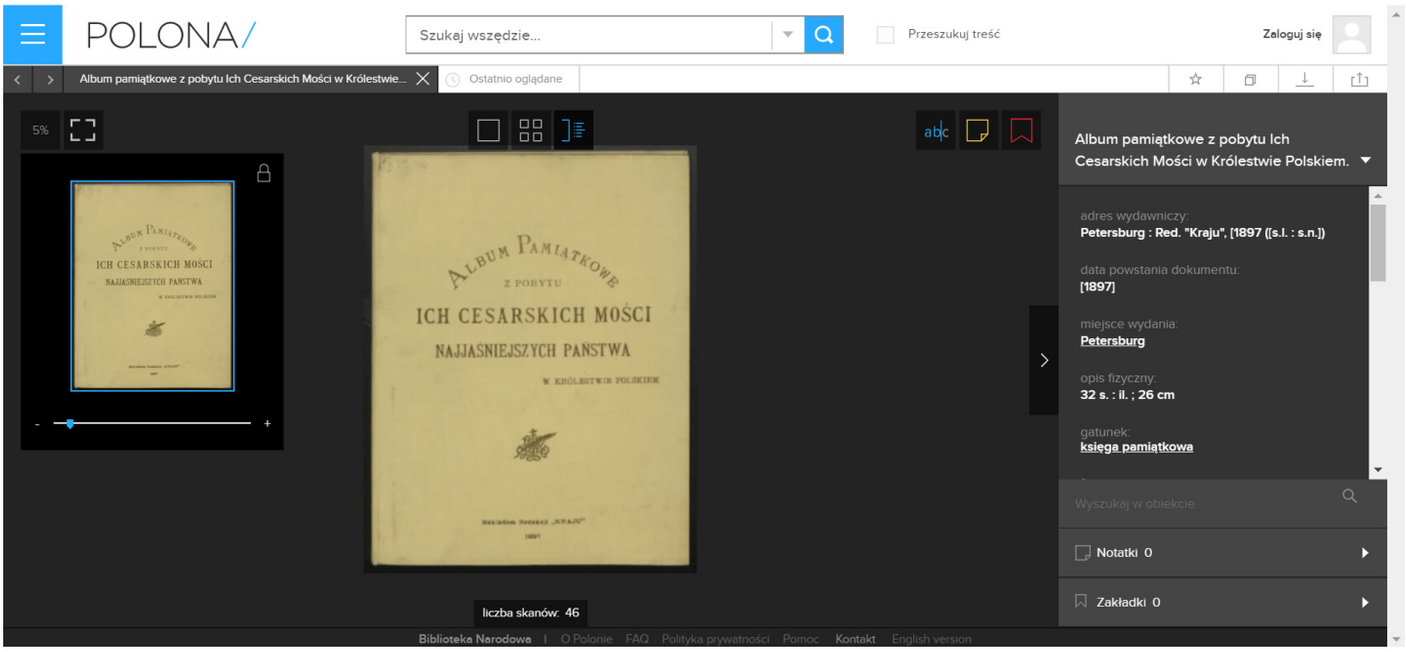


Źródło: Polona

Notatki

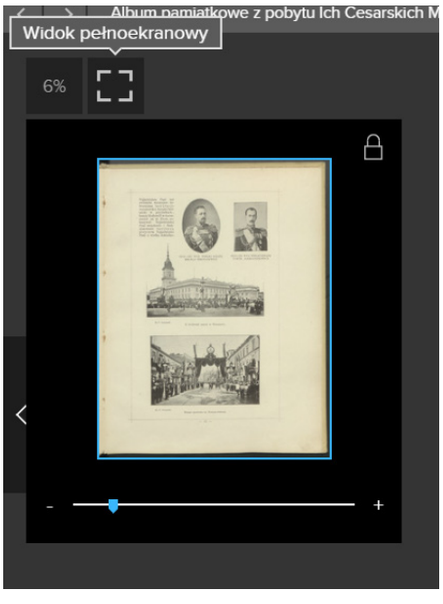
Z listy wynikowej wybieramy obiekty do dokładnego obejrzenia. Klikając na rysunek okładki lub pierwszej strony, wchodzimy do pełnej informacji o danej pozycji. Na ekranie nr 7 pokazano przykład prezentacji pełnej informacji o jednym obiekcie z Polony. W centralnej części opisu znajduje się znaleziony obiekt (książka, czasopismo, mapa, rysunek, zdjęcie itp.) otworzony na pierwszej stronie. Zajmuje on niewielki fragment ekranu i w takiej pozycji jest dość niewygodny do lektury lub oglądania. Z lewej strony znajduje się miniaturowy obraz tego, co aktualnie oglądamy na ekranie, z suwakiem plus/minus pod nim, który umożliwia zwiększanie lub zmniejszanie oglądanego obiektu. Klikając plus na pasku zwiększamy rozmiar wyświetlanego obiektu, jeżeli klikamy minus – zmniejszamy go. Zwiększenie obrazu powoduje, że nie widzimy całej strony. Aby wykorzystać cały dostępny obszar ekranu do wyświetlania interesującej nas pozycji, należy - nad miniaturą naszej książki - kliknąć funkcję widoku pełnoekranowego (por. ekran nr 8). Aby wyjść z **widoku pełnoekranowego**, ponownie klikamy w to samo miejsce (zmieniło ono wygląd na krzyżyk) lub naciskamy na klawiaturze przycisk Escape (znajduje się w lewym górnym rogu klawiatury).

Ekran nr 7. Przykład pełnej informacji o danej pozycji w Polonie



Źródło: Polona

Ekran nr 8. Miniaturowy obraz oglądanego obiektu służący do kontrolowania wielkości jego wyświetlania



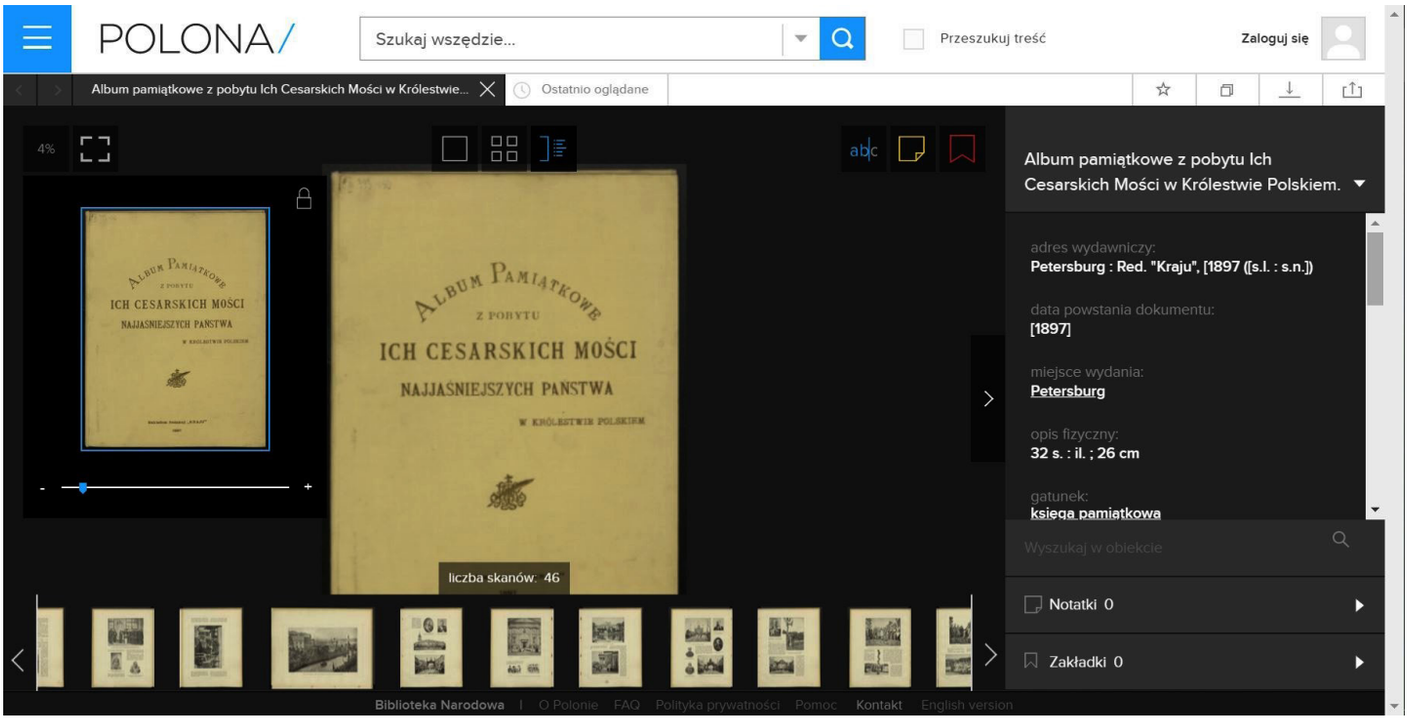


Źródło: Polona

Notatki

Przewijanie stron w oglądanej książce możliwe jest na kilka sposobów. Na ekranie nr 8 wyświetlany fragment książki ma po prawej i lewej stronie strzałki na krótkim szarym pasku. Służą one do **przewijania tekstu o jedną stronę** do przodu lub do tyłu. Drugim sposobem przemieszczania się po obiekcie jest uruchomienie obrazu kilku stron jednocześnie. Przesunięcie kursora na dół ekranu powoduje wyświetlenie paska z miniaturowymi obrazami kilkunastu stron książki. Po prawej i lewej stronie mamy strzałkę, która umożliwia przewijanie listy stron (por. ekran nr 9).

Ekran nr 9. Informacja o książce w Polonie. Pas z listą stron książki w dolnej części ekranu

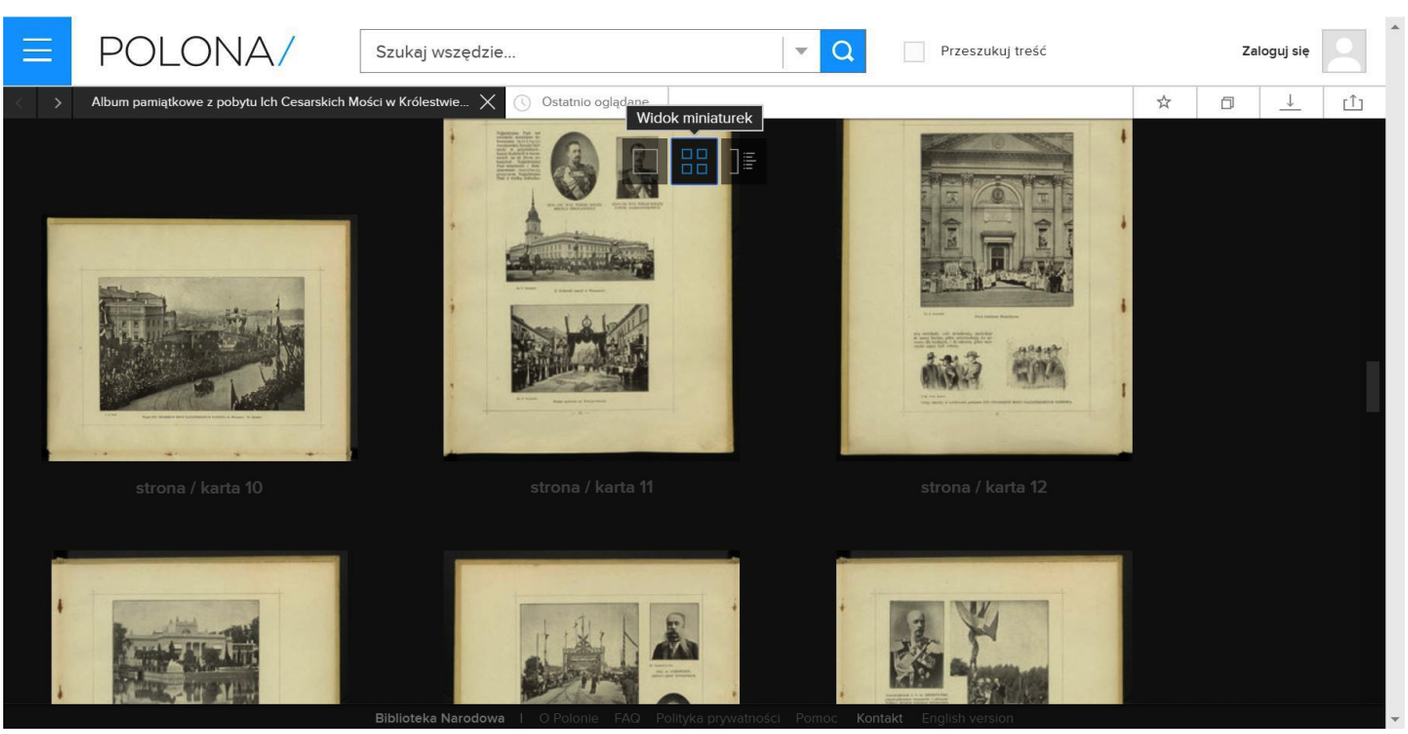


Źródło: Polona

Nad obiektem w centralnej części ekranu znajdują się 3 opcje, które pozwalają gospodarować przestrzenią ekranu i wyświetlanymi tam informacjami (por. ekran nr 9). Mają kształt kwadratu, czterech kwadracików oraz obrazu z listą z prawej strony. Wybór pierwszej lub trzeciej powoduje, że znika lub pojawia się panel z prawej strony z informacjami o książce. Wybór drugiej – wyświetla miniatury kilkunastu stron książki (por. ekran nr 10) – tak jak panel dolny z miniaturami stron umożliwia szybkie przemieszczanie się po obiekcie.

Ekran nr 10. Informacja o obiektach w Polonie. Miniaturowe obrazy stron

Źródło: Polona

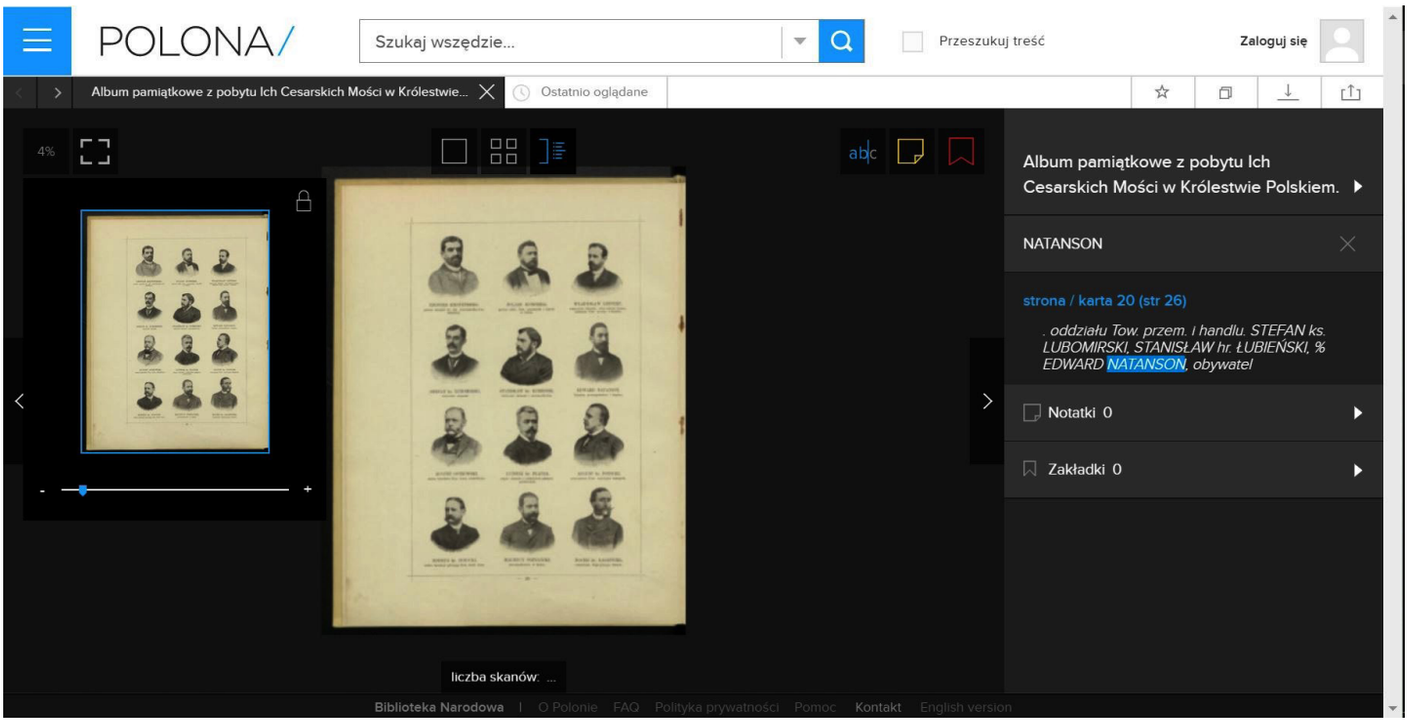


Z prawej strony ekranu domyślnie wyświetla się panel z informacjami o obiekcie. Wśród informacji, które można tam znaleźć, znajdują się przede wszystkim dane bibliograficzne rozszerzone o wiele dodatkowych informacji, np. informacje o prawach autorskich do utworu.

Przeszukiwanie zawartości znalezionego obiektu w Polonie

Na ekranie wyświetlania szczegółowych informacji o znalezionym obiekcie z prawej strony znajduje się panel z podstawowymi informacjami o książce. Głównie są to informacje bibliograficzne, ale znajduje się tam także **funkcja przeszukiwania tekstu**. Służy ona przede wszystkim do odnajdywania haseł wyszukiwawczych w dużych tekstach i w obiektach, które mają aktywną warstwę tekstową. Możemy w tym miejscu ponownie wpisać nasze hasło wyszukiwawcze, aby znaleźć miejsca, w których się znajduje. **System nie pokazuje tych miejsc automatycznie ani ich w żaden sposób nie wyróżnia.** Wpisane w wyszukiwarkę hasła muszą stanowić **pełne słowa**, nie może to być tylko ich rdzeń, i to dokładnie w takiej formie, w jakiej występują w obiekcie – jeżeli nie trafimy w formą gramatyczną wyrazu, to system nie odnajdzie danego słowa. W odpowiedzi na tak zadane pytanie otrzymamy w panelu bocznym listę fragmentów tekstów, w których występuje hasło wyszukiwawcze. Kliknięcie w numer strony spowoduje jej wyświetlenie w centralnej części ekranu. **Niestety, system nie wyróżnia miejsca, w którym dane słowo lub fraza się znajduje.** Musimy je znaleźć sami, co w przypadku zwykłych książek nie jest szczególnie trudne, trudniejsze w przypadku encyklopedii, z drobnym drukiem, a najbardziej kłopotliwe na stronach wielkopłaszczyznowych gazet, które np. bardzo drobnym drukiem zapisywały całe strony drobnymi ogłoszeniami. Znalezienie naszego słowa na takiej stronie jest niezwykle kłopotliwe. Jest to jeden z większych mankamentów systemu, bowiem nie mamy żadnego narzędzia, żeby usprawnić odnajdywanie odpowiedniego fragmentu. Rozwiązaniem tego problemu może być pobranie całego dokumentu w formacie pdf i wykorzystanie funkcji przeszukiwania dokumentów programu Adobe Acrobat (o czym poniżej).

Ekran 11. Przeszukiwanie znalezionego obiektu w Polonie



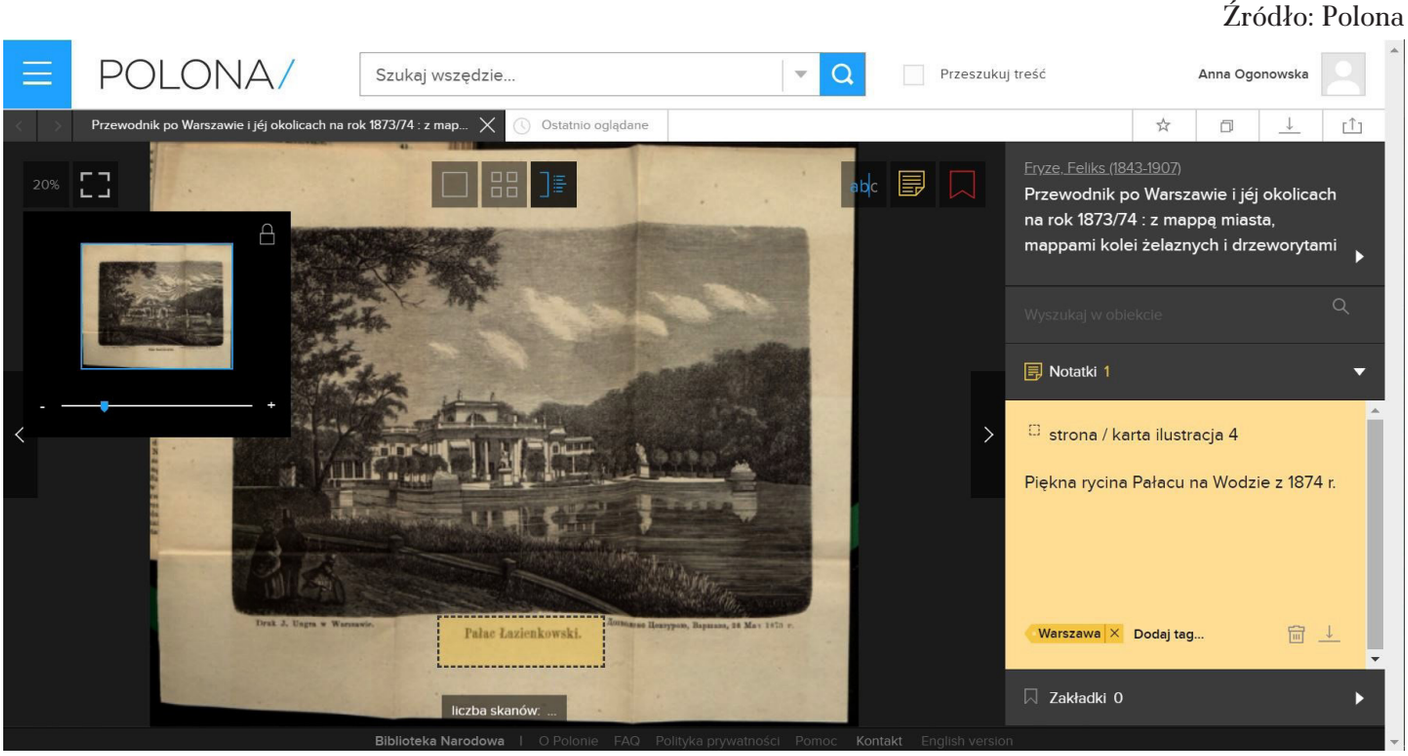
Źródło: Polona

Dodatkowe funkcje Polony

Zarejestrowani użytkownicy Polony mogą także robić notatki i zaznaczać zakładkami fragmenty utworów. Mogą także tworzyć własne kolekcje, tzn. odkładać na własne elektroniczne półki odnalezione w Polonie obiekty. **Rejestracja w systemie jest bezpłatna.** Wejście do funkcji rejestrowania lub logowania w systemie znajduje się w prawym górnym rogu ekranu. Narzędzia tworzenia zakładek i notatek znajdują się u góry ekranu między wyświetlanym obiektem a prawym

Ekran 12. Zapisywanie notatek do obiektów w Polonie

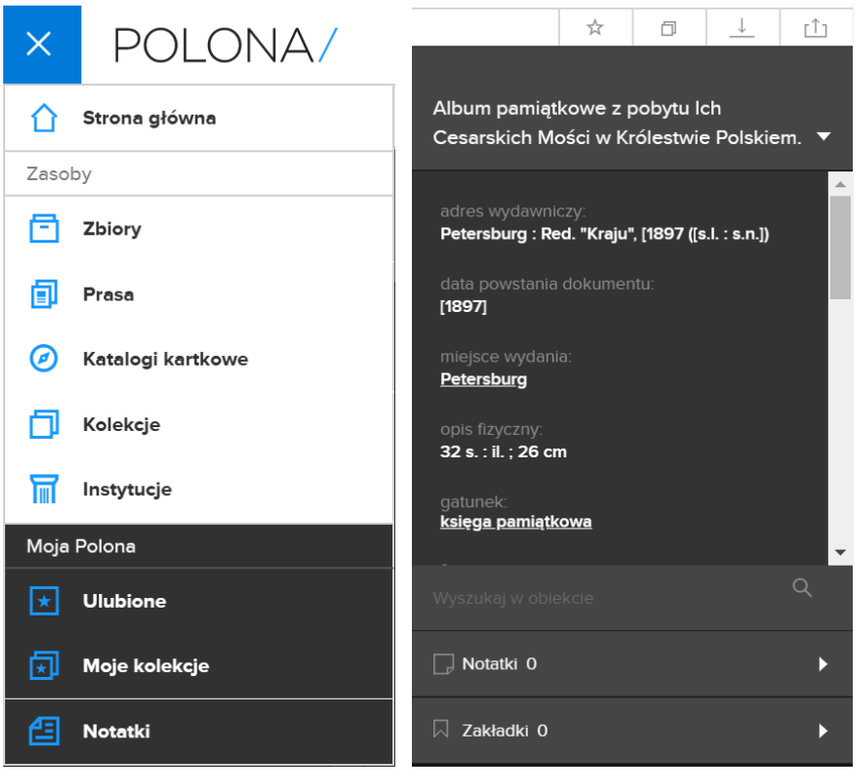
Źródło: Polona



panelem. Notatka ma postać malutkiej żółtej zapisanej strony, zakładka – czerwonej flagi (por. ekran nr 11). Jeśli oglądamy dany obiekt, to wszystkie notatki do niego poczynione możemy wyświetlić w prawym panelu po wybraniu opcji ‘Notatki’.

Na ekranie ze szczegółowymi informacjami o obiekcie, nad panelem z prawej strony znajdują się cztery kolejne funkcje, które można wykorzystywać, pracując w Polonie (por. ekran nr 13). Gwiazdką oznacza się **obiekty ulubione**, dwa nałożone na siebie kwadraciki - możliwość **dodania obiektu do swojej kolekcji** (odłożenia na elektroniczną półkę), strzałka w dół oznacza możliwość **zapisanie kopii obiektu na dysku lokalnym**, a strzałka do góry **przesłania go do mediów społecznościowych**. Pierwsza, druga i czwarta funkcja możliwe są po zalogowaniu do systemu. Kopiowanie dokumentów nie wymaga tej procedury.

Przeglądając w Polonie wiele obiektów, potrzebujemy często narzędzia do szybkiego ich wybierania do późniejszego bardziej dokładnego obejrzenia. Aby nie tracić czasu na ich zapisywanie, możemy **oznaczyć je jako ulubione**. Pozwoli nam to na szybkie przeglądanie większych zasobów. W tym celu należy jedynie kliknąć na obrazek gwiazdki. Jeżeli jednak ulubionych obiektów miałoby być bardzo dużo, to istnieje problem szybkiego docierania do tych, które dotyczą wybranego tematu. Do tego najlepiej nadaje się **funkcja tworzenia kolekcji, która pozwala grupować obiekty pod określoną nazwą**. System umożliwia przeniesienie obiektu do własnych kolekcji zarówno z ekranu przeglądania zawartości obiektu, jak i przeglądania obiektów ulubionych (za każdym razem należy kliknąć rysunek dwóch nałożonych na siebie kwadracików).



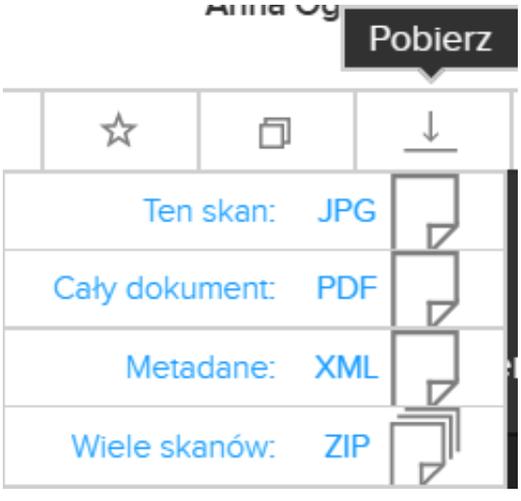
Ekran nr 13. Dodatkowe funkcje Polony
Notatki

Źródło: Polona

W lewym górnym rogu ekranu zawsze widzimy nazwę systemu Polona. Przed nią znajduje się niebieski kwadracik z dodatkowym menu systemu. Po jego rozwinięciu, na dole możemy obejrzeć wszystkie obiekty oznaczone przez nas jako ulubione, nasze kolekcje oraz wszystkie notatki (por. ekran nr 13). Wymaga to jednak wcześniejszego zalogowania do systemu.

Kopiowanie obiektów na dysk lokalny to ważna informacja, dla osób, które znalezione obiekty chciałyby wykorzystać w jakimś celu. Funkcja kopiowania (strzałka w dół) znajduje się ponad prawym panelem szczegółowej informacji o znalezionym obiekcie. Standardowo Polona pozwala kopiować **skan strony** (w formie obrazu z rozszerzeniem jpg), którą akurat oglądamy. Można także kopiować wybrane strony danego obiektu, metadane, czyli informacje opisowe o obiekcie. Można także pobrać cały dokument w formie pliku z rozszerzeniem pdf, czyli odczytywanym przez popularny darmowy program Adobe Acrobat. Plik pdf jest zapisywany w postaci przeszukiwalnej, o ile w takiej postaci jest zapisany obiekt w Polonie. Pobranie pliku pdf umożliwia automatyczne odnajdywanie jakiegoś słowa, części słowa lub frazy w tekście. Tę funkcję uruchamia kombinacja klawiszy ‘Ctrl’ i ‘f’.

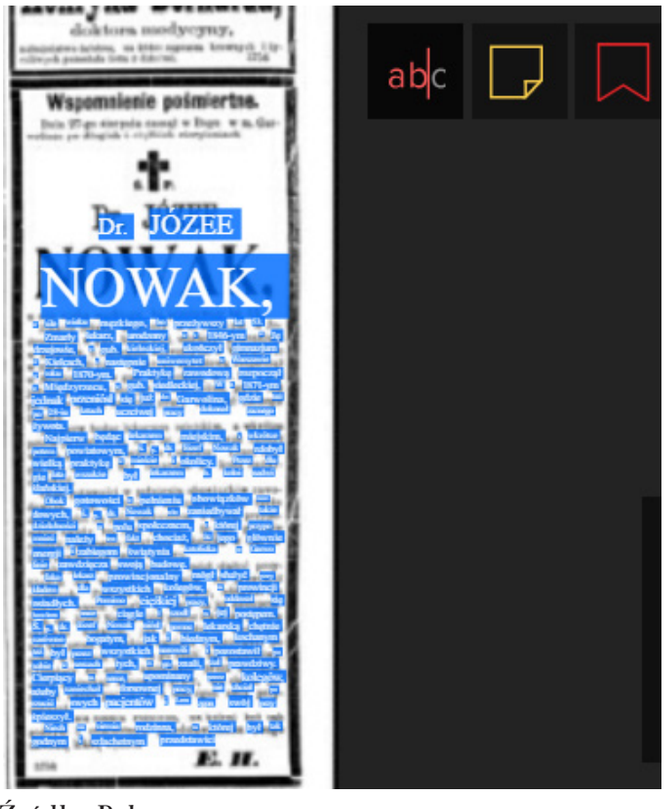
Ekran 14. Pobieranie obiektów z Polony



Źródło: Polona

Notatki

Polona oferuje także funkcję **pobierania fragmentu tekstu**. Znaczna część obiektów w Polonie ma aktywną warstwę tekstową. Oznacza to, że jest on dla nas przeszukiwalny. Możemy go także skopiować – nie jako obraz, ale jako tekst. Aby aktywować funkcję kopiowania tekstu, należy obok panelu prawego u góry kliknąć w rysunek niebieskich liter abc. Po zaznaczeniu kursorem wybranego fragmentu (klikamy w jednym miejscu i przeciągamy kursor aż do drugiego miejsca) tekst podświetli się na niebiesko, można go skopiować, używając menu kontekstowego (por. ekran nr 15). Wyłączenie funkcji zaznaczania tekstu następuje przez ponowne kliknięcie liter abc (tym razem czerwonych).



Ekran nr 15. Kopiowanie wybranego tekstu w Polonie

Notatki

Źródło: Polona

Przykładowe ćwiczenia z wyszukiwania informacji w Polonie

Zadanie nr 1. Znajdź informacje graficzne i tekstowe na temat Soboru św. Aleksandra Newskiego, który stał kiedyś na dawnym Placu Saskim (obecnie Placu Józefa Piłsudskiego) w Warszawie.

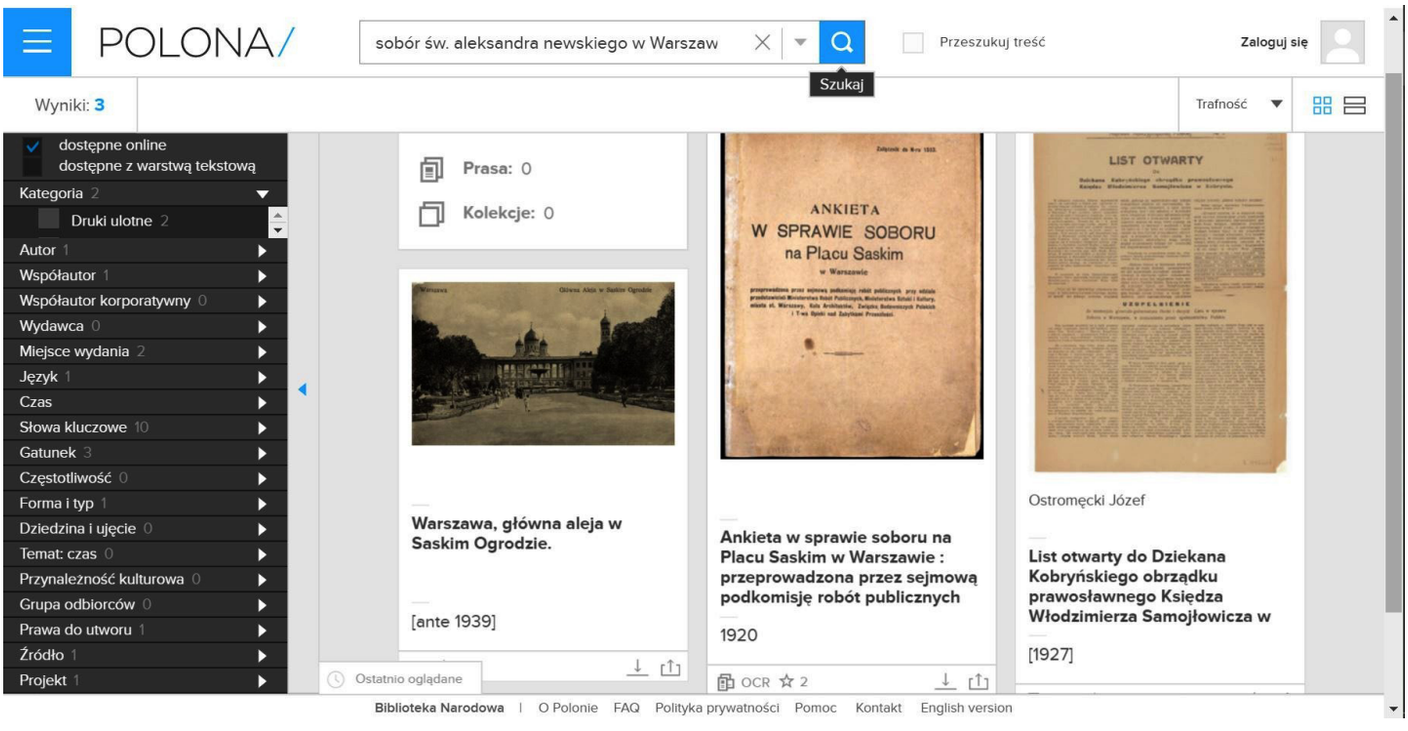
Aby rozwiązać to zadanie możemy od razu usiąść do szukania informacji w Polonie. Lepiej jednak najpierw w internecie wyszukać podstawowe informacje na ten temat. Im więcej wiemy na temat szukanych obiektów, tym łatwiej jest nam znaleźć na ich temat dodatkowe informacje. Jeżeli w wyszukiwarce Google wpiszemy frazę **„Sobór św. Aleksandra Newskiego w Warszawie"** to otrzymamy mnóstwo informacji. Nam wystarczą te zgromadzone w Wikipedii, z których dowiadujemy się następujących faktów o soborze:

- budowa soboru w latach1894–1912,
- poświęcenie 1 czerwca 1912 r.,
- przekształcenie w kościół protestancki po wkroczeniu Niemców do Warszawy (1915–1918),
- przekształcenie w kościół katolicki po odzyskaniu przez Polskę niepodległości,
- dyskusja nad dalszym losem świątyni, decyzja o jej zburzeniu,
- burzenie świątyni 1924–1926.

Oczywiście i bez tej wiedzy można szukać informacji na temat tego soboru, ale w takim przypadku w pierwszej kolejności należałoby, przeszukując dane, wydobyć z nich właśnie te podstawowe wiadomości.

Jeżeli w wyszukiwaniu prostym w Polonie wpiszemy pełną nazwę soboru, to znajdziemy niewiele obiektów (por. ekran nr 16), ale zyskamy cenne doświadczenie i sporą wiedzę o soborze. Ze znalezionych trzech obiektów pierwszy stanowi pocztówkę z Ogrodu Saskiego z widokiem na kolumnadę Pałacu Saskiego (obecnie zachowany w szczątkowej postaci w formie Grobu Nieznanego Żołnierza), za pałacem widać Sobór św. Aleksandra Newskiego. Drugi obiekt to zapis dyskusji na temat losu tej budowli w niepodległej Polsce, trzeci stanowi również zapis dyskusji, w której wspomina się losy soboru, ale dowiadujemy się z niego, że w 1927 r. soboru na pewno już na Placu Saskim nie było. Dokładna lektura obu książek pozwoliłaby nam ustalić więcej faktów z historii soboru.

Ekran nr 16. Wyniki wyszukiwania na temat Soboru św. Aleksandra Newskiego w Warszawie



Źródło: Polona

Notatki

Dla nas istotna jest przede wszystkim informacja, **jak nazywany jest sobór** w tych materiałach. Okazuje się, że **oficjalną nazwą posługiwano się bardzo rzadko**. Używano natomiast następujących określeń: **Sobór prawosławny w Warszawie, Sobór na Placu Saskim, Cerkiew na Placu Saskim**. Wszystkie te określenia należy wykorzystać do wyszukiwania informacji na ten temat, pamiętając, że mogą występować w różnych formach gramatycznych zarówno w tytułach, jak i w treści materiałów zamieszczonych w Polonie.

Tabela nr 2. Analiza wyników wyszukiwania w opisie formalnym obiektów i pełnotekstowego

Lp.	hasło wyszukiwawcze	wynik
wyszukiwanie w opisie formalnym		
1	Sobór św. Aleksandra Newskiego w Warszawie	3
2	Sobór św. Aleksandra Newskiego	25
3	Sobór prawosławny w Warszawie	1
4	Sobór na Placu Saskim	7
5	Cerkiew na Placu Saskim	1
wyszukiwanie pełnotekstowe za pomocą frazy (hasło ujęte w cudzysłów)		
6	“Sobór św. Aleksandra Newskiego w Warszawie”	0
7	“Sobór św. Aleksandra Newskiego”	30
8	“Sobór prawosławny w Warszawie”	240
9	“Sobór na Placu Saskim”	586
10	“Cerkiew na Placu Saskim”	103

Źródło: opracowanie własne

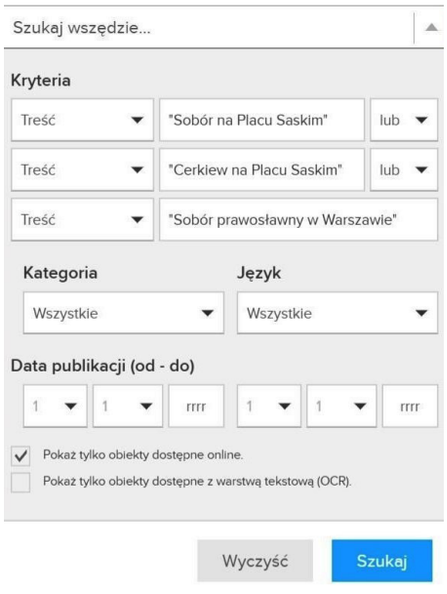
W tabeli nr 2 zaprezentowano liczbowe wyniki wyszukiwania informacji nt. Soboru św. Aleksandra Newskiego w Warszawie. Można dość łatwo zauważyć, że w zależności od zadanego pytania otrzymamy inny zbiór obiektów do obejrzenia. Oczywiście w przypadku niektórych wyszukiwań nie unikniemy szumu informacyjnego, czyli informacji, które nie odpowiadają na nasze pytanie. Na przykład w pytaniu nr 2 i 7 można się spodziewać informacji o soborach św. Aleksandra Newskiego, ale nie w Warszawie, lecz w innych miejscowościach Królestwa Polskiego, Cesarstwa Rosyjskiego lub w innych miejscach, gdzie byli wierni Kościoła prawosławnego.

Ponieważ trzy hasła wyszukiwawcze (8, 9 i 10) przyniosły najwięcej wyników, można spróbować je połączyć w jednym, aby uniknąć konieczności przeglądania kilkakrotnie tych samych obiektów – część z nich na pewno się powtarza (por. ekran nr 17). W wyniku wyszukiwania otrzymujemy 919 pozycji. Przejrzenie tak dużej liczby publikacji jest możliwe tylko dla wytrwałych użytkowników. Można spróbować jeszcze ograniczyć wynik wyszukiwania według dat. Jeżeli z wyniku wyszukiwania poprzez użycie dat publikacji wykluczymy obiekty sprzed 1890 r., to usuniemy informacje głównie o innych soborach prawosławnych, jakie funkcjonowały w Warszawie przed budową najsłynniejszego z nich. Ograniczenie wyszukiwania tym razem nie przynosi jednak dużej różnicy, bowiem wynik wyszukiwania wynosi nadal ponad 900 pozycji.

Analiza wyszukanych obiektów pozwala nam podzielić je na 3 kategorie: czasopisma, książki i druki ulotne. Czasopisma (w domyśle

artykuły z czasopism) stanowią przytłaczającą większość, książek jest zaledwie 41 i 4 druki ulotne. Na początek możemy przejrzeć te ostatnie pozycje. Wśród wyników uwagę zwraca książka Gustawa Bolesława Baumfelda pt. *Tajemnica soboru na Placu Saskim* (Warszawa 1926), w której m.in. przypomina się przepowiednię mnicha Iwana Kronsztadzkiego o tym, że wraz z ukończeniem soboru skończy się rosyjskie panowanie w Polsce. Autor w ciekawy sposób opowiada historię budowy i rozbiórki soboru.

Ekran nr 17. Wyszukiwanie zaawansowane nt. soboru prawosławnego w Warszawie



Źródło: Polona

Notatki

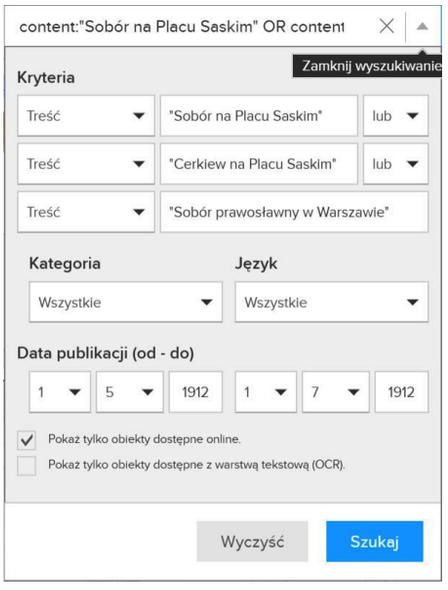
Inny autor – Albert Lauterbach w *Potrzebach estetycznych Warszawy* (Warszawa 1915) tuż po wyjściu Rosjan z Warszawy zastanawia się nad przyszłością soboru:

> Najwięcej kłopotu sprawia sobór na Placu Saskim, gdyż sądząc objektywnie, budowla ta (prócz dzwonnicy), przedstawia wartość architektoniczną. Liczne jednak względy przemawiają za całkowitem zburzeniem cerkwi: albowiem: a) estetyka placu wymaga pustej po środku przestrzeni, jak o tem wyżej wspominałem, b) plac Saski ma swoją historyę, najzupełniej sprzeczną z jego obecnym wyglądem, c) styl cerkwi nie jest dostosowany do otoczenia i psuje nietylko plac, lecz nadaje sylwecie miasta obcy zgoła charakter. Gdyby jednak budowla ta (jako budowla, nie jako cerkiew) miała być z jakichkolwiek przy czyn zachowana, należy przebudować ją na kościół. Nie mamy powodu obawiać się planu krzyża greckiego, ani bizantynizmu, gdyż istnieją we Włoszech liczne kościoły katolickie na planie greckim i pod bezpośrednim wpływem bizantyjskim, że wspomnę tylko św. Marka w Wenecyi. Bizantynizm cerkwi nie jest przeto zawadą. Należy odrzucić tylko wszystkie specyficzne cechy moskowityzmu, a więc w pierwszym rzędzie zmienić cebulasty kształt kopuł na kształt

> bardziej zachodni. Jest to zresztą kwestyą architekta, ażeby w ramach harmonii skomponować no wy kształt, przystosowany do założenia i planu, lecz zmieniający dzisiejszy tendencyjno-wrogi charakter. Dzwonnicę, jako nie przedstawiającą wartości artystycznej, należy rozebrać. Inne przeznaczenie cerkwi, jak np. muzeum martyrologii polskiej i t. p. projekty, o których słyszy się w Warszawie, są zupełnie dyletanckie, gdyż gmach kultu tylko do potrzeb kultu odpowiednio przystosować się daje. Przeróbka na muzeum byłaby praktycznie i estetycznie chybioną, pomijając już kwestyę, czy ból i niewola może być eksponatem muzealnym (s. 30-31).

Sprawa soboru zajmowała polskie umysły w trakcie jego budowy, po wejściu Niemców do Warszawy (w 1915 r.), jak również po odzyskaniu niepodległości przez nasz kraj. Toczyły się nieskończone **dysputy o jego przyszłości**. Sobór pojawiał się **w przewodnikach po Warszawie**, chociaż żaden (polski) raczej nie zachęcał do jego zwiedzania. Był obecny także w literaturze, np. Andrzej Strug umieścił akcję swojej powieści *Witaj słońce!* (Kraków 1907) w jego gmachu (na stronie tytułowej możemy znaleźć napis: **„Dzieje się w Warszawie w cerkwi na Placu Saskim”**). Sobór trafił też **na karty podręczników szkolnych** jako epizod procesu rusyfikacji.

Spróbujmy teraz wykorzystać wyselekcjonowane z Polony materiały i sprawdzić, w jaki sposób polska prasa komentowała zakończenie budowy soboru. W tym celu należy znaleźć w gazetach i czasopismach informacje o soborze z okresu maja i czerwca 1912 r. Na ekranie nr 18 zaprezentowano sposób formułowania tego pytania. W górnym panelu wyszukiwania prostego pozostało poprzednio wpisane do systemu pytanie. Nie ma ono w tym przypadku znaczenia – system oddzielnie traktuje zawartość wyszukiwania prostego i zaawansowanego. Jeżeli używamy wyszukiwania zaawansowanego ignorowana jest zawartość wpisania w pole wyszukiwania prostego i odwrotnie.



Ekran nr 18. Wyszukiwanie informacji o poświęceniu i otwarciu Soboru św. Aleksandra Newskiego w Warszawie w czerwcu 1912 r.

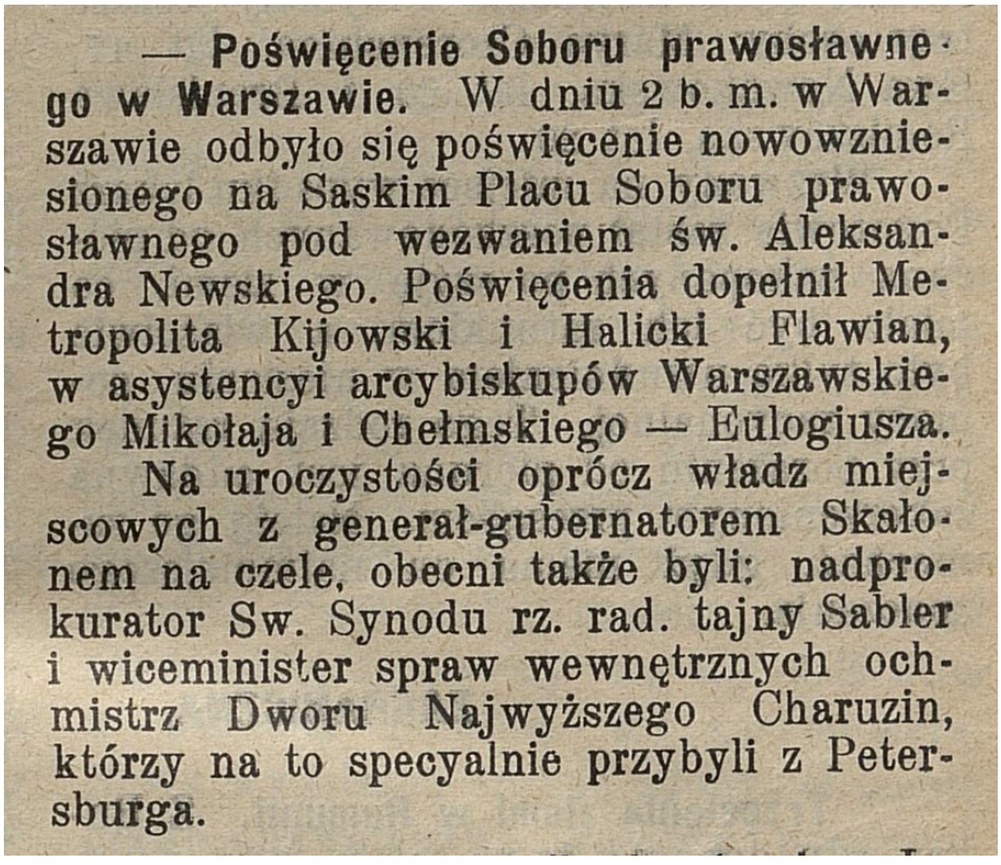
Źródło: Polona

Notatki

Analiza artykułów prasowych poświęconych otwarciu soboru przynosi bardzo ciekawe informacje. Komunikaty z prasy warszawskiej zapowiadające uroczystość były bardzo skąpe i dotyczyły jedynie spraw organizacyjnych i porządkowych. Po fakcie cała prasa Królestwa Polskiego przedrukowała depeszę cara Mikołaja II będącą odpowiedzią na zawiadomienie wysłane przez gubernatora warszawskiego Skałona o otwarciu soboru. Car wyrażał zadowolenie z tego faktu. Samego opisu uroczystości, ani wrażeń z oglądania cerkwi w polskiej prasie nie zamieszczono. Informowano jedynie zdawkowo o tym wydarzeniu. „Kurjer Warszawski" dodatkowo przedrukował wyrazy zadowolenia wyrażone przez generał-gubernatora warszawskiego Skałona dla wszystkich, którzy przyczynili się do budowy soboru (4.06.1912 r., nr 153).

Przykład nr 14. Informacja prasowa o otwarciu soboru św. Aleksandra Newskiego w Warszawie zamieszczona z „Wiadomościach Maryawickich" z 6.06.1912 (nr 68)

Notatki



— **Poświęcenie Soboru prawosławnego w Warszawie.** W dniu 2 b. m. w Warszawie odbyło się poświęcenie nowowzniesionego na Saskim Placu Soboru prawosławnego pod wezwaniem św. Aleksandra Newskiego. Poświęcenia dopełnił Metropolita Kijowski i Halicki Flawian, w asystencyi arcybiskupów Warszawskiego Mikołaja i Chełmskiego — Eulogiusza.

Na uroczystości oprócz władz miejscowych z generał-gubernatorem Skałonem na czele, obecni także byli: nadprokurator Sw. Synodu rz. rad. tajny Sabler i wiceminister spraw wewnętrznych ochmistrz Dworu Najwyższego Charuzin, którzy na to specyalnie przybyli z Petersburga.

Źródło: Polona

Specjalne zarządzenia dotyczące zachowania się polskiej ludności podczas uroczystości znaleźć możemy w „Ziemi Lubelskiej" z 3.06.1912 r. (nr 149). Dowiadujemy się z nich, że **udział Polaków nie był w zasadzie przewidziany, kazano im siedzieć w domach, bojąc się demonstracji.**

Przykład nr 15. Informacja o soborze w „Ziemi Lubelskiej” z 3.06.1912 r. (nr 149)

Notatki

Z KRAJU.

* **Poświęcenie soboru.** W sobotę — pisze „Kurjer Poranny“ — rozpoczęła się uroczystość poświęcenia soboru prawosławnego św. Aleksandra Newskiego na placu Saskim w Warszawie.

W uroczystości wzięło udział całe duchowieństwo prawosławne z metropolitą kijowskim i halickim Flawiuszem, archiepiskopem warszawskim Mikołajem i episkopem chełmskim Eulogjuszem na czele.

Uroczystość rozpoczęła się o g. 4 po poł., w niedzielę zaś o godz. 9 rano nastąpiło poświęcenie.

Policja — pisze tenże „Kurjer“ — odebrała od mieszkańców domów przy tych ulicach, przez które przechodziła procesja na poświęcenie soboru na placu Saskim, zobowiązanie, iż w czasie procesji mogą tylko wpuszczać do swych mieszkań znajomych, wypuszczać zaś ich nie będą aż do ukończenia procesji.

„Dziennik Kijowski“ donosi w telegramie z Warszawy, iż wobec uroczystego poświęcenia soboru na placu Saskim zastosowano rozległe zarządzenia policyjne. Wszystkie strychy i piwnice w domach pobliskich zamknięte zostały przez policję. W mieszkaniach wolno być tylko lokatorom — w oknach i na balkonach nikomu. Na uroczystość przyjeżdżają do Warszawy oberprokurator Sabler i wice-minister spraw wewnętrznych Charuzin.

Źródło: Polona

Jakie było prawdziwe nastawienie polskiej ludności do tego wydarzenia można przeczytać w prasie innych zaborów. W przykładach nr 16, 17, 18 i 19 przestawiamy komentarze prasowe świadczące o obojętnym nastawieniu polskich społeczeństwa. Władze rosyjskie natomiast podjęły wiele działań, aby zapobiec ewentualnym demonstracjom. Całe wydarzenie w polskiej prasie w zasadzie zostało przemilczane lub potraktowane jako trzeciorzędna wiadomość.

Przykład nr 16. „Zorza Ojczysta” (czerwiec 1912, nr 6) na temat otwarcia soboru prawosławnego w Warszawie

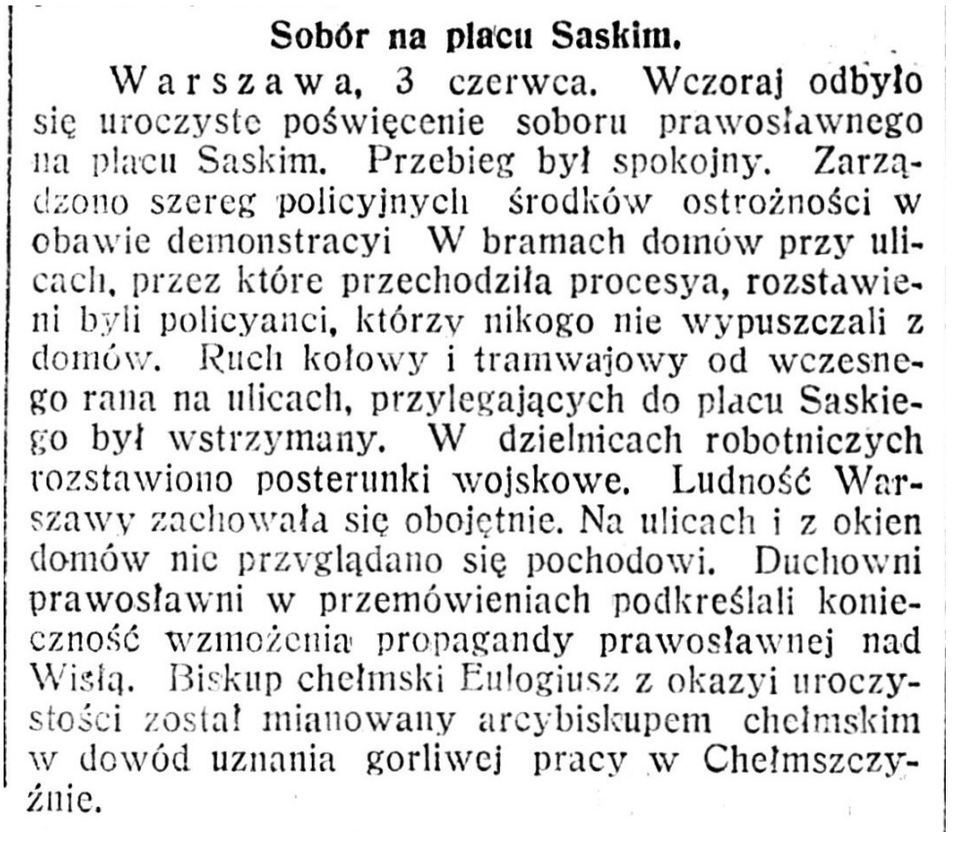
Poświęcenie soboru prawosławnego. W Warszawie z ogromną paradą odbyło się poświęcenie nowego soboru prawosławnego, który rząd kosztem 3 miljonów rubli wybudował dla większego dokuczenia Polakom. Pieniądze na to zebrane zostały głównie przez wymuszenie podatków od Polaków. W uroczystości brali udział: wojsko, urzędnicy rosyjscy, szpiedzy i popi.

Podczas procesyi mieszkańcom okolicznych domów zabroniono wychodzić na ulicę, kramy były szczelnie pozamykane. — Słowem miasto dziwnie wyglądało.

Źródło: Polona

Przykład nr 17. „Górnoślązak” (6.06.1912, nr 125) o otwarciu soboru prawosławnego w Warszawie

Notatki



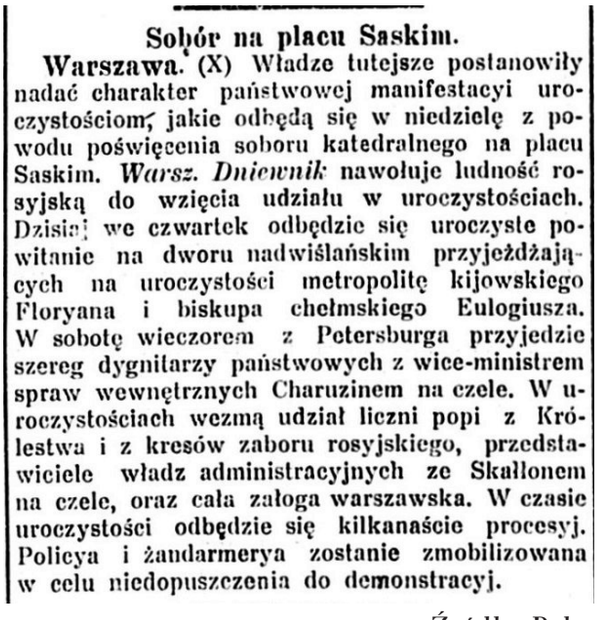
Sobór na placu Saskim.

Warszawa, 3 czerwca. Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie soboru prawosławnego na placu Saskim. Przebieg był spokojny. Zarządzono szereg policyjnych środków ostrożności w obawie demonstracyi W bramach domów przy ulicach, przez które przechodziła procesya, rozstawieni byli policyanci, którzy nikogo nie wypuszczali z domów. Ruch kołowy i tramwajowy od wczesnego rana na ulicach, przylegających do placu Saskiego był wstrzymany. W dzielnicach robotniczych rozstawiono posterunki wojskowe. Ludność Warszawy zachowała się obojętnie. Na ulicach i z okien domów nie przyglądano się pochodowi. Duchowni prawosławni w przemówieniach podkreślali konieczność wzmożenia propagandy prawosławnej nad Wisłą. Biskup chełmski Eulogiusz z okazyi uroczystości został mianowany arcybiskupem chełmskim w dowód uznania gorliwej pracy w Chełmszczyźnie.

Źródło: Polona

Najwięcej informacji o przygotowaniach do uroczystości poświęcenia soboru zamieścił krakowski „Czas”, ale i on nie miał skąd wziąć dokładnych relacji z przebiegu uroczystości, bowiem nie było ich w polskich gazetach Królestwa Polskiego. Nie uznał też za konieczne wysyłanie tam własnego korespondenta.

Przykład nr 18. „Czas” 30.05.1912, nr 242 o otwarciu soboru na Placu Saskim

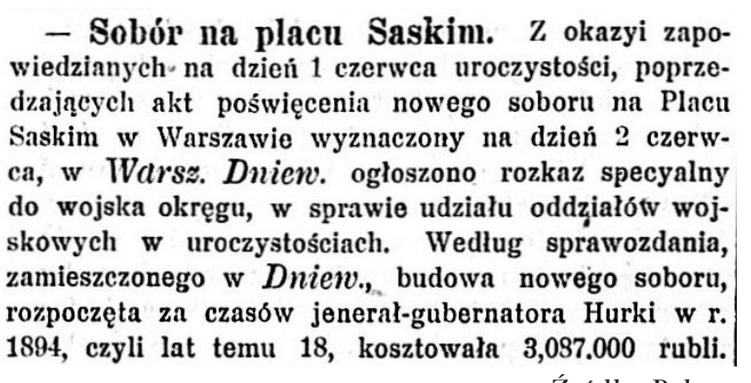


Sobór na placu Saskim.

Warszawa. (X) Władze tutejsze postanowiły nadać charakter państwowej manifestacyi uroczystościom, jakie odbędą się w niedzielę z powodu poświęcenia soboru katedralnego na placu Saskim. *Warsz. Dniewnik* nawołuje ludność rosyjską do wzięcia udziału w uroczystościach. Dzisiaj we czwartek odbędzie się uroczyste powitanie na dworu nadwiślańskim przyjeżdżających na uroczystości metropolitę kijowskiego Floryana i biskupa chełmskiego Eulogiusza. W sobotę wieczorem z Petersburga przyjedzie szereg dygnitarzy państwowych z wice-ministrem spraw wewnętrznych Charuzinem na czele. W uroczystościach wezmą udział liczni popi z Królestwa i z kresów zaboru rosyjskiego, przedstawiciele władz administracyjnych ze Skallonem na czele, oraz cała załoga warszawska. W czasie uroczystości odbędzie się kilkanaście procesyj. Policya i żandarmerya zostanie zmobilizowana w celu niedopuszczenia do demonstracyj.

Źródło: Polona

Przykład nr 19. „Czas” 31.05.1912, nr 244 o otwarciu soboru na Placu Saskim



— **Sobór na placu Saskim.** Z okazyi zapowiedzianych na dzień 1 czerwca uroczystości, poprzedzających akt poświęcenia nowego soboru na Placu Saskim w Warszawie wyznaczony na dzień 2 czerwca, w *Warsz. Dniew.* ogłoszono rozkaz specyalny do wojska okręgu, w sprawie udziału oddziałów wojskowych w uroczystościach. Według sprawozdania, zamieszczonego w *Dniew.*, budowa nowego soboru, rozpoczęta za czasów jenerał-gubernatora Hurki w r. 1894, czyli lat temu 18, kosztowała 3,087.000 rubli.

Źródło: Polona

Informacje zamieszczone w prasie, a w zasadzie ich brak, w bardzo wymowny sposób świadczą o stosunku polskiego społeczeństwa do tej budowli. Brak komentarza do wielkiego wydarzenia, jakim było otwarcie i poświęcenie świątyni, wyraźnie świadczy o politycznym charakterze całego przedsięwzięcia. Wpisuje się ono w planową rusyfikację i tak było odbierane przez polskie społeczeństwo.

Gdybyśmy chcieli poznać losy soboru po I wojnie światowej, należałoby pytanie powtórzyć, zmieniając przedział czasu, który nas interesuje. Gdybyśmy chcieli znaleźć **ryciny, zdjęcia, pocztówki** z Soborem św. Aleksandra Newskiego, należy w Polonie wrócić do wyszukiwania według elementów opisu formalnego. Zgodnie z informacjami z tabeli nr 2 należy zsumować hasła, które przynoszą największą liczbę wyników, a następnie wśród nich wybrać te zawierające elementy graficzne. W ten sposób można znaleźć obiekty, które noszą tytuł z nazwą tej budowli lub znaczna ich część odnosi się do soboru i z tego powodu w hasłach opisu rzeczowego użyto jego nazwy. Można się jednak spodziewać, że w ilustrowanych czasopismach lub książkach ze szkicami bądź zdjęciami również będzie można odnaleźć sobór narysowany lub ujęty na zdjęciu. Wymaga to jednak dużo dłuższego szukania.

Przykład nr 20. Pocztówka z Soborem św. Aleksandra Newskiego przerobionym w latach 1915-1917 na kościół garnizonowy wojsk polskich



Źródło: Polona

ebUW

Drugą biblioteką cyfrową, która zostanie zaprezentowana, będzie Elektroniczna Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (ebUW). Wykorzystuje ona oprogramowanie dLibra (wersja 5.8.4), które jest stosowane w wielu polskich bibliotekach cyfrowych, więc zaprezentowanie możliwości wyszukiwawczych jednej daje umiejętności korzystania także z pozostałych bibliotek. Elektroniczna Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego jest ze wszech miar godna polecenia, bowiem zawiera bardzo rozległe i cenne zbiory, które w formie tradycyjnej znajdują się w zbiorach Uniwersytetu Warszawskiego, od 200 lat związanego z historią Warszawy i Mazowsza.

Wyszukiwanie informacji w ebUW

Oprogramowanie, którego używa ebUW, umożliwia poszukiwania poprzez **okno wyszukiwania prostego** lub **zaawansowanego**. Wyszukiwanie proste umożliwia przeglądanie całej zawartości bazy, tj. opisów formalnych każdego z obiektów, jak również pełnych tekstów w przypadku obiektów tekstowych. Okno wyszukiwania prostego (por. ekran nr 19) jest małe, ale można w nie wpisać długie i skomplikowane frazy poleceń. Przede wszystkim jeszcze raz chcieliśmy przypomnieć, że przeszukując pełne teksty obiektów zgromadzonych w bibliotekach cyfrowych należy pamiętać o **fleksyjności języka polskiego**. Nie wystarczy terminu wyszukiwawczego podać w mianowniku, musimy podać jego wszystkie możliwe formy gramatyczne. W bazie możliwe jest także **wyszukiwanie fraz. Ujęcie wyrażenia w cudzysłów** dla dLibry oznacza polecenie wyszukiwania zadanej frazy. Przy nich również należy pamiętać o fleksyjności języka polskiego. Aby nie przeszukiwać bazy dla każdej formy gramatycznej, oddzielnie możemy sformułować bardziej skomplikowane zapytanie informacyjne przy użyciu operatorów logicznych i innych narzędzi formułowania złożonych pytań.

Ekran nr 19. Wyszukiwanie proste w ebUW



Źródło: ebUW

Notatki

Operatory logiczne

Podstawowe i najczęściej wykorzystywane operatory logiczne to spójnik iloczynu logicznego – **'AND'** lub sumy logicznej **'OR'**. Iloczyn logiczny powoduje, że w wyniku wyszukiwania muszą pojawić się wszystkie słowa lub frazy nim połączone. Służy on do zawężania wyszukiwania. Natomiast spójnik sumy logicznej rozszerza wyniki wyszukiwania na wszystkie terminy nim połączone. W wyniku wyszukiwania otrzymamy takie obiekty, które zawierają jeden lub drugi termin lub oba naraz. Gdybyśmy na przykład chcieli znaleźć w ebUW wszystkie obiekty, w których mowa jest o Garwolinie, to zapytanie informacyjne powinniśmy sformułować następująco:

garwolin OR garwolina OR garwolinem OR garwolinie OR garwolinowi

– dla systemu nie ma znaczenia, czy nasze hasła wyszukiwawcze piszemy małymi czy wielkimi literami. Natomiast spójniki logiczne w zapytaniu informacyjnym zawsze w całości powinniśmy pisać wielkimi literami. Tylko wtedy system będzie je interpretował jako spójniki logiczne, w innym przypadku uzna je jako element treści zapytania informacyjnego. Jeżeli w okienko wyszukiwania wpiszemy kilka wyrazów i nie połączymy ich żadnym spójnikiem, ani nie użyjemy cudzysłowu na oznaczenia frazy, to **system domyślnie zinterpretuje takie pytanie jako iloczyn logiczny**, czyli tak jakbyś wpisali pomiędzy wyraz spójnik 'AND'.

Gdybyśmy jednak chcieli nasz termin połączyć z innym, np. z postacią Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego, to nasze zapytanie informacyjne byłoby bardziej rozbudowane:

(garwolin OR garwolina OR garwolinem OR garwolinie OR garwolinowi) AND (wieniawa OR wieniawie OR wieniawą OR wieniawy OR długoszowski OR długoszowskiego OR długoszowskim OR długoszowskiemu)

– zwróćmy uwagę na użycie nawiasów. Używamy ich tak jak w działaniach matematycznych. Bez użycia nawiasów spójnik 'AND' łączyłby jedynie dwa sąsiadujące hasła. W wyniku wyszukiwania otrzymujemy 18 obiektów do przejrzenia, wśród których mogą być takie, w których jest mowa i o Garwolinie, i o gen. B. Wieniawie-Długoszowskim, ale niekoniecznie musi istnieć związek między tymi dwoma tematami. Należy przejrzeć wyniki i zdecydować, który obiekt jest dla nas interesujący.

Notatki

Tabela nr 3. Analiza wyników wyszukiwania pełnotekstowego w ebUW

lp.	treść zapytania informacyjnego	liczba wyszukanych obiektów
1	garwolin OR garwolina OR garwolinem OR garwolinie OR garwolinowi	4824
2	wieniawa OR wieniawie OR wieniawą OR wieniawy OR długoszowski OR długoszowskiego OR długoszowskim OR długoszowskiemu	1546
3	(garwolin OR garwolina OR garwolinem OR garwolinie OR garwolinowi) AND (wieniawa OR wieniawie OR wieniawą OR wieniawy OR długoszowski OR długoszowskiego OR długoszowskim OR długoszowskiemu)	18

Źródło: opracowanie własne autorki

Podobnie jak w Polonie, przy formułowaniu pytań mamy problem z synonimami. Za każdym razem należy zastanowić się, jakiego innego wyrażenia możemy użyć do wyszukiwania. Czasami może to być inne słowo, czasami możemy zastanawiać się, w jakim brzmieniu użyć podstawowego terminu. Np. szukając informacji o drze Józefie Nowaku mamy następujące możliwości: **Nowak, Józef Nowak, Nowak Józef, J. Nowak, dr J. Nowak, dr Nowak, dr Józef Nowak, doktor Nowak**. Do tego każdy z nich może występować w innej formie gramatycznej. Użycie samego nazwiska nie rozwiązuje problemu, bowiem jest ono w Polsce bardzo popularne.

Trzecim najważniejszym spójnikiem logicznym jest operator 'NOT', który wyklucza z pytania dane słowo lub wyrażenie. Na przykład jeżeli zauważymy przy przeglądaniu dużej liczby obiektów, że powtarza się w nich jakaś reklama, to żeby uniknąć jej przeglądania można spróbować wykluczyć ją z pytania informacyjnego. Dla przykładu wyszukując informacje o rodzinie Hordliczków, pochodzących z południowego Mazowsza, można się natknąć na liczne reklamy sadzonek leśnych jednego z członków tego rodu. Aby tego uniknąć, możemy pytanie sformułować następująco: **hordliczk* NOT sadzon*** (z ponad 1800 obiektów odrzucamy w ten sposób prawie 100). Oczywiście może zdarzyć się tak, że w tym samym obiekcie pojawia się reklama produktów gospodarstwa leśnego jednego z nich i znajduje się jakaś inna ciekawa informacja na ich temat. Postępując w ten sposób, pozbawiamy się okazji obejrzenia tej informacji.

Notatki

Znaki maskowania

Część problemów z formułowaniem zapytania informacyjnego możemy rozwiązać poprzez użycie **znaków maskujących**, tj. znaku zapytania (?) i gwiazdki (*). Znak zapytania zastępuje jeden znak, gwiazdka ciąg znaków. Na przykład sformułowanie zapytania informacyjnego: **garwoli*** odszuka wszystkie obiekty zawierające słowo Garwolin we wszystkich możliwych przypadkach, dodatkowo wszystkie obiekty z przymiotnikami utworzonymi od tej nazwy (także w każdej możliwej formie gramatycznej). **Znaku maskowania możemy także użyć w środku wyrazu**, np. sformułowanie zapytania w następujący sposób: **Biał*stok*** spowoduje, że odnajdziemy wszystkie obiekty z wyrazem Białystok w dowolnym przypadku. **Znak maskowania nie może natomiast stać na początku wyrazu.** W niektórych przypadkach możemy chcieć zastąpić tylko jeden znak i wtedy najlepiej użyć '?', np. **kur?er*** odnajdzie obiekty zawierające słowo kurier w dowolnej pisowni, także w formie 'kurjer' i 'kuryer'.

Operator bliskości

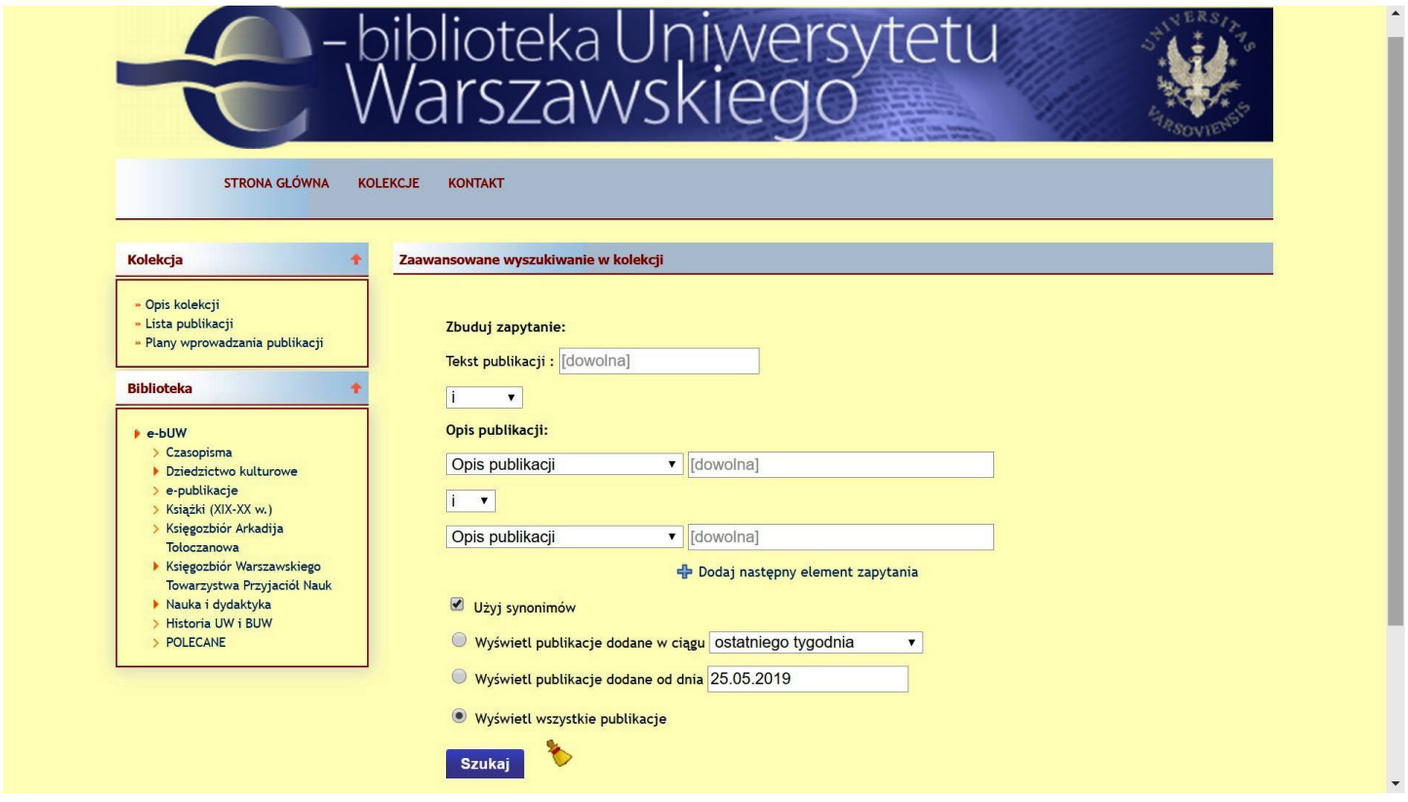
Jeżeli szukamy tekstów opisanych dwoma hasłami wyszukiwawczymi, to bardzo często zdarza się sytuacja, że znajdujemy obiekt, w którym oba hasła występują, ale nie są ze sobą powiązane, np. jeden występuje w jednym artykule czasopisma, a drugi w drugim i nie mają ze sobą związku. Za pomocą operatora bliskości możemy zdefiniować odległość między dwoma terminami. **Operatorem bliskości jest znak tylda ~** połączony z liczbą wskazującą na odległość pomiędzy dwoma terminami. Aby prawidłowo użyć tego operatora, musimy nasze dwa hasła wyszukiwawcze ująć w cudzysłów, np. "**miętne garwolinem**"**~6**. Poszukiwania informacji o miejscowości Miętne pod Garwolinem nastręcza wiele problemów z tego względu, że wyraz 'miętne' bardzo często jest interpretowany przez system jako fragment wyrazu 'pa-miętne' lub 'na-miętne'. Wiedząc, że w starych drukach zwyczajowo po nazwie miejscowości podawało się nazwę powiatu, można połączyć nazwę Miętne operatorem bliskości z Garwolinem i w ten sposób uniknąć oglądania dużej liczby obiektów, które są szumem informacyjnym (nie dotyczą tematu, który nas interesuje). Niestety, używanie operatora bliskości ma też wady. W obrębie wyrazów ujętych w cudzysłów nie można stosować znaków maskowania, więc należy każdą formę gramatyczną wyrazu sprawdzać oddzielnie.

Notatki

Wyszukiwanie zaawansowane

Wyszukiwanie proste w ebUW daje bardzo duże możliwości wyszukiwawcze, ale formułowanie zapytań informacyjnych wymaga dokładnego przemyślenia. Możliwości wyszukiwawcze można rozszerzyć poprzez użycie funkcji **wyszukiwania zaawansowanego** (ekran nr 20). Są tam dostępne wszystkie narzędzia wyszukiwawcze stosowane w wyszukiwaniu prostym, oprócz tego możemy wyszukiwać przez tytuł publikacji (np. tytuł książki lub tytuł czasopisma), autora, wydawcę, datę wydania i in. Najbardziej przydatna jest możliwość przeszukiwania zawartości jednego określonego tytułu czasopisma. Wybierając datę publikacji (rok), można ograniczyć wyniki wyszukiwania.

Ekran nr 20. Wyszukiwanie zaawansowane w ebUW



Źródło: ebUW

Prezentowanie wyników wyszukiwania w ebUW

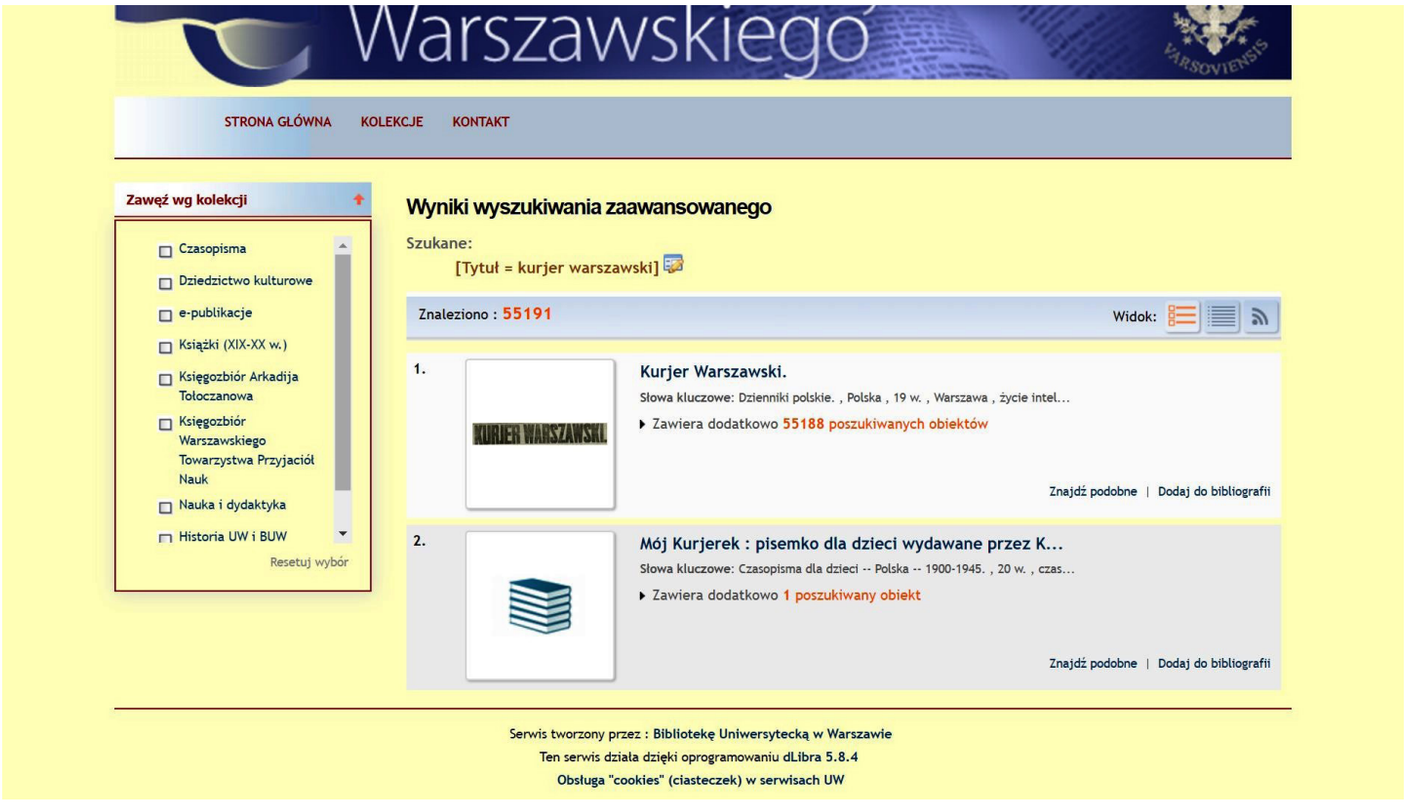
Elektroniczna Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego w odmienny niż system Polona sposób wyświetla wyniki naszych wyszukiwań. Na ekranie wynikowym pojawiają się podstawowe informacje o rezultatach poszukiwania, tj. prezentowana jest **liczba znalezionych obiektów**, a następnie pojawia się **lista 15** pierwszych z nich. Niestety,

Notatki

system nie pozwala sortować wyników, wyświetla je w przypadkowej kolejności. Jeżeli interesuje nas tylko określony rok, należy skorzystać z możliwości zawężenia wyszukiwania do tego okresu. Jeżeli interesuje nas więcej niż jeden rok, to poszczególne lata możemy łączyć spójnikiem logicznym 'OR'.

Informacja o znalezionych obiektach prezentowana jest w systemie w następujący sposób. Z lewej strony opisu pojawia się **okładka** obiektu. Jej kliknięcie powoduje wyświetlenie całej zawartości obiektu. Pojawia się także **tytuł** znalezionego obiektu. Jeżeli klikniemy w niego, to przejdziemy do szczegółowego opisu obiektu, z którego można również wejść do pełnego tekstu lub do struktury utworu wieloczęściowego. Jeżeli w wyniku wyszukiwania odnaleźliśmy obiekt wieloczęściowy, np. czasopismo, to w pierwszej informacji o wynikach wyszukiwania pojawia się też informacja o liczbie części danej pozycji, w której znajdują się nasze hasła wyszukiwawcze. Na ekranie nr 21 widać dwa odnalezione tytuły czasopism spełniające zadane kryteria. Po lewej zostawione jest miejsce na ich okładkę (jeśli nie jest dostępna, pojawia się rysunek dzieła wielotomowego). W środku widnieje tytuł publikacji, a pod nim znajduje się aktywny link do części, które odnoszą się do naszego hasła. Na pierwszym ekranie widzimy liczbę tych części.

Ekran nr 21. Prezentacja wyników wyszukiwania w ebUW



Źródło: ebUW

Notatki

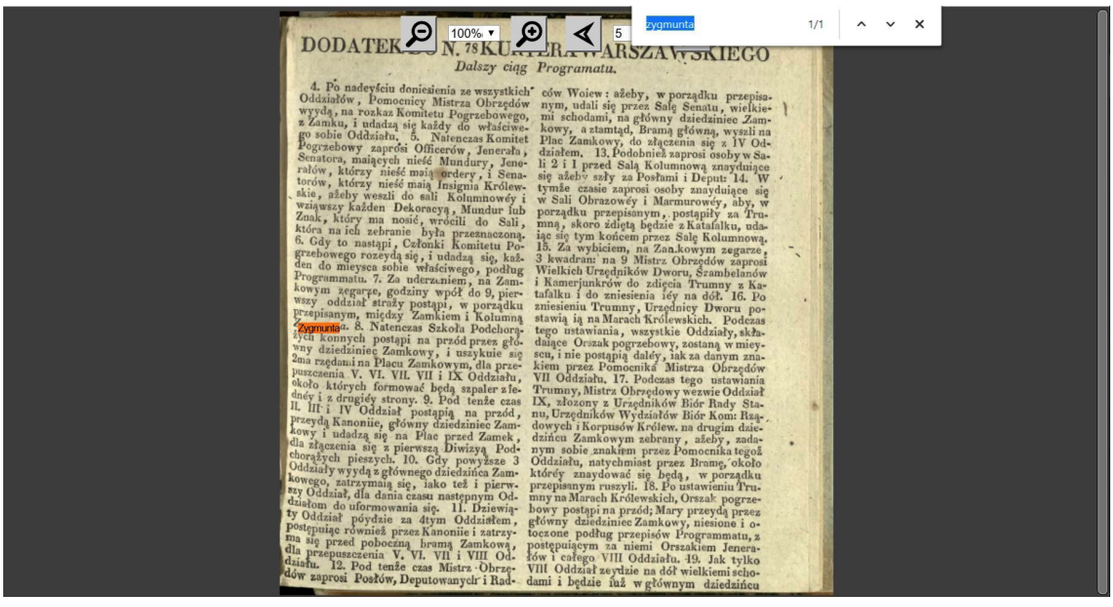
Wyświetlenie pełnego tekstu (lub obrazu) znalezionego obiektu następuje w oknie (por. ekran nr 22). Na wyświetlenie zawartości zwykle trzeba poczekać kilka chwil. **Dla sprawnego przeglądania wielu obiektów, warto kilka obiektów otworzyć jednocześnie za pomocą polecenia 'otwórz w nowym oknie przeglądarki'** (funkcję tę możemy wywołać ustawiając kursor na aktywnym linku i wciskając prawy przycisk myszy, z menu kontekstowego należy wybrać właściwą opcję). Nie należy jednak z tym przesadzać, ponieważ jednoczesne wyświetlanie wielu obiektów zajmuje pamięć operacyjną komputera i może zablokować otworzenie pierwszego z nich.

Ekran nr 22. Zawartość obiektu z ebUW



Źródło: „Kurjer Warszawski" 2.04.1826, nr 78, pobrano z ebUW

U góry obiektu wyświetlają się narzędzia do powiększania i zmniejszania obrazu (lupa z plusem i lupa z minusem) oraz narzędzie przewijania stron obiektu (można także używać strzałek na klawiaturze, ewentualnie scrolla na myszce). Jeżeli narzędzi tych nie widać, należy poruszyć kursorem. **Aby odnaleźć miejsce, w którym znajduje się nasze hasło wyszukiwawcze, należy użyć standardowej funkcji przeglądania zawartości stron przeglądarki internetowej, tzn. nacisnąć jednocześnie klawisze 'Ctrl' i 'f'.** Powinno pojawić się u góry ekranu lub u jego dołu (to zależy od rodzaju przeglądarki) okienko, w które możemy wpisać termin wyszukiwawczy. Sprawdzamy wszystkie wystąpienia terminu wyszukiwawczego w tekście. Na ekranie nr 23 pokazano przykład takiego wyszukiwania. Poszukiwana jest informacja o Kolumnie Zygmunta. System informuje, że znalazł jedno wystąpienie tego terminu w tekście.

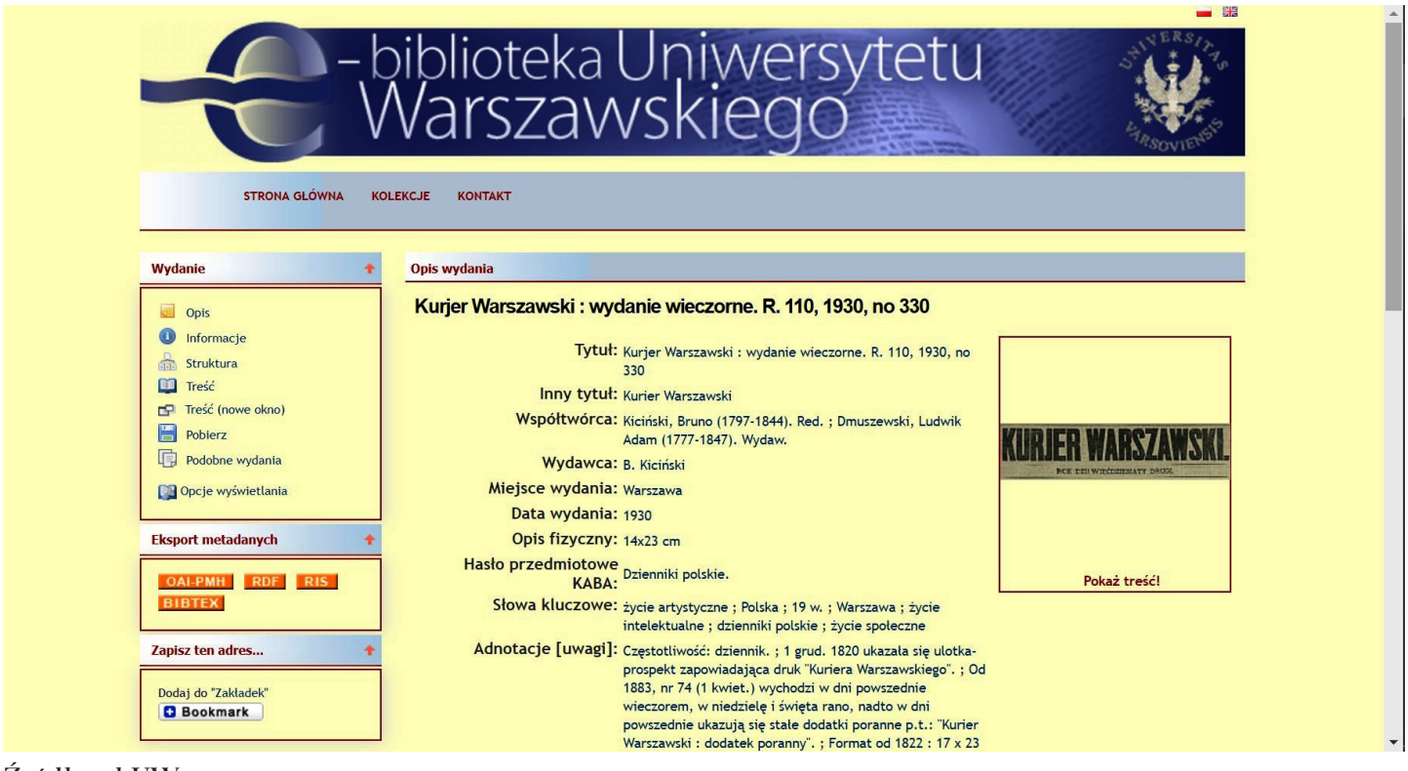


Ekran nr 23. Przeszukiwanie zawartości odnalezionego obiektu w ebUW

Źródło: „Kurjer Warszawski" 2.04.1826, nr 78, pobrano z ebUW

W przypadku obszernych obiektów, np. książek, a tym bardziej grubych książek, np. encyklopedii, możemy długo czekać na otwarcie całego pliku. Proces ten musi się zakończyć, żeby mogło być możliwe przeszukiwanie całej zawartości tekstu (nawet w przypadku obszerniejszych gazet, musimy poczekać dłuższą chwilę). Ponieważ system nie informuje, na jakim etapie pobierania obiektu aktualnie się znajduje, trudno czasem ocenić, czy system „zaciął się", czy nadal pracuje. **Rozwiązaniem tego problemu jest pobranie całej publikacji i zapisanie jej na lokalnym dysku.** W tym celu należy wejść do pełnego opisu obiektu (na liście wynikowej wyszukiwania należy kliknąć tytuł publikacji). Funkcja 'pobierz' znajduje się z lewej strony ekranu (por. ekran nr 24).

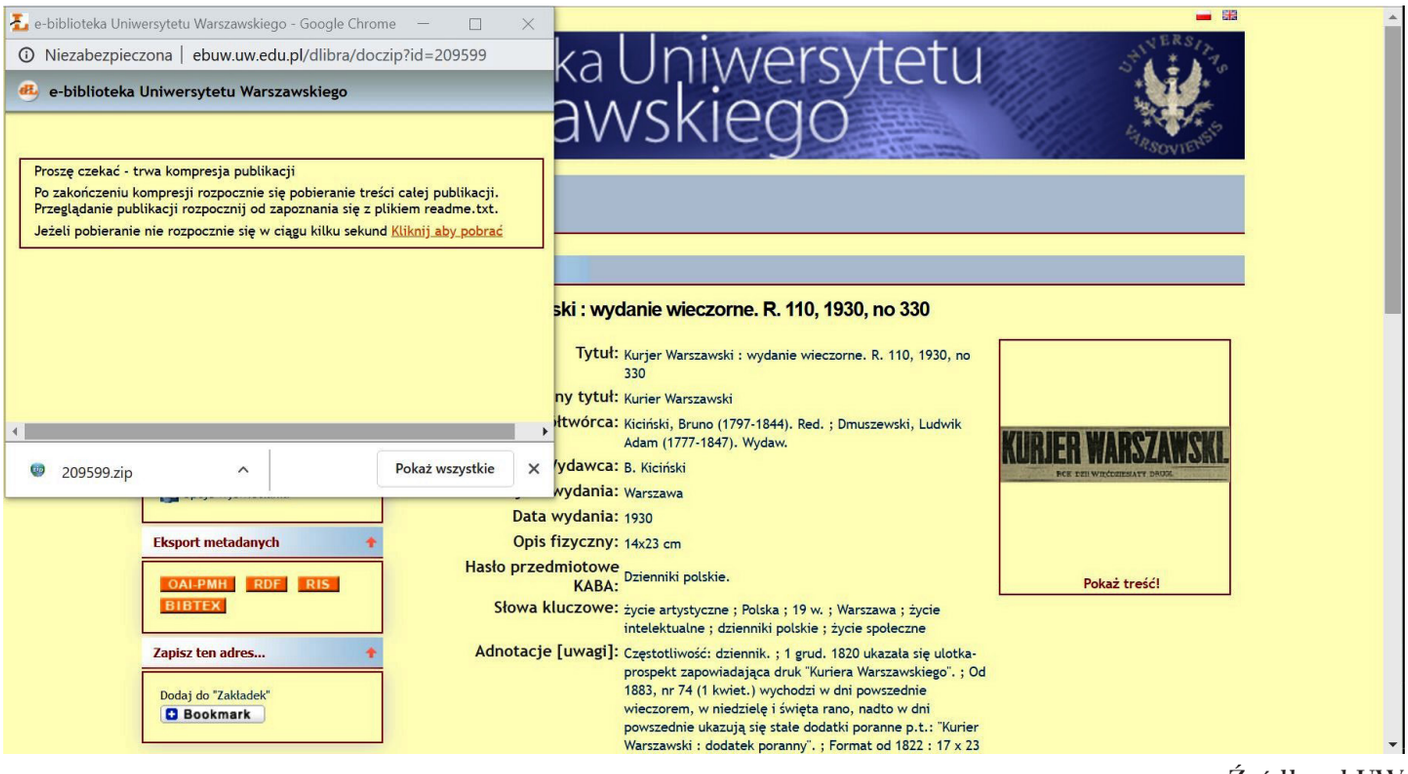
Ekran nr 24. Pełny opis przykładowego obiektu w ebUW



Źródło: ebUW

System pozwala pobrać skompresowane pliki (z roszerzeniem zip) z zawartością całego obiektu (por. ekran nr 25). Nazwa pliku najczęściej ma postać ciągu cyfr. Plik pobierany jest w miejsce zdefiniowane w przeglądarce (najczęściej jest to 'pulpit' lub folder 'pobrane'). Plik należy rozpakować dowolnym programem służącym do kompresji i rozpakowywana plików. Po rozpakowaniu pliku otrzymamy folder o takiej samej nazwie – czyli z ciągiem cyfr – z **plikami djvu**, w których będzie zapisana każda strona osobno, w niektórych przypadkach może być to plik pdf. Aby obejrzeć cały obiekt z poziomu dysku lokalnego, **należy odnaleźć plik główny** – ma on zazwyczaj nazwę 'index' lub 'directory' – w każdym razie odróżnia się od pozostałych (w pliku 'readme' znajduje się informacja o jego nazwie, na ekranie nr 26 pokazano przykładowy folder z plikami djvu, plikiem głównym jest ten o nazwie 'directory'). Uruchamiamy ten plik, a następnie możemy swobodnie przechodzić do kolejnych stron obiektu lub wyszukiwać hasła. **W przypadku niektórych przeglądarek konieczne będzie wgranie wtyczki umożliwiającej oglądanie plików djvu.**

Ekran nr 25. Pobieranie przykładowego obiektu z ebUW



Źródło: ebUW

Ekran nr 26. Folder z plikami djvu obiektu pobranego z ebUW

Nazwa	Data modyfikacji	Typ	Rozmiar
!thumbnail	26.05.2019 15:08	Plik GIF	12 KB
0773215	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	421 KB
0773216	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	521 KB
0773217	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	418 KB
0773218	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	466 KB
0773219	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	430 KB
0773220	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	455 KB
0773221	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	504 KB
0773222	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	376 KB
0773223	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	478 KB
0773224	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	342 KB
0773225	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	433 KB
0773226	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	338 KB
0773227	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	404 KB
0773228	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	355 KB
0773229	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	335 KB
0773230	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	533 KB
0773231	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	452 KB
0773232	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	486 KB
0773233	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	499 KB
0773234	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	477 KB
0773235	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	533 KB
0773236	26.05.2019 15:08	Plik DJVU	415 KB

Źródło: dysk lokalny autorki

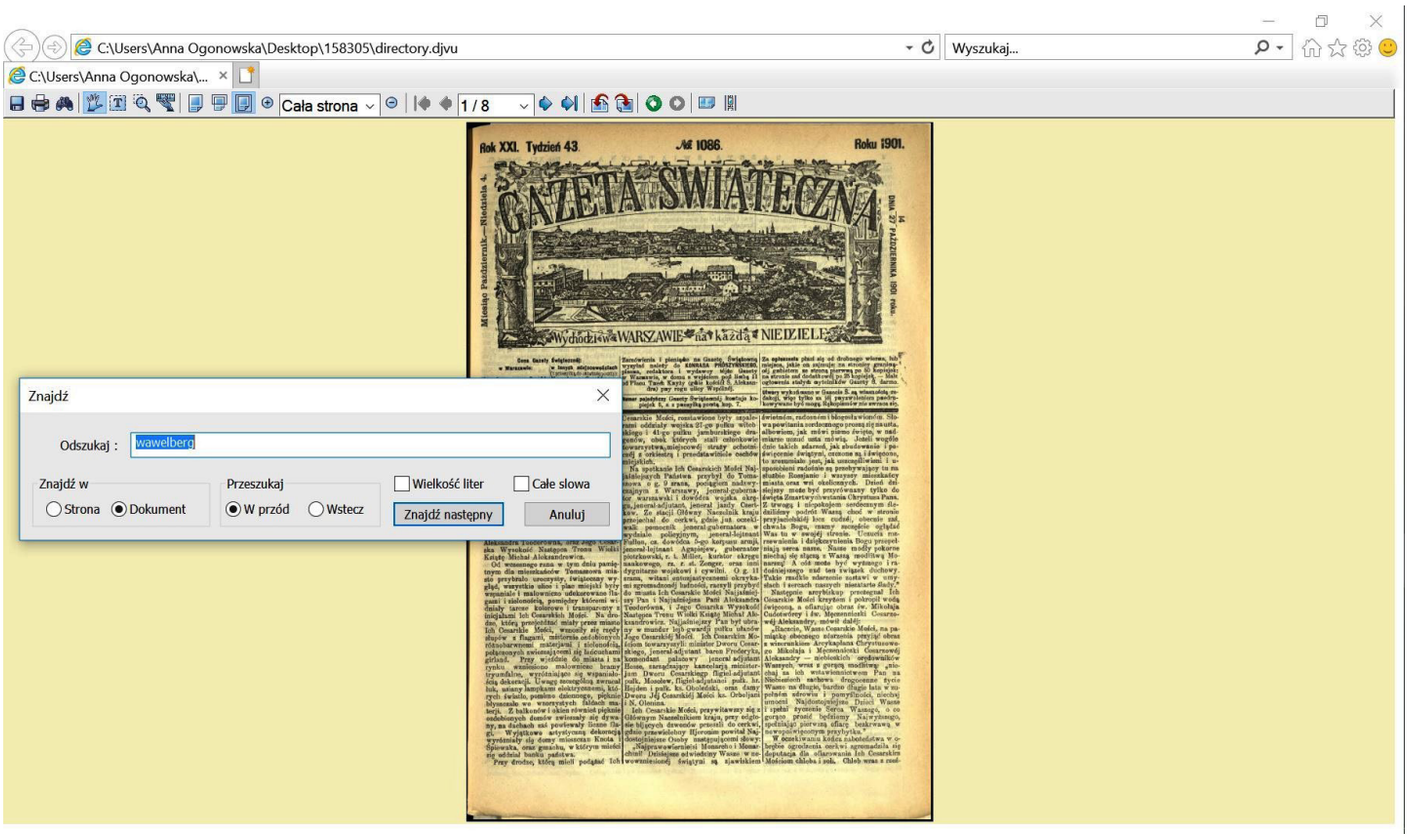
Ekran nr 27. Przeglądanie przykładowego obiektu pobranego z ebUW na dysk lokalny



Źródło: „Kurjer Warszawski" 2.12.1930, nr 330, pobrano z ebUW

Ekran nr 27 prezentuje możliwości przeglądarki plików djvu na dysku lokalnym. W górnym menu znajdują się strzałki w prawo i lewo, które umożliwiają przewijanie kolejnych stron. Druga podstawowa opcja to wielkość wyświetlanego obrazu. Program domyślnie wyświetla całą pierwszą stronę, można ją zwiększyć lub zmniejszyć, można ją także obrócić o 90 stopni w prawo lub lewo, można poprosić o wyświetlanie dwóch stron obok siebie. Przeglądarka umożliwia **przeszukiwanie zawartości obiektu** (ikonka z lornetką, por. ekran nr 28). Umożliwia także zapisanie całego obiektu w formacie djvu w formie scalonej lub każdej strony oddzielnie. Można także plik zapisać w formie pliku pdf (należy wybrać funkcję 'drukuj do pliku pdf'). W górnym menu ikonka z literą T w kwadracie oznacza, że można skopiować fragment tekstu (jest to możliwe w plikach z aktywną warstwą tekstową, por. ekran nr 29).

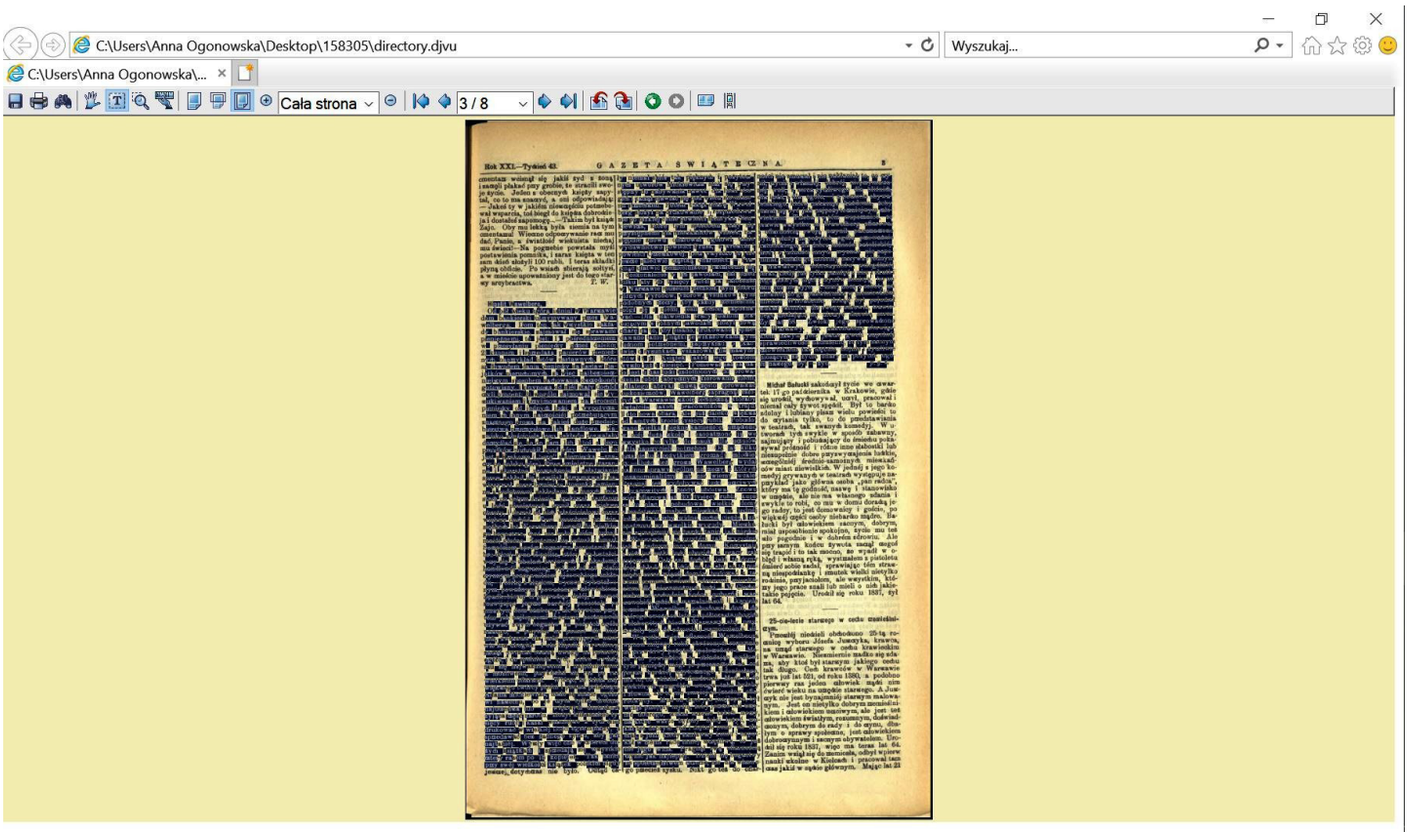
Ekran nr 28. Przeszukiwanie zawartości ściągniętego obiektu z ebUW



Źródło: „Gazeta Świąteczna" 27.10.1901, nr 43, pobrano z ebUW

Notatki

Ekran nr 29. Kopiowanie fragmentu obiektu pobranego z ebUW
z aktywną warstwą tekstową



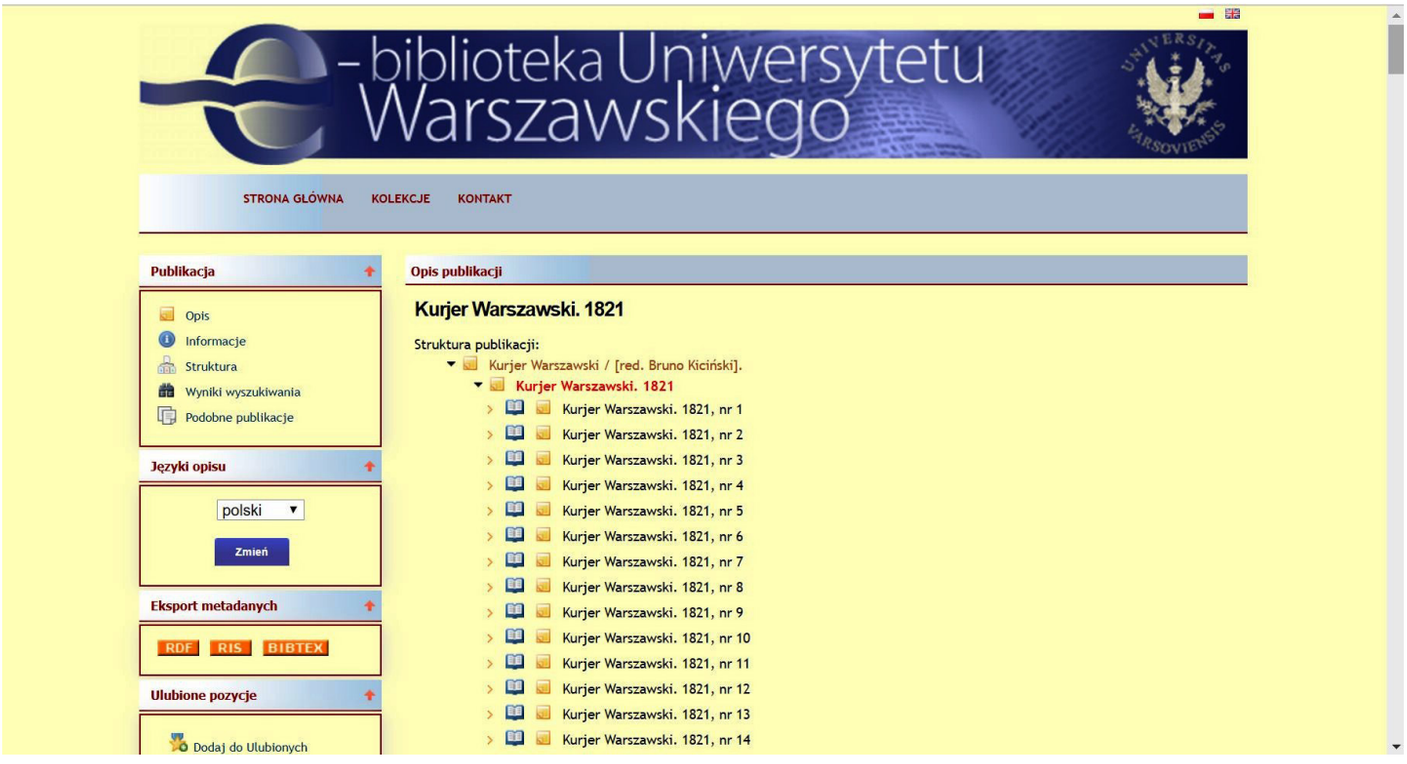
Źródło: „Gazeta Świąteczna” 27.10.1901, nr 43,
pobrano z ebUW

Przeglądanie zawartości czasopism i wydawnictw wielotomowych w ebUW

Dodatkowe formy wyszukiwania przygotowano dla obiektów, które składają się z części, np. książek wielotomowych lub czasopism składających się z poszczególnych wydań. Dla nich przygotowano możliwość obejrzenia dostępnego zasobu tych publikacji (dowiadujemy się, z którego roku i jakie numery są w dyspozycji biblioteki). Aby obejrzeć zasób wydawnictwa wieloczęściowego, musimy wyświetlić pełny opis dowolnej części danego obiektu, np. musimy znaleźć przykładowy numer danego czasopisma.

Na ekranie nr 24 przedstawiono pełny opis przykładowego obiektu z ebUW. Z lewej strony w menu znajduje się polecenie ‘struktura’, która przenosi do ekranu z zasobami danego obiektu w bibliotece cyfrowej (por. ekran nr 30). W celu odszukania właściwego obiektu wybieramy rok, a następnie numer lub jego datę. Na tym ekranie przed każdym tytułem czasopisma znajdują się dwie ikony otwartej książki i żółtego kwadratu – pierwszy pozwala nam wejść do pełnego tekstu, ten drugi przekierowuje nas do pełnego opisu danego obiektu.

Ekran nr 30. Zasób przykładowego czasopisma w ebUW



Źródło: ebUW

Notatki

Przykładowe ćwiczenia z wyszukiwania informacji w ebUW

Zadanie nr 2. Znajdź informacje o budowie, otwarciu i burzeniu obecnego Mostu Poniatowskiego w Warszawie.

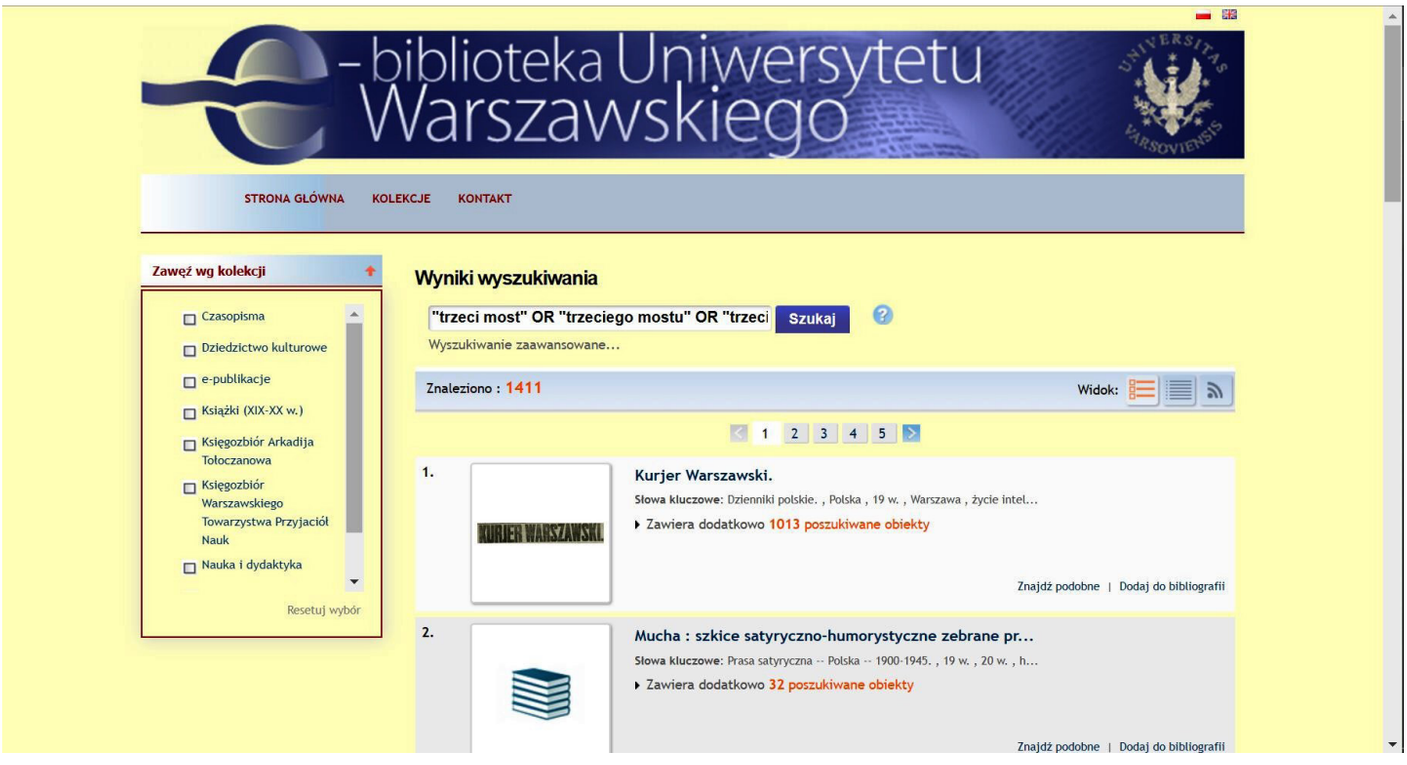
Podobnie jak w zadaniu nr 1 możemy najpierw wyszukać podstawowe informacje o tym moście:

- nazywany: Trzecim Mostem – mostem Mikołajewskim – mostem Poniatowskiego,
- poświęcony 4 stycznia 1914 r.,
- 5 sierpnia 1915 r. wysadzony w powietrze przez odchodzących z Warszawy Rosjan,
- odbudowa mostu w latach 1923–1927,
- wysadzenie mostu w powietrze 13 września 1944 r.,
- odbudowany i oddany do użytku 22 lipca 1946 r.

Na początek próbujemy wyszukać informacje o jego otwarciu. W wyszukiwaniu prostym zadajemy więc następujące pytanie: **„trzeci most" OR „trzeciego mostu" OR „trzeciemu mostowi" OR „trzecim mostem" OR „trzecim moście"**. Wynik wyszukiwania został zaprezentowany na ekranie nr 29 – znaleziono 1411 obiektów, w których

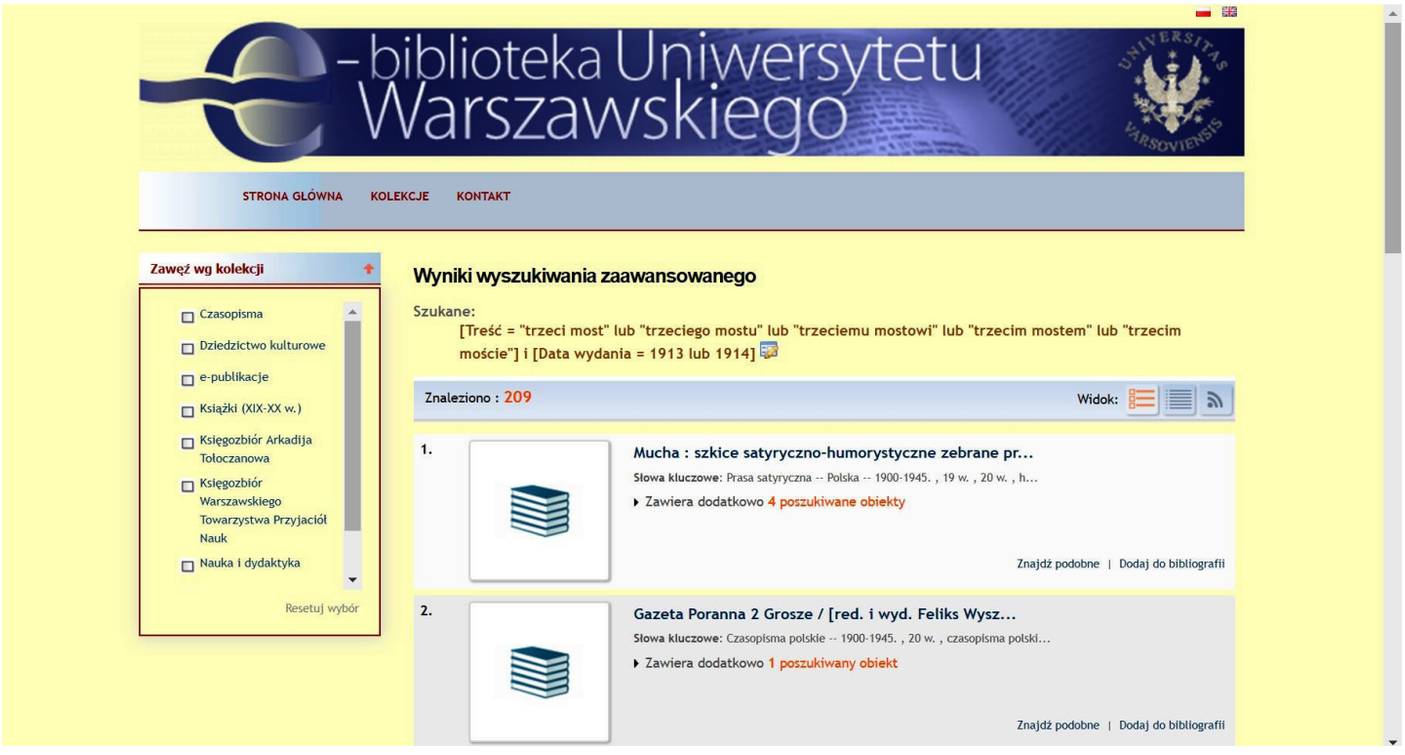
znaleziono informacje na ten temat. Następnie powtarzamy ten zabieg, używając drugiej jego nazwy – oficjalnej; **„most mikołajewski" OR „mostu mikołajewskiego" OR „mostowi mikołajewskiemu" OR „mostem mikołajewskim" OR „moście mikołajewskim"**. Trzecią nazwą posługiwano się oficjalnie dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, dlatego w tym wyszukiwaniu jest dla nas nieprzydatna. Jako wynik drugiego wyszukiwania otrzymujemy dużo mniej obiektów – tylko 30. Następnie zawężamy oba te pytania do roku 1913 i 1914. Możemy tego dokonać w wyszukiwaniu zaawansowanym. W przypadku frazy 'Most Mikołajewski' odnajdujemy tylko jedną pozycję z połowy 1914 r. Okazuje się jednak, że dotyczy ona Mostu Mikołajewskiego w Petersburgu. Możemy więc sądzić, że polska prasa w swoich relacjach posługiwała się nazwą żargonową, a nie oficjalną. Wynik wyszukiwania wygląda trochę lepiej, gdy połączymy informację o roku z frazą 'Trzeci Most' (por. ekran nr 32).

Ekran nr 31. Wyszukiwanie informacji o Trzecim Moście w ebUW



Źródło: ebUW

Ekran nr 32. Wyszukiwanie informacji o Trzecim Moście w 1913 i 1914 r. w ebUW



Źródło: ebUW

Naszą uwagę powinno zwrócić pismo satyryczne pt. „Mucha", które krytycznie odnosiło się do bieżących wydarzeń. W wyniku wyszukiwania znaleźliśmy odniesienia do czterech numerów tego czasopisma. Trzy z numerów odnoszą się do początku roku, więc jest bardzo prawdopodobne, że w jakiś sposób komentują otwarcie mostu. Wchodzimy do numeru 3/1914 i 4/1914 i znajdujemy tam satyryczny komentarz do budowniczych mostu (por. przykład nr 21).

Notatki

Przykład nr 21. Otwarcie Trzeciego Mostu w Warszawie na łamach „Muchy”



Źródło: „Mucha” 16.01.1914, nr 3

List do redakcji.

Warszawa, 19 stycznia 1914 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 3-im „Muchy“ ostrze satyry dotknęło kierownika budowy trzeciego mostu, inżyniera Lubickiego. Znając bliżej istotny stan rzeczy, zaznaczam, w imię sprawiedliwości, że chociaż projekt ogólny mostu i dojazdów, oraz kierownictwo budową samego mostu, były niezaprzeczoną zasługą inżyniera Marszewskiego, to jednakże całą olbrzymią pracę wykonawczego projektu wiaduktu, wykończenie budowy mostu i kierownictwo całą budową podjął i dokonał inżynier Lubicki, wespół z inżynierami: Paszkowskim i Plebińskim, oraz architekt Szyller, przy współpracownictwie architektów: Śliwickiego i Łapińskiego.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania, z jakiem pozostaję

Inżynier.

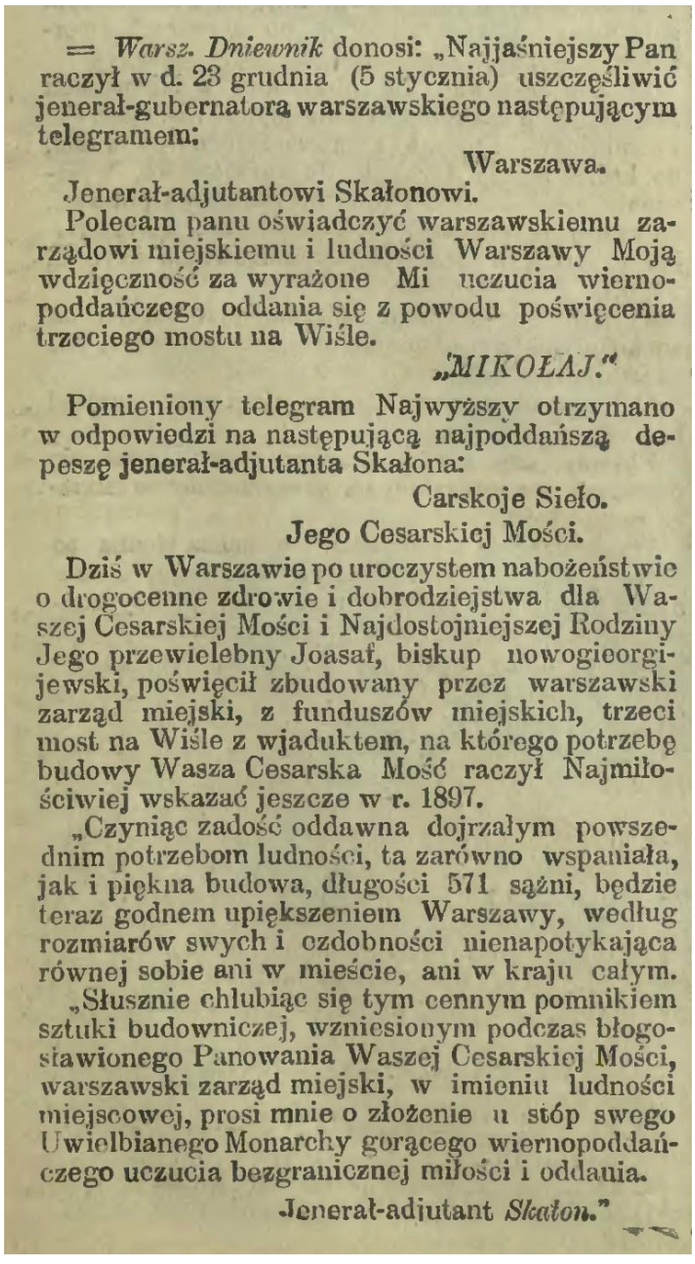
Źródło: „Mucha” 23.01.1914, nr 4

Pobrano z ebUW

Najwięcej artykułów na temat Trzeciego Mostu można znaleźć w „Kurjerze Warszawskim” (191). Można obejrzeć te, które zostały znalezione, ale w takim razie mamy do przejrzenia informacje z całego 1914 r. Należy szukać tych wydanych na początku roku, z niskimi numerami. Na przykład w numerze siódmym opublikowano informację zaprezentowaną w przykładzie nr 22.

Przykład nr 22. Informacja o otwarciu Trzeciego Mostu zamieszczona w „Kurjerze Warszawskim”

Notatki



= *Warsz. Dniewnik* donosi: „Najjaśniejszy Pan raczył w d. 23 grudnia (5 stycznia) uszczęśliwić jenerał-gubernatora warszawskiego następującym telegramem:

Warszawa.

Jenerał-adjutantowi Skałonowi.

Polecam panu oświadczyć warszawskiemu zarządowi miejskiemu i ludności Warszawy Moją wdzięczność za wyrażone Mi uczucia wiernopoddańczego oddania się z powodu poświęcenia trzeciego mostu na Wiśle.

„*MIKOŁAJ.*"

Pomieniony telegram Najwyższy otrzymano w odpowiedzi na następującą najpoddańszą depeszę jenerał-adjutanta Skałona:

Carskoje Siełło.

Jego Cesarskiej Mości.

Dziś w Warszawie po uroczystem nabożeństwie o drogocenne zdrowie i dobrodziejstwa dla Waszej Cesarskiej Mości i Najdostojniejszej Rodziny Jego przewielebny Joasaf, biskup nowogieorgijewski, poświęcił zbudowany przez warszawski zarząd miejski, z funduszów miejskich, trzeci most na Wiśle z wjaduktem, na którego potrzebę budowy Wasza Cesarska Mość raczył Najmiłościwiej wskazać jeszcze w r. 1897.

„Czyniąc zadość oddawna dojrzałym powszednim potrzebom ludności, ta zarówno wspaniała, jak i piękna budowa, długości 571 sążni, będzie teraz godnem upiększeniem Warszawy, według rozmiarów swych i ozdobności nienapotykająca równej sobie ani w mieście, ani w kraju całym.

„Słusznie chlubiąc się tym cennym pomnikiem sztuki budowniczej, wzniesionym podczas błogosławionego Panowania Waszej Cesarskiej Mości, warszawski zarząd miejski, w imieniu ludności miejscowej, prosi mnie o złożenie u stóp swego Uwielbianego Monarchy gorącego wiernopoddańczego uczucia bezgranicznej miłości i oddania.

Jenerał-adjutant *Skałon.*"

Źródło: „Kurjer Warszawski” 7.01.1914, nr 7

Jeżeli widzimy, że najwięcej na temat Trzeciego Mostu napisano w „Kurjerze Warszawskim”, możemy wejść do zasobu tej gazety i dokładnie przejrzeć wszystkie numery z końca 1913 i początku 1914 r. Aby wejść do zasobów „Kurjera Warszawskiego”, należy znaleźć dowolny numer tego czasopisma, wyświetlić pełną informację o nim, a następnie w panelu z lewej strony znaleźć strukturę tego czasopisma. Na kolejnym ekranie należy wybrać odpowiedni rok i numer czasopisma (por. ekran nr 33).

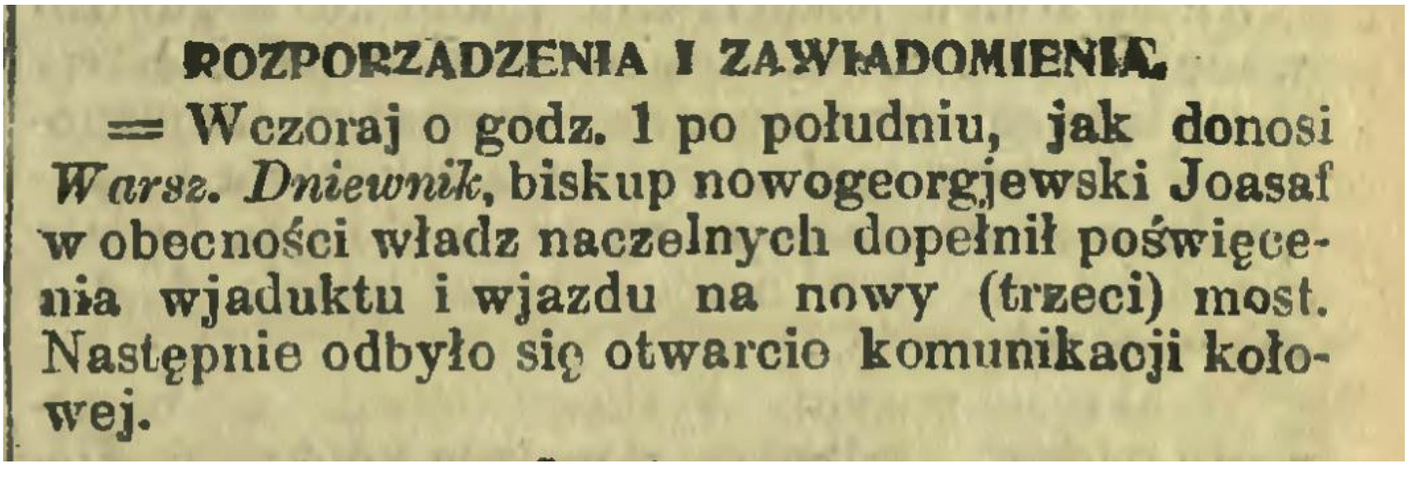
Ekran nr 33. Zasób „Kurjera Warszawskiego” z początku 1914 r. w ebUW



Źródło: ebUW

Przeszukiwania „Kurjera Warszawskiego” przynoszą nieoczekiwane odkrycie, że w zasadzie całe wydarzenie zostało w tym czasopiśmie zignorowane. Jedyna wzmianka, jaką można znaleźć o tej uroczystości, jest tak lakoniczna, jakby zupełnie była nieistotna dla mieszkańców miasta (por. przykład nr 21). Wygląda na to, że „Kurjer Warszawski” nawet nie wysłał na tę uroczystość swojego korespondenta, bowiem nie zamieścił własnej relacji, jedynie przedrukował krótki komunikat na temat tego, co podawały gazety rosyjskie.

Przykład nr 23. „Kurjer Warszawski” o otwarciu Trzeciego Mostu



ROZPORZĄDZENIA I ZAWIADOMIENIA.

= Wczoraj o godz. 1 po południu, jak donosi *Warsz. Dniewnik*, biskup nowogeorgjewski Joasaf w obecności władz naczelnych dopełnił poświęcenia wjaduktu i wjazdu na nowy (trzeci) most. Następnie odbyło się otwarcie komunikacji kołowej.

Źródło: „Kurjer Warszawski” 5.01.1914, nr 5,
pobrano z ebUW

Notatki

Wyjaśnienie tej sprawy można znaleźć w literaturze naukowej. Poświęcenie mostu zostało w niej opisane w następujących sposób:

> Dzień 22 grudnia 1913 r. mógł być dla Warszawy wielkim świętem. Trzeci most na Wiśle miał w końcu zostać uroczyście oddany do użytku[3]. Po niemal dziesięciu latach budowy imponująca konstrukcja wreszcie była gotowa. A mimo to w mieście okrytym zimową szatą nie chciała zagościć radosna atmosfera. Na przebieg ceremonii cieniem rzucał się bowiem zaciekły spór pomiędzy carskim aparatem urzędniczym a lokalną społecznością miasta. Przedmiotem konfliktu było to, który z biskupów miał dokonać poświęcenia wiaduktu. Czy przywilej ten przysługiwać powinien prawosławnemu władyce czy dostojnikowi Kościoła katolickiego? W związku z tym, że carskie władze nie włączyły katolickiego duchownego w przebieg uroczystości, większość zaproszonych przedstawicieli warszawskiej elity zbojkotowała ceremonię. Po mieście krążyły też pogłoski o większych i bardziej radykalnych protestach, co sprawiło, że miejscowe służby bezpieczeństwa zarządziły wzmocnienie środków porządkowych. I chociaż sama ceremonia ostatecznie przebiegła spokojnie, to pewien carski urzędnik doszedł do wniosku, że ów brak porozumienia „jednak bardzo popsuł" uroczystość.
>
> Źródło: Malte Rolf, *Rządy imperialne w Kraju Nadwiślańskim. Królestwo Polskie i cesarstwo rosyjskie (1864–1915)*, Warszawa 2016, s. 17.

Zadanie nr 3. Proszę porównać sposób komentowania przez prasę informacji o otrzymaniu literackiej nagrody Nobla przez Henryka Sienkiewicza w 1905 r. i Władysława Reymonta w 1924 r.

Aby rozwiązać to zadanie, należy przeprowadzić dwa podobne wyszukiwania: jedno na temat Henryka Sienkiewicza, zawężając informacje do roku 1905 i ewentualnie 1906 r., zważywszy na to, że nagroda przyznawana jest pod koniec roku, i drugie na temat Władysława Reymonta z 1924 i 1925 r. Oba nazwiska należy łączyć tematycznie z nazwiskiem Nobla. W przypadku Henryka Sienkiewicza zapytanie informacyjne w wyszukiwaniu prostym można sformułować następująco: **Sienkiewic* AND (nobel OR nobla OR Noblem OR noblows*)** – w jego wyniku uzyskujemy 454 obiekty do przejrzenia. Zawężając zasięg chronologiczny pytania w wyszukiwaniu zaawansowanym: **[Treść = Sienkiewic* AND (nobel OR nobla OR Noblem lub noblows*)] AND [Data wydania = 1905 OR1906]** – uzyskujemy

[3] Chodzi o most Poniatowskiego, który oficjalnie nosił nazwę Mikołajewski, potocznie zaś, w związku z przypadającą w 1913 r. rocznicą śmierci ks. Józefa Poniatowskiego, był nazwy mostem Poniatowskiego.

26 obiektów do przejrzenia. Przykładowe wyniki wyszukiwania można obejrzeć na przykładzie nr 24.

Przykład nr 24. Polska prasa o nagrodzie Nobla dla H. Sienkiewicza

Rodak nasz odznaczony.

Od lat pięciu odbywa się corok, częścią w Szwecji, a częścią w Norwegji, w głównych miastach każdego z tych krajów, Sztokholmie i Chrystjańji, podział odsetków (procentów), jakie przynosi wielki zasób bogactwa po zmarłym Noblu, wynalazcy dynamitu, który zapalając się wybucha silniéj niż proch i jest używany do rozbijania skał wszelakich w kopalniach w głębi ziemi i przy robieniu dróg przez góry. Nobel zrobił przed śmiercią zapis wieczysty, aby odsetki te były corok dzielone na 5 równych części, po 70 blizko tysięcy rubli każda, i rozdawane jako nagrody takim uczonym i pisarzom z całego świata, których dzieła zostaną przedstawione do rozpoznania i uznane za najgodniejsze. Trzy nagrody bywają przeznaczane za dzieła lub odkrycia naukowe, jedna za prace dla powstrzymania ludzi i mocarstw od wojen, dla umiłowania przez nie pokoju, i jedna za piękne i pożyteczne powieści, poezje i tym podobne prace pisarskie. Niedawno odbyło się tegoroczne rozsądzanie tych nagród z zapisu Nobla. Otóż uczeni Szwedzi w Sztokholmie uznali tym razem za jednego z najgodniejszych nagrody rodaka naszego, Polaka, pisarza ślicznych powieści, Henryka Sienkiewicza. Inne cztery nagrody dostały się w tym roku samym Niemcom: Bercie Sutnerowéj, pisarce odwodzącéj ludzkość od wojowania, doktorowi Robertowi Kochowi, zasłużonemu badaczowi i odkrywcy przyczyn cholery i suchot, Lenardowi, uczonemu, który pracuje w dziedzinie fizyki, i Bajerowi za badania naukowe chemiczne.

Źródło: „Gazeta Świąteczna”, 31.12.1905, nr 53

TRYUMF SIENKIEWICZA.

Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy wiadomość radosną, że Henrykowi Sienkiewiczowi przyznano wielką nagrodę literacką im. Nobla.

Słynna ta na świat cały fundacja, z której rokrocznie płyną premja wysokie dla najwybitniejszych przedstawicieli literatury i nauki, ma swoją ojczyznę w Szwecji, lecz posiada charakter na wskroś międzynarodowy. Wskutek tego zwrócone są na nią oczy całego świata i gdy dzień sądu się zbliża, wszystkie narody ubiegają się o to, aby wśród laureatów nie brakło tych, których same najgoręcej czczą i kochają. Utrzymuje się nawet pogłoska, że dyplomacja europejska usiłuje nieraz oddziałać na wyroki sędziów.

My, polacy, dyplomacji wpływowej nie posiadamy, to też berło literackie, przyznane przez obcych jurorów autorowi trylogji, jest hołdem tem zaszczytniejszym, że jedynie i wyłącznie na genjuszu i zasłudze mistrza naszego opartem. A mianowicie w chwili obecnej, gdy wszystkie ludy wytężają wzrok ku Polsce, skąpanej w blaskach jutrzennych, ten pokłon cudzoziemców, to postawienie polaka w rzędzie najświetniejszych mistrzów poezji międzynarodowej, ma dla nas znaczenie szczególne.

Źródło: „Kurjer Warszawski” 10.12.1905, nr 341

Pobrano z ebUW

W analogicznym zapytaniu dotyczącym nagrody dla Władysława Reymonta: [**Treść = reymon* AND (nobel OR nobla OR Noblem OR noblows*)] AND [Data wydania = 1924 lub 1925**] – uzyskujemy 69 obiektów do przejrzenia, znacznie więcej niż w przypadku H. Sienkiewicza. Tym razem prasa dużo obszerniej komentowała to wydarzenie, a jednocześnie wydawcy i księgarze zrozumieli, że jest to doskonały element promocyjny dla sprzedaży książek tego autora, dlatego jego nazwisko pojawia się w wielu reklamach. Należy to tłumaczyć także zdobyciem międzynarodowego uznania dla samej nagrody Nobla.

Praktyczne porady dotyczące korzystania z ebUW

W przypadku wielu złożonych pytań działanie ebUW jest szybsze niż działanie Polony. Nawet bardzo rozbudowane pytania z użyciem znaków maskujących system ebUW obsługuje bardzo sprawnie. Czasami warto w tej właśnie bibliotece prowadzić pierwsze poszukiwania, aby zorientować się ogólnie w zasobach na określony temat. Trochę gorzej wypada ten system, gdy chcemy przejrzeć większą liczbę obiektów. Otwieranie każdego obiektu zajmuje dłuższą chwilę, nie mamy podglądu na fragment tekstu z naszym hasłem wyszukiwawczym, więc nie możemy bez otworzenia obiektu podjąć decyzji, czy będzie dla nas interesujący, czy nie. Natomiast dużo łatwiej w tej bibliotece znaleźć miejsce występowania danego hasła w obiekcie. Aby usprawnić proces przeglądania wielu obiektów, należy otwierać jednocześnie kilka kolejnych obiektów w nowym oknie przeglądarki tak, aby w pełni wykorzystać moc naszego komputera. **Otwieranie obiektów w nowych oknach przeglądarki** o tyle przyspiesza proces wyszukiwania, że nie zmusza nas do powrotu do listy znalezionych obiektów, tę listę mam cały czas otwartą. Taki powrót zajmowałby kolejne sekundy, które przy przeglądaniu wielu obiektów zamieniają się w godziny, a potem całe dnie lub noce.

W przypadku konieczności **przeglądania zawartości obszernych książek** zalecamy ich pobieranie na dysk lokalny. Oczekiwanie na wczytanie całego pliku zajmuje zwykle sporo czasu. Nie mamy też informacji o postępie w tym procesie. Nie wiem, czy system zawiesił się, czy ukończył już pracę, czy jest w jej trakcie.

Planując przeglądanie informacji na określony temat, należy spróbować sformułować pytanie, które by obejmowało wszystkie możliwe warianty hasła wyszukiwawczego. Jeżeli nasze wyszukiwanie podzielimy na części i każdą formę gramatyczną wyrazu lub każdy synonim danego wyrażenia będziemy wyszukiwać oddzielne, to może prowadzić do sytuacji **wielokrotnego przeglądania tych samych obiektów**.

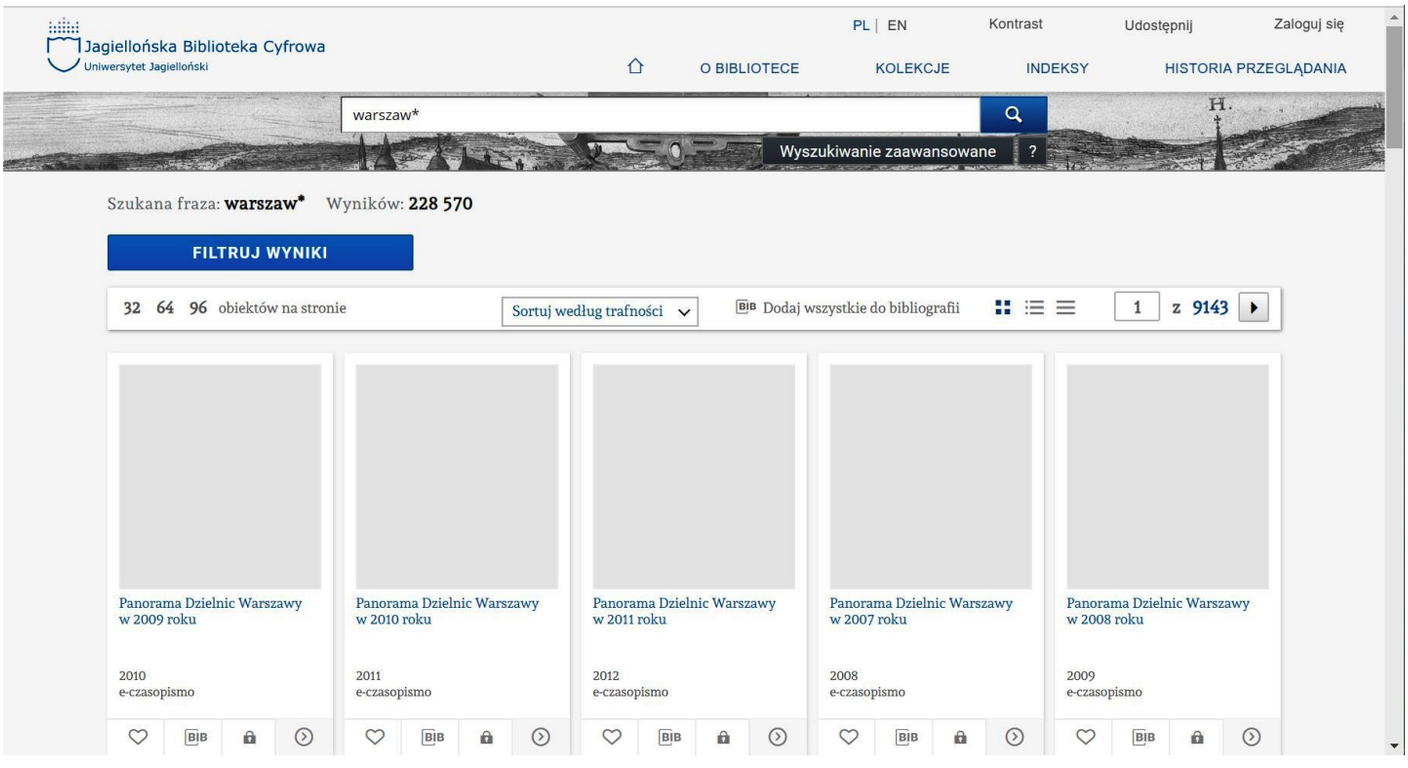
Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

Ostatnią biblioteką, która zostanie zaprezentowana, będzie Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa obsługiwana przez oprogramowanie dLibra 6.0, czyli oprogramowanie wyższej wersji niż to stosowane przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie. Obowiązują w niej takie same zasady dotyczące formułowania zapytań informacyjnych jak w przypadku ebUW, lecz sposób prezentacji danych przypomina bardziej ten znany z Polony.

Wyszukiwanie informacji w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej

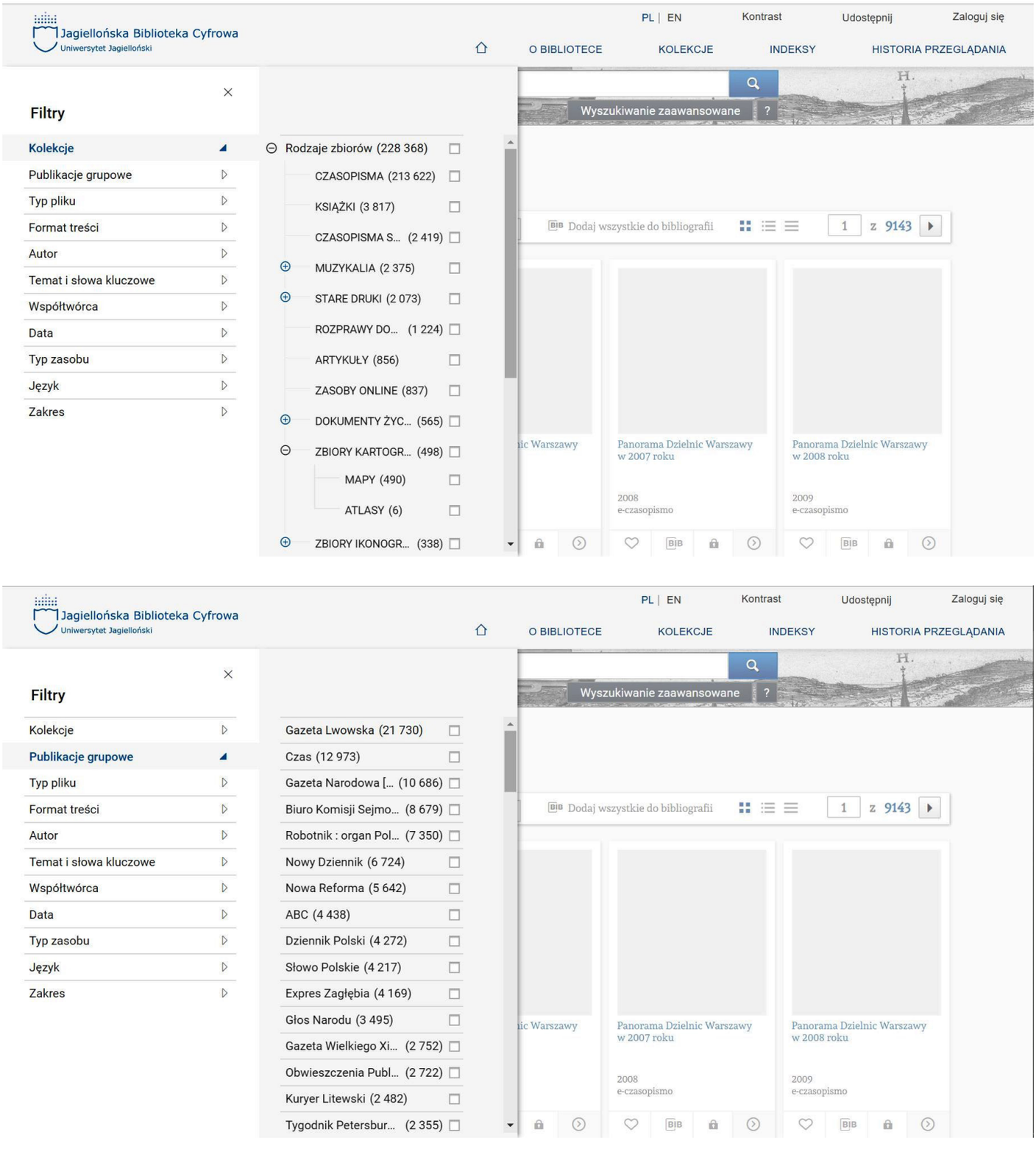
Tak jak w innych bibliotekach cyfrowych tak i tutaj mamy dwa warianty formularza zadawania pytań: uproszczony i zaawansowany. **W okienku na samej górze ekranu (pod banerem) możemy wpisać nasze zapytanie informacyjne, używając wszystkich możliwych operatorów znanych nam z ebUW**. Na przykład gdybyśmy chcieli wyszukiwać materiały kartograficzne o Warszawie, to należałoby w wyszukiwarkę wpisać: **warszaw***. W wyniku wyszukiwania otrzymujemy prawie 230 tys. obiektów, to zdecydowanie za dużo nawet dla bardzo cierpliwych poszukiwaczy. Na ekranie z wynikami (por. ekran nr 34) możemy skorzystać z filtrów (niebieski przycisk) ograniczających liczbę wyszukanych obiektów. W bibliotece możliwe jest zawężanie wyszukiwania według następujących kryteriów: kolekcji, np. można wybrać nuty, rękopisy, mapy, książki, czasopisma, dokumenty życia społecznego; **można także wybrać konkretny tytuł czasopisma, z którego chcemy przeglądać artykuły. Do podstawowych narzędzi filtrowania wyników należy także data publikacji lub sporządzenia obiektu**.

Ekran nr 34. Wyniki wyszukiwania w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej



Źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

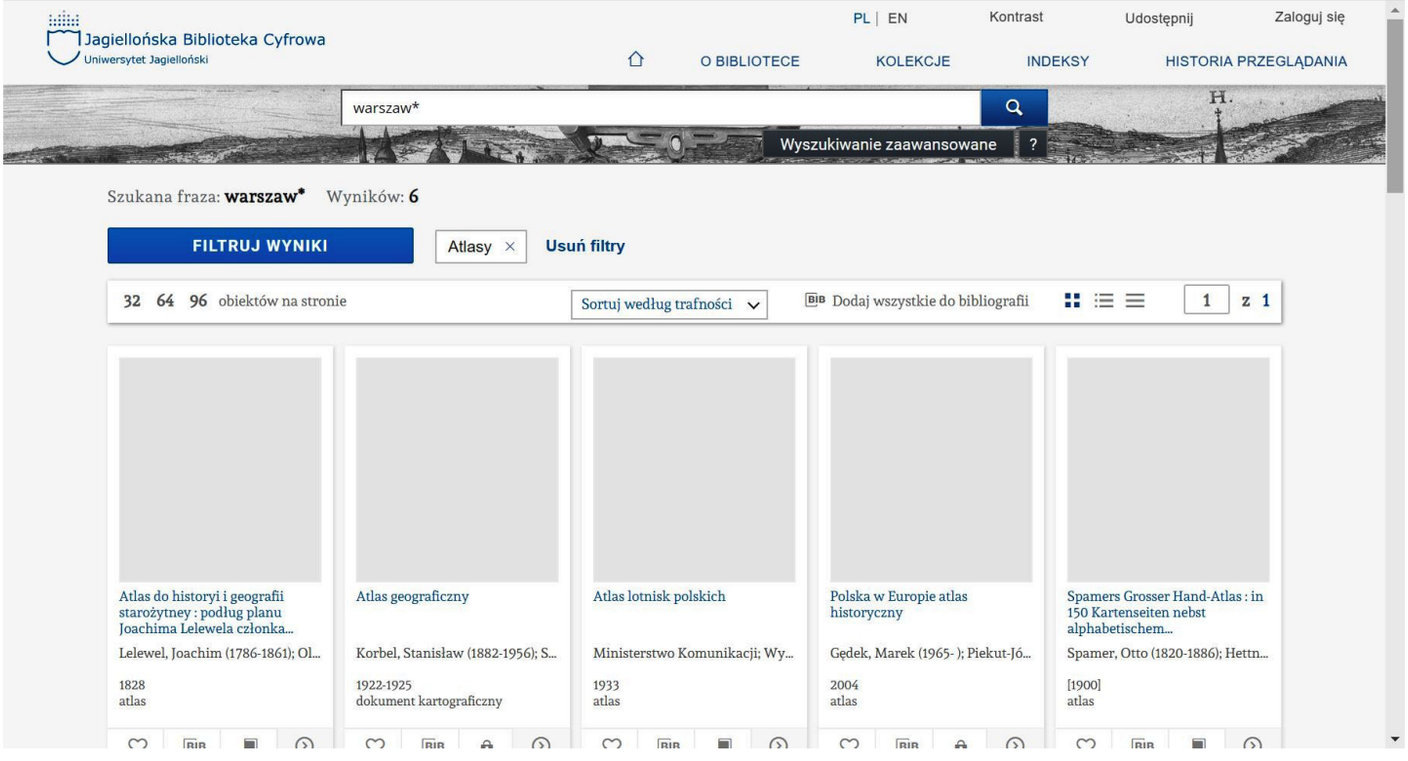
Ekrany nr 35. Zawężanie wyszukiwania filtrami w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej



Źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

W przypadku naszego wyszukiwania – obiektów kartograficznych związanych z Warszawą – możemy użyć filtru: zbiory kartograficzne – atlasy. W wyniku wyszukiwania otrzymujemy najpierw 498, a następnie 6 obiektów, wśród których znajduje się ciekawy *Atlas lotnisk polskich* z 1933 r. (por. ekran nr 36). W atlasie tym możemy znaleźć ciekawe plany dwóch warszawskich lotnisk: na Mokotowie i Okęciu (por. przykład nr 25).

Ekran nr 36. Wyniki wyszukiwania atlasów związanych z Warszawą w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej



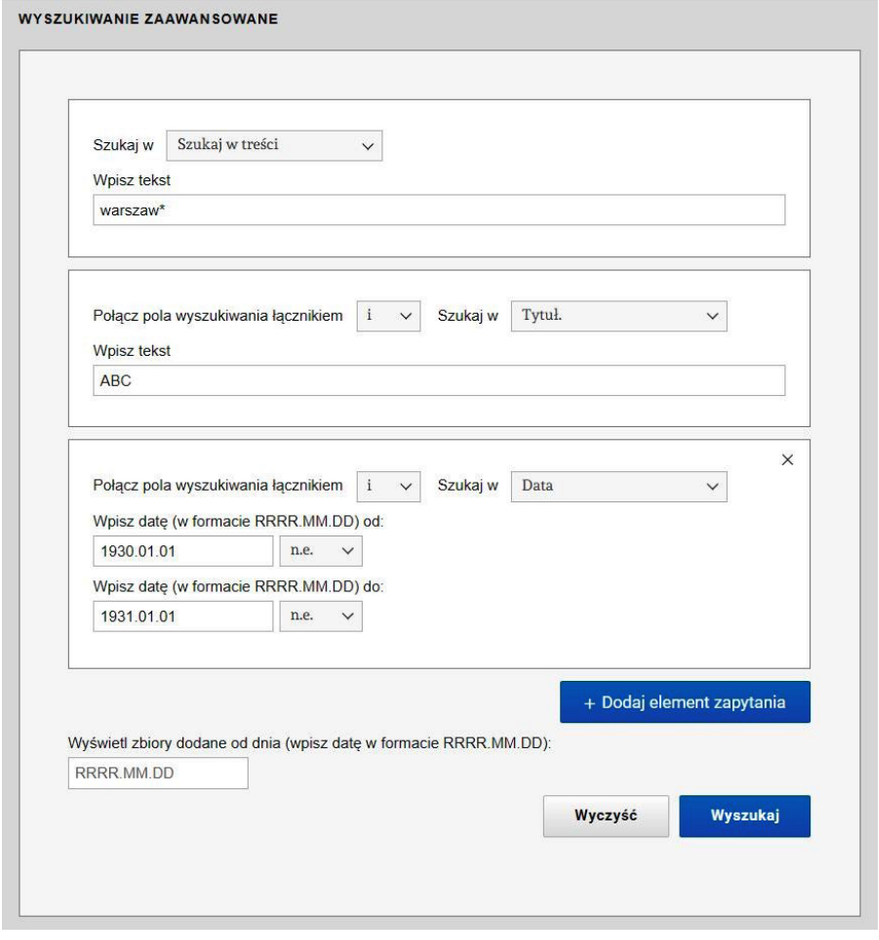
Źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa oferuje także możliwość **wyszukiwania zaawansowanego** (por. ekran nr 37). Pozwala ono łączyć przeszukiwanie pełnotekstowe z wybranymi elementami opisu obiektu. Mamy możliwość zdefiniowania określonych wartości, które mają wystąpić we wskazanych polach opisu. W systemie można łączyć dowolną liczbę elementów spójnikiem logicznym ‘i’ oraz ‘lub’. Niestety, system nie dopuszcza stosowania nawiasów pomiędzy poszczególnymi częściami pytania informacyjnego, w związku z czym jeżeli pierwszy element połączymy z drugim spójnikiem ‘lub’, drugi z trzecim spójnikiem ‘i’, to będzie oznaczało, że pierwszy element z trzecim elementem nie jest połączony spójnikiem ‘i’. Kolejne ograniczenie tego graficznego sposobu zadawania pytań polega na tym, że **tylko w pierwszym oknie można sformułować polecenie**

przeszukiwania tekstu. W pozostałych można posługiwać się tylko polami opisu obiektów. Na ekranie nr 37 zaprezentowano przykładowe wyszukiwanie z użycie zaawansowanych funkcji. Poszukuje się tekstów, które zawierają słowo ‘Warszawa’ lub ‘warszawski’ w dowolnej formie gramatycznej, opublikowanych w czasopiśmie „ABC” pomiędzy 1.01.1930 r. a 1.01.1931 r. W bazie znalazło się 17 takich obiektów.

Ekran nr 37. Wyszukiwanie zaawansowane w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej

Notatki



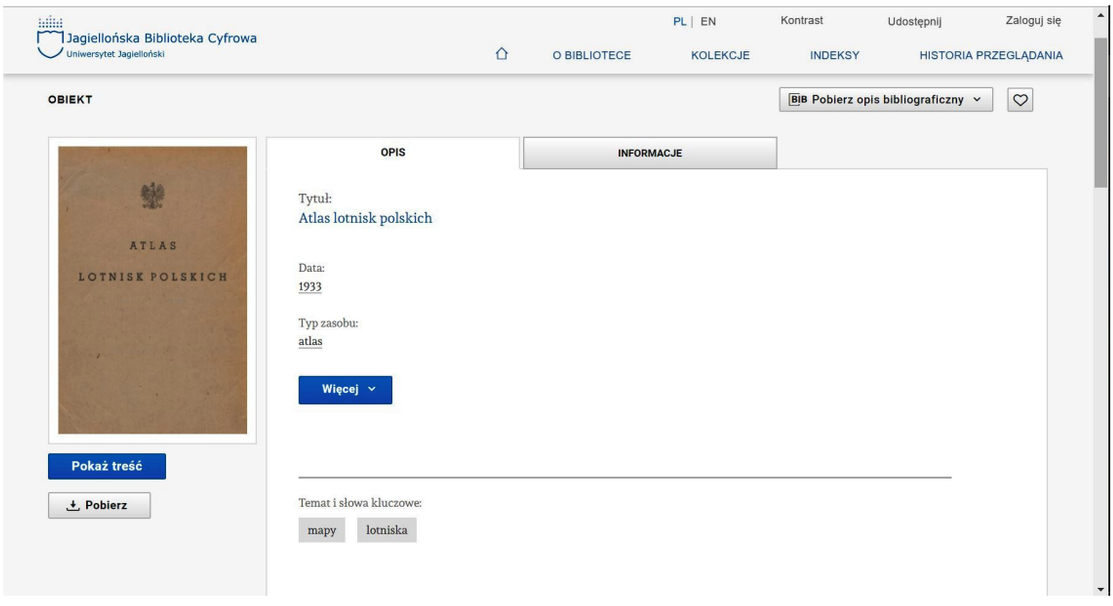
Źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

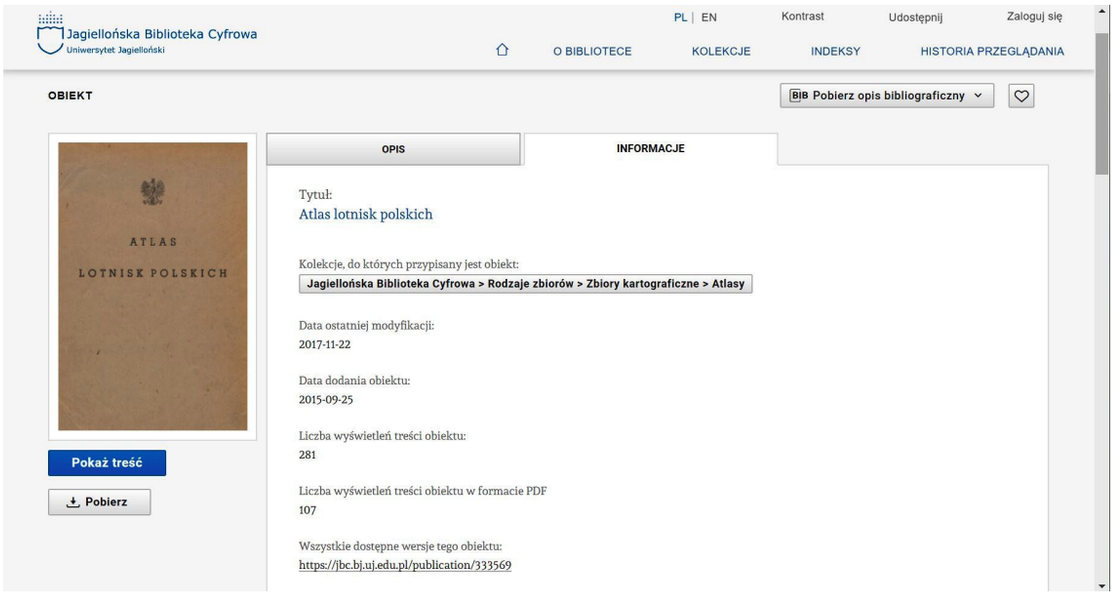
Prezentowanie informacji w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej

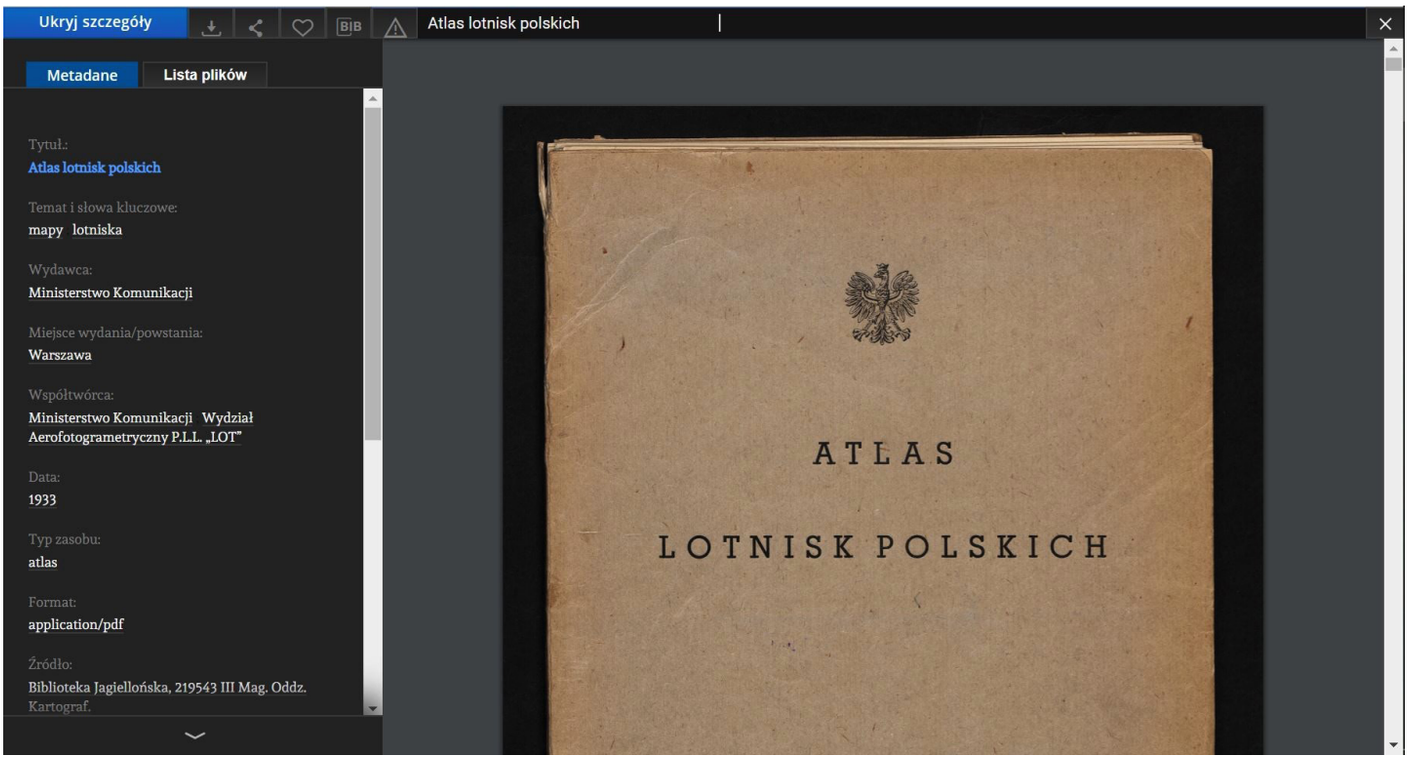
W Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej wyniki wyszukiwania domyślnie prezentowane są w układzie tabelarycznym. System prezentuje okładki znalezionych obiektów – po pięć w rzędzie, pod nimi znajdują się podstawowe informacje bibliograficzne, tj. autor, tytuł, rok wydania lub sporządzenia obiektu oraz rodzaj obiektu. Sposób prezentacji wyników wyszukiwania można zmienić na listę z miniaturowymi okładkami lub samą listę obiektów bez ich okładek.

Kliknięcie w tytuł wybranej pozycji pozwala na przeczytanie pełnych informacji o obiekcie. Są one wyświetlane w trzech zakładkach: opis, informacje, a w przypadku wydawnictw wieloczęściowych, np. czasopism, pojawia się także zakładka ‘struktura’, która pozwala zobaczyć dostępne w bibliotece zasoby danego obiektu. Sam obiekt wyświetlany jest najczęściej w formie pliku djvu lub pdf. Okno, w którym jest wyświetlany, jest dość małe, a narzędzia przewijania stron nie zawsze dobrze działają. Jeżeli obiekt jest dla nas interesujący, należy go ściągnąć na dysk lokalny, co umożliwia przycisk ‘**pobierz**’ z lewej strony pod miniaturą strony.

Ekrany nr 38 (a, b, c). Prezentacja obiektów w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej na przykładzie *Atlasu lotnisk polskich*

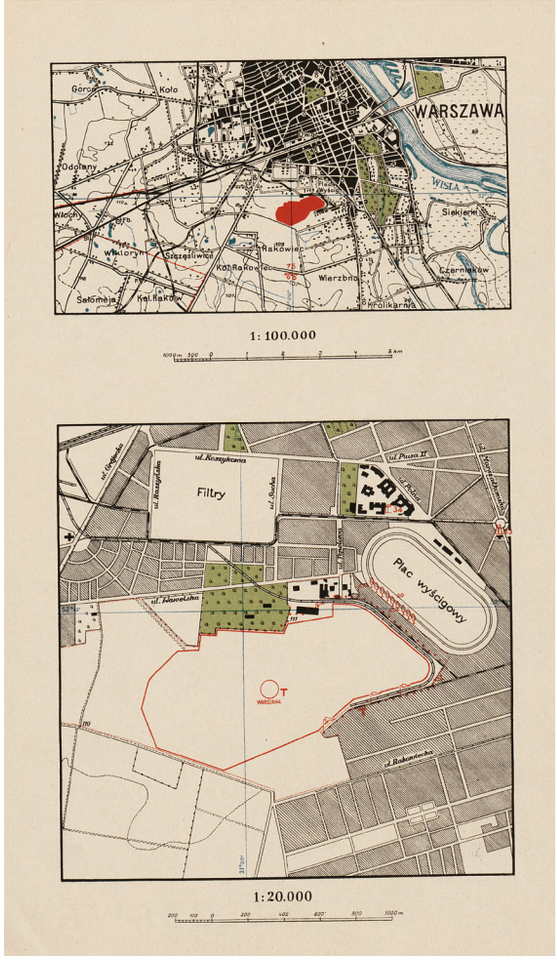


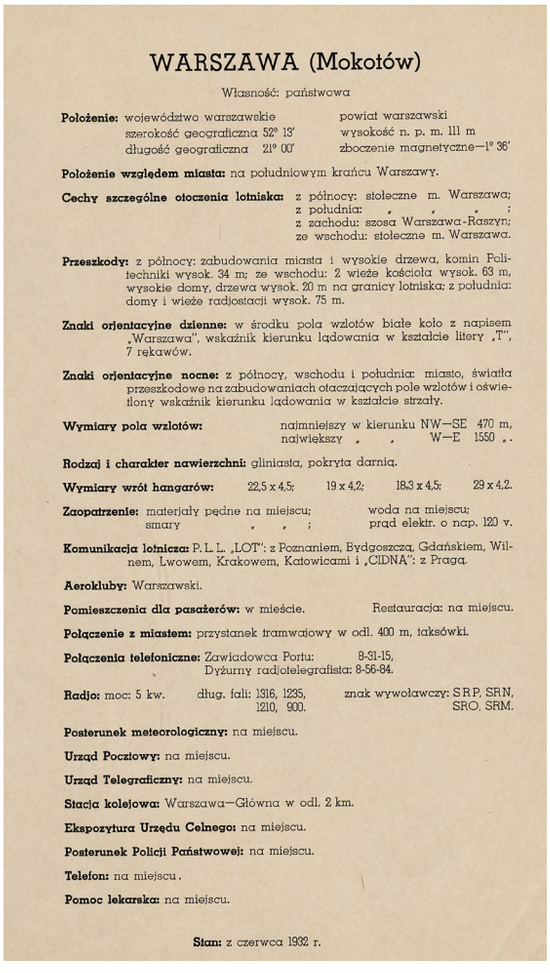




Źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

Przykład nr 25. Lotnisko na Mokotowie w Warszawie w 1933 r.





WARSZAWA (Mokotów)

Własność: państwowa

Położenie: województwo warszawskie, powiat warszawski; szerokość geograficzna 52° 13', wysokość n. p. m. 111 m; długość geograficzna 21° 00', zboczenie magnetyczne—1° 36'.

Położenie względem miasta: na południowym krańcu Warszawy.

Cechy szczególne otoczenia lotniska: z północy: stołeczne m. Warszawa; z południa: „ „ „ ; z zachodu: szosa Warszawa-Raszyn; ze wschodu: stołeczne m. Warszawa.

Przeszkody: z północy: zabudowania miasta i wysokie drzewa, komin Politechniki wysok. 34 m; ze wschodu: 2 wieże kościoła wysok. 63 m, wysokie domy, drzewa wysok. 20 m na granicy lotniska; z południa: domy i wieże radjostacji wysok. 75 m.

Znaki orjentacyjne dzienne: w środku pola wzlotów białe koło z napisem „Warszawa", wskaźnik kierunku lądowania w kształcie litery „T", 7 rękawów.

Znaki orjentacyjne nocne: z północy, wschodu i południa: miasto, światła przeszkodowe na zabudowaniach otaczających pole wzlotów i oświetlony wskaźnik kierunku lądowania w kształcie strzały.

Wymiary pola wzlotów: najmniejszy w kierunku NW—SE 470 m, największy „ „ W—E 1550 „ .

Rodzaj i charakter nawierzchni: gliniasta, pokryta darnią.

Wymiary wrót hangarów: 22,5 x 4,5; 19 x 4,2; 18,3 x 4,5; 29 x 4,2.

Zaopatrzenie: materjały pędne na miejscu; woda na miejscu; smary „ „ „ ; prąd elektr. o nap. 120 v.

Komunikacja lotnicza: P. L. L. „LOT": z Poznaniem, Bydgoszczą, Gdańskiem, Wilnem, Lwowem, Krakowem, Katowicami i „CIDNĄ": z Pragą.

Aerokluby: Warszawski.

Pomieszczenia dla pasażerów: w mieście. Restauracja: na miejscu.

Połączenie z miastem: przystanek tramwajowy w odl. 400 m, taksówki.

Połączenia telefoniczne: Zawiadowca Portu: 8-31-15, Dyżurny radjotelegrafista: 8-56-84.

Radjo: moc: 5 kw. dług. fali: 1316, 1235, 1210, 900. znak wywoławczy: SRP, SRN, SRO, SRM.

Posterunek meteorologiczny: na miejscu.

Urząd Pocztowy: na miejscu.

Urząd Telegraficzny: na miejscu.

Stacja kolejowa: Warszawa—Główna w odl. 2 km.

Ekspozytura Urzędu Celnego: na miejscu.

Posterunek Policji Państwowej: na miejscu.

Telefon: na miejscu.

Pomoc lekarska: na miejscu.

Stan: z czerwca 1932 r.

Źródło: Ministerstwo Komunikacji, *Atlas lotnisk polskich*, Warszawa 1933, pobrano z Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej

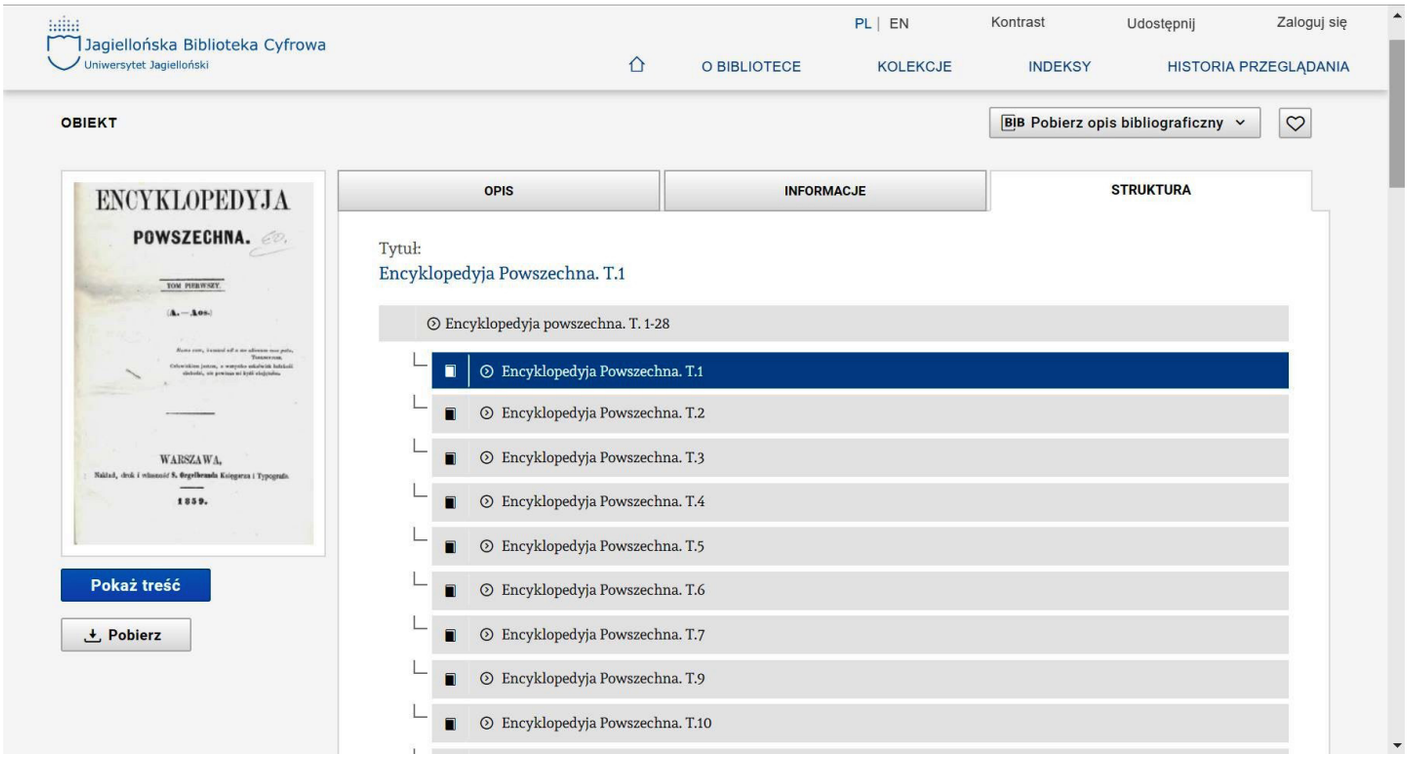
Wyświetlanie obiektów zapisanych w plikach pdf odbywa się tak samo jak na wszystkich innych stronach internetowych. Wewnętrzna wyszukiwarka Adobe Acrobat pozwala na przeszukiwanie zawartości plików (wyszukiwarkę uruchamia się poprzez jednoczesne kliknięcie klawiszy 'Crtl' i 'f'). Kolejne strony można przewijać, używając scrolla na myszce, strzałek na klawiaturze lub przesuwając pasek z prawego boku ekranu. Powiększanie i pomniejszanie obrazu również odbywa się zgodnie z ogólnymi zasadami posługiwania się plikami pdf (kombinacja klawiszy 'Ctrl' i '=' zwiększa obraz, 'Ctrl' i '-' zmniejsza obraz). W przypadku plików djvu u góry obiektu pojawiają się narzędzia powiększania i pomniejszania oraz przewijania kolejnych stron. Wyszukiwanie terminów wewnątrz obiektów można uruchomić poprzez jednoczesne użycie klawiszy 'Ctrl' i 'f'.

Przeglądanie zawartości czasopism i wydawnictw wielotomowych w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej

Tak jak inne biblioteki, Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa grupuje powiązane ze sobą wydawnictwa w jeden zbiór. Łączone są ze sobą przede wszystkim wydawnictwa wielotomowe, jak np. zaprezentowana na ekranie nr 39 *Encyklopedyja powszechna* z 1859 r. Drugą grupą obiektów łączonych są czasopisma. W ten sposób łatwo jest znaleźć odpowiedni rocznik i numer danego tytułu. Niestety, może zdarzyć się także, że nie wszystkie numery czasopisma są dostępne w jednej bibliotece cyfrowej. Aby odnaleźć informacje o zasobach danego wydawnictwa, należy odnaleźć dowolną jego część, wejść do pełnego opisu i wybrać zakładkę 'struktura'.

Notatki

Ekran nr 39. Informacja o wydawnictwie wielotomowym w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej



Źródło: Encyklopedyja powszechna, Warszawa 1859, pobrano z Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej

Federacja Bibliotek Cyfrowych

W Polsce istnieje kilkadziesiąt bibliotek cyfrowych. Czasami istnieje potrzeba szybkiego odnalezienia konkretnego obiektu w tych bibliotekach. Aby uniknąć konieczności wchodzenia do każdej bazy osobno, możemy przeszukać większość w jednym systemie. Jest to możliwe poprzez wyszukiwarkę **Federacji Bibliotek Cyfrowych** (**https://fbc.pionier.net.pl/**). Umożliwia ona **przeszukiwanie opisów** (ale nie pełnych tekstów) obiektów wpisanych do większości polskich bibliotek cyfrowych. Za jej pomocą możemy szybko ustalić, w której bibliotece znajduje się interesująca nas pozycja, a w przypadku egzemplarzy dostępnych w kilku bibliotekach możemy sprawdzić, który z nich zachował się w lepszym stanie.

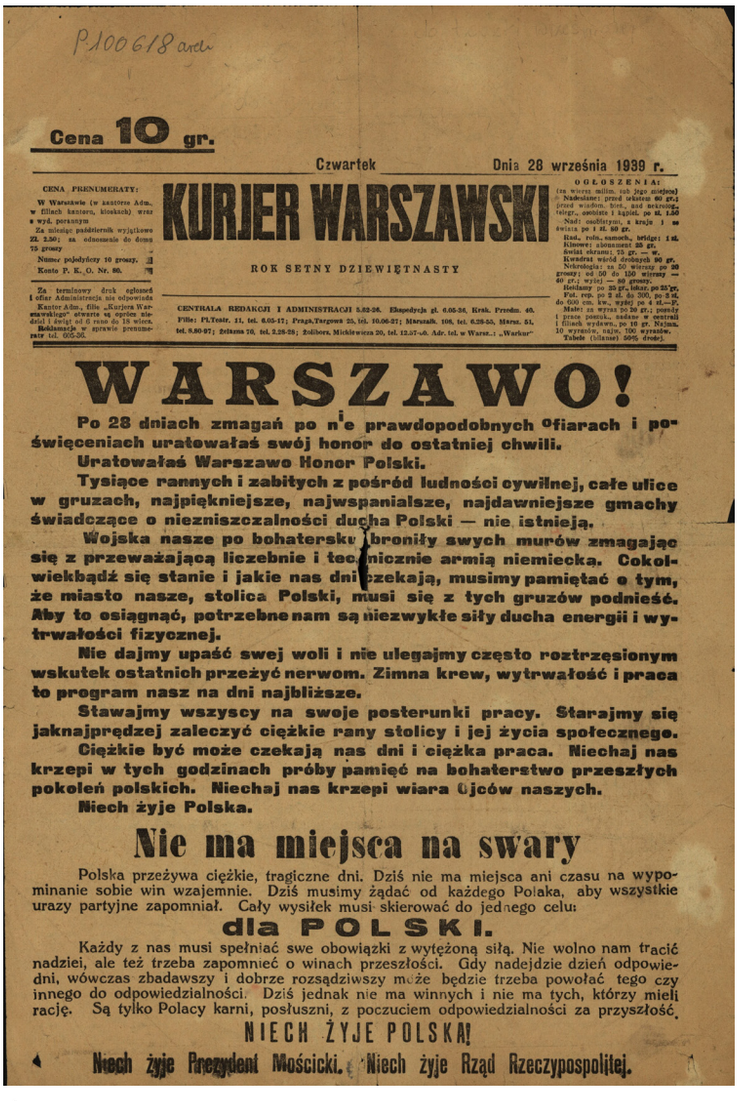
W systemie tym mamy możliwość wyszukiwania prostego i zaawansowanego. Możemy zdecydować, które z podstawowych pól opisu obiektów mają być przeszukiwane: autor, tytuł lub tytuł czasopisma, słowa kluczowe, wydawca, daty i in. Wyszukiwanie zaawansowane umożliwia budowanie pytań złożonych z elementów połączonych operatorem logicznym ‘AND’ (i) lub ‘OR’ (lub). Niestety, wyszukiwarka nie działa bez zarzutu. Spowodowane jest to tym,

że dane wpisywane w różnych bibliotekach cyfrowych są odmiennie interpretowane lub zapisane. Ale nawet z takimi problemami system ten jest bardzo użyteczny, bowiem wskazuje na biblioteki, w których dana pozycja może występować, np. tytuł czasopisma.

Zadanie nr 4. Znajdź numer „Kurjera Warszawskiego" z 28.09.1939 r.

W wyszukiwarkę Federacji Bibliotek Cyfrowych wpisujemy następujące hasło wyszukiwawcze: **"kurjer warszawski" 1939**. W ten sposób szybko orientujemy się, które biblioteki gromadzą numery „Kurjer Warszawskiego". Należy zorientować się, w których bibliotekach pismo to występuje, a następnie poprzez znalezienie jednego dojść do struktury całego czasopisma w danej bibliotece. W naszym przykładzie „Kurjer Warszawski" jest dostępny w ebUW, Polonie, Radomskiej Bibliotece Cyfrowej. Należy sprawdzić zasoby tego pisma w tych trzech bibliotekach. Ostatecznie szukany numer czasopisma odnajdujemy w Polonie.

Przykład nr 26. „Kurjer Warszawski" z 28.09.1939 r. (nr 268)



P.100618 arch.

Cena 10 gr.

Czwartek Dnia 28 września 1939 r.

CENA PRENUMERATY: W Warszawie (w kantorze Adm., w filiach kantoru, kioskach) wraz z wyd. porannym Za miesiąc październik wyjątkowo 2 zł. 2.50; za odnoszenie do domu 75 groszy. Numer pojedyńczy 10 groszy. Konto P. K. O. Nr. 80.

Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar Administracja nie odpowiada. Kantor Adm., filie „Kurjera Warszawskiego" otwarte od godz. 8-ej rano do 18 wiecz. Reklamacje w sprawie prenumeraty tel. 605-36.

KURJER WARSZAWSKI

ROK SETNY DZIEWIĘTNASTY

OGŁOSZENIA: (za wiersz milim. tab. jego miejscu) Nadesłane: przed urzędu 60 gr., przed wiadom. bież., nad nekrologi., telegr., osobiste i kapitał. po zł. 1.50 Nadz. osobistym, z kraju i ze świata po 1 zł. 50 gr. Książ., rolne, samoch., bridge: 1 zł. Kilkowiersz: abonament 25 gr. Świat ekranu: 75 gr. — w. Kroniczki wiejd ciężkich 90 gr. Nekrologi: za 50 wiersz po 50 groszy; od 50 do 150 wiersz — 60 gr.; wyżej — 70 groszy. Kondolencyjne po 25 gr., kościoł. po 50 gr. Poł. rep. po 2 zł. do 200, po 3 zł. do 600 cm. kw., wyżej po 4 zł.—P. Mate: za wyraz po 30 gr.; pomoc i praca pomoc., nadane w centrali i filiach wydaw., po 10 gr. Najm. 10 wyrazów, najw. 100 wyrazów. Tabele (liniowe) 50% dodatk.

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI 5.22-36. Ekspedycja gł. 6.05-36, Krak. Przedm. 40. Filie: Pl.Teatr. 11, tel. 6.05-17; Praga,Targowa 25, tel. 10.06-21; Marszałk. 106, tel. 6.28-55, Marsz. 51, tel. 8.80-97; Żelazna 70, tel. 2.28-28; Żoliborz, Mickiewicza 20, tel. 12.57-o6. Adr. tel. w Warsz.: „Warkur"

WARSZAWO!

Po 28 dniach zmagań po nie prawdopodobnych ofiarach i poświęceniach uratowałaś swój honor do ostatniej chwili.

Uratowałaś Warszawo Honor Polski.

Tysiące rannych i zabitych z pośród ludności cywilnej, całe ulice w gruzach, najpiękniejsze, najwspanialsze, najdawniejsze gmachy świadczące o niezniszczalności ducha Polski — nie istnieją.

Wojska nasze po bohatersku broniły swych murów zmagając się z przeważającą liczebnie i technicznie armią niemiecką. Cokolwiekbądź się stanie i jakie nas dni czekają, musimy pamiętać o tym, że miasto nasze, stolica Polski, musi się z tych gruzów podnieść. Aby to osiągnąć, potrzebne nam są niezwykłe siły ducha energii i wytrwałości fizycznej.

Nie dajmy upaść swej woli i nie ulegajmy często roztrzęsionym wskutek ostatnich przeżyć nerwom. Zimna krew, wytrwałość i praca to program nasz na dni najbliższe.

Stawajmy wszyscy na swoje posterunki pracy. Starajmy się jaknajprędzej zaleczyć ciężkie rany stolicy i jej życia społecznego.

Ciężkie być może czekają nas dni i ciężka praca. Niechaj nas krzepi w tych godzinach próby pamięć na bohaterstwo przeszłych pokoleń polskich. Niechaj nas krzepi wiara Ojców naszych.

Niech żyje Polska.

Nie ma miejsca na swary

Polska przeżywa ciężkie, tragiczne dni. Dziś nie ma miejsca ani czasu na wypominanie sobie win wzajemnie. Dziś musimy żądać od każdego Polaka, aby wszystkie urazy partyjne zapomniał. Cały wysiłek musi skierować do jednego celu:

dla POLSKI.

Każdy z nas musi spełniać swe obowiązki z wytężoną siłą. Nie wolno nam tracić nadziei, ale też trzeba zapomnieć o winach przeszłości. Gdy nadejdzie dzień odpowiedni, wówczas zbadawszy i dobrze rozsądziwszy może będzie trzeba powołać tego czy innego do odpowiedzialności. Dziś jednak nie ma winnych i nie ma tych, którzy mieli rację. Są tylko Polacy karni, posłuszni, z poczuciem odpowiedzialności za przyszłość.

NIECH ŻYJE POLSKA!

Niech żyje Prezydent Mościcki. Niech żyje Rząd Rzeczypospolitej.

Źródło: Polona

Notatki

Uwagi techniczne dotyczące pracy z bibliotekami cyfrowymi

Praca z bibliotekami cyfrowymi polega na otwieraniu wielu obszernych plików, bez odpowiedniej mocy komputera nie da się sprawnie pracować. Przede wszystkim powinniśmy sobie zapewnić pracę na komputerze o dość dobrej wydajności pamięci operacyjnej. 4 GB RAM stanowi minimum tego, co jest potrzebne do sprawnego posługiwania się bibliotekami cyfrowymi. Większa pojemność pamięci operacyjnej jest jak najbardziej wskazana.

Z bibliotek cyfrowych można korzystać przy użyciu różnych przeglądarek internetowych. Twórcy bibliotek posługujących się dLibrą zalecają jednak korzystanie z Google Chrome (bezpłatna aplikacja). W innych przeglądarkach może być wymagane wgranie wtyczki umożliwiającej przeglądanie plików djvu.

Ćwiczenia

Ćwiczenie nr 1. Porównaj winiety „Kurjera Warszawskiego" z następujących dat: 2.01.1821, 9.06.1840, 18.07.1870, 19.06.1890, 8.06.1939, 28.09.1939.

Ćwiczenie nr 2. Znajdź w kolekcjach Polony mapy, a wśród nich mapy i plany Warszawy.

Ćwiczenie nr 2. Znajdź w „Kurjerze Warszawskim" informacje o wybuchu I wojny światowej.

Podpowiedź:

- Po zamachu w Sarajewie, 30.06.1914, nr 177 dodatek nadzwyczajny,
- Zatarg austriacko-serbski. Przewidywanie wojny, 25.07.1914, nr 203, dodatek poranny,
- W oczekiwaniu wojny, 27.07.1914, nr 205 dodatek nadzwyczajny,
- Wojna, 29.07.1914, nr 207 dodatek poranny.

Ćwiczenie nr 3. Znajdź panoramę Warszawy w następujących numerach „Kłosów": 19.08.1869 (nr 216), 11.08.1870 (nr 267), 4.08.1870 (nr 266).

Ćwiczenie nr 4. Znajdź informacje o zburzeniu Mostu Kierbedzia w „Tygodniku Illustrowanym" z 12.08.1915, nr 32.

Ćwiczenie nr 5. Znajdź w „Światowidzie" zdjęcia Warszawy.

Ćwiczenie nr 6. Znajdź informacje dotyczące przebudowy Pałacu Staszica w Warszawie.

Podpowiedź:

- należy porównać zdjęć lub pocztówki Pałacu z końca XIX i XX w.,
- należy szukać informacji o historii budynku w starych przewodnikach warszawskich,
- przebudowa budynku na cerkiew w 1894 r. (artykuł w „Świat" z 1894),
- przywrócenie poprzedniego kształtu budynku (ebUW „Głos" 19.09.1918, nr 307).

Ćwiczenie nr 7. Znajdź informacje o Edwardzie Hordliczce – właścicielu huty szkła w Trąbkach (południowe Mazowsze).

Ćwiczenie nr 8. Znajdź informacje o złożeniu do Grobu Nieznanego Żołnierz zwłok żołnierza przewiezionego z Lwowa (1-2 listopada 1925 r.)

Ćwiczenie nr 9. Znajdź poprzez Federację Bibliotek Cyfrowych fotografie z Pałacem Staszica w Warszawie.

Ćwiczenie nr 9. Znajdź poprzez Federację Bibliotek Cyfrowych *Encyklopedyę rolnictwa*.

Ćwiczenie nr 10. Znajdź ostatni numeru „Kurjera Warszawskiego".

Ćwiczenie nr 11. Znajdź „Kurjera Warszawskiego" z 1939 nr 249.

Prawa autorskie a digitalizacja

Korzystając z bibliotek cyfrowych, należy pamiętać o obowiązującym **prawie autorskim**[1]. Niewłaściwe użycie cudzych utworów można nas narazić na przykre konsekwencje. Wielki dobrodziejstwem, a także przyczyną ogromnej popularności bibliotek cyfrowych, jest fakt **wykorzystywania utworów, które znajdują się w domenie publicznej**. Są to takie dzieła, co do których **majątkowe prawa autorskie już wygasły**, najczęściej oznacza to, że upłynęło już 70 lat od śmierci ich autora. Z takimi dziełami możemy zrobić prawie wszystko. Możemy je swobodnie wykorzystywać do swoich celów, także komercyjnych i handlowych, bez pytania kogokolwiek o zgodę. Możemy na nich zarabiać, nie płacąc autorom ani ich spadkobiercom honorarium.

Jedna jedyna rzecz, o jakiej należy pamiętać to **osobiste prawa autorskie**. Nie wolno ma utworów innych osób podpisać swoim nazwiskiem, to zawsze będzie plagiatem. Autor ma prawo także do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem. Wykorzystując cudzy utwór, mamy obowiązek ujawnić jego autora lub źródło, z którego pochodzi. **Dobrym zwyczajem jest także podawanie informacji, z której biblioteki cyfrowej go wydobyliśmy**. Bardzo często biblioteki cyfrowe zachęcają do komercyjnego udostępniania swojej zawartości:

> Domena Publiczna. Wolno zwielokrotniać, zmieniać i rozpowszechniać oraz wykonywać utwór, nawet w celach komercyjnych, bez konieczności pytania o zgodę. Wykorzystując utwór należy pamiętać o poszanowaniu autorskich praw osobistych Twórcy.

[1] Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz. U. 1994, nr 24, poz. 83 z późn. zm.

> Publikacja chroniona prawem autorskim – reprodukcja cyfrowa dostępna w czytelniach BN.
>
> Komunikaty Biblioteki Narodowej o majątkowych prawach autorskich do utworów udostępnianych w Polonie

W celu ułatwienia legalnego korzystania ze zbiorów cyfrowych, wiele bibliotek podaje informację o dacie urodzin i śmierci autorów zdigitalizowanych książek. W ten sposób możemy się upewnić, że używamy dzieła zgodnie z prawem. Aktualnie w domenie publicznej znajdują się utwory, których autorzy zmarli przed 1949 r. Biorąc pod uwagę, że w czasie wojny zginęła znaczna część polskiej inteligencji, utwory stworzone przez nią przed II wojną światową bardzo często należą już do domeny publicznej.

Trochę inne zasady dotyczą **czasopism**. Jeżeli jakiś tekst w czasopiśmie jest podpisany przez autora, to stosują się do niego wszystkie podstawowe zasady ochrony prawnoautorskiej, tzn. tekst znajdzie się w domenie publicznej dopiero 70 lat po śmierci autora. Często jednak będziemy mieli **trudności z ustaleniem, jak długo żył autor**, ponieważ los wielu autorów może być nieznany. Jeszcze trudniej będzie ustalić, jak długo żyli czytelnicy gazet, którzy nadsyłali do redakcji swoje teksty. Opublikowane na ich łamach stanowią bardzo ciekawe świadectwo minionych czasów, czasami zawierają unikalne informacje i wiele ciekawostek, ale wiele razy będziemy mieli problem z ustaleniem dat życia ich autora. W przypadku bardzo starych utworów, np. opublikowanych w 1880 r. lub wcześniej możemy założyć, że ich autorzy zmarli przed 1949 r. Ale nawet w takich przypadkach powinniśmy dochować staranności i spróbować ustalić datę śmierci autora, np. szukając informacji o danej osobie w internecie.

W starych czasopismach bardzo często będziemy mieli do czynienia z sytuacją, w której **teksty są publikowane anonimowo**. W przypadku takich tekstów uznaje się, że czas ochrony prawnoautorskiej liczony jest od roku opublikowania utworu. W takich przypadkach będziemy mogli bez ograniczeń wykorzystywać utwór, o ile został opublikowany przed 1949 r. Oznacza to także, że utwory anonimowe opublikowane po tej dacie nadal są chronione, a prawa do niej należą do wydawcy.

Jeżeli interesujące nas dzieło jest nadal objęte prawem autorskim, nie jesteśmy zupełnie bezradni. Nadal przysługuje nam prawo cytatu. Możemy używać fragmentów utworów rozpowszechnionych, oczywiście oznaczając utwór imieniem i nazwiskiem autora i oznaczając je jako cytat. Innym sposobem korzystania z takich utworów jest odszukanie aktualnych właścicieli praw do niego i uzgodnienie z nimi

warunków wykorzystania utworu. W praktyce jednak jest bardzo trudno znaleźć te osoby.

Omawiając zagadnienia prawa autorskiego, na zakończenie warto przypomnieć, że niektóre utwory w ogóle nie podlegają ochronie prawnoautorskiej. Ich lista jest wymieniona w art. 4 ustawy o prawie autorskim:

„Nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego:

1) akty normatywne lub ich urzędowe projekty;

2) urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole;

3) opublikowane opisy patentowe lub ochronne;

4) proste informacje prasowe".

Bibliografia

1. *Album pamiątkowe z pobytu Ich Cesarskich Mości w Królestwie Polskiem*, Petersburg 1897.
2. *Ankieta w sprawie soboru na Placu Saskim w Warszawie: przeprowadzona przez sejmową podkomisję robót publicznych przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Robót Publicznych, Ministerstwa Sztuki i Kultury, miasta st. Warszawy, Koła Architektów, Związku Budowniczych Polskich i T-wa Opieki nad Zabytkami Przeszłości*, Warszawa 1920.
3. Baranowski I. T., *Z dziejów rodów patrycjuszowskich miasta starej Warszawy*, Warszawa 1915.
4. Baumfelda G. B., *Tajemnica soboru na Placu Saskim*, Warszawa 1926.
5. Bednarek-Michalska B., *Status prawny obiektów cyfrowych w polskich bibliotekach cyfrowych — analiza techniczna stanu w roku 2011*, „Biuletyn EBIB" 2011, nr 7, http://www.ebib.pl/images/stories/numery/125/125_werla_michalska.pdf [dostęp: 26.04.2019].
6. Bohdanowicz K., Parkoła T., Werla M., *Realizacja potrzeb użytkowników bibliotek cyfrowych na przykładzie systemu dLibra 6*, „Biuletyn EBIB" 2016, nr 8, http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/497/654 [dostęp: 26.04.2019].
7. Cegielski J., Matuszkiewicz A., *Album widoków i okolic Warszawy*, Warszawa1860.
8. *Czerniaków*, „Biesiada Literacka" 12.06.1891, nr 24, s. 9.
9. e-biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, *Poprawne formułowanie zapytań*, ok. 2010, http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/help?id=text-query-format [dostęp: 26.05.2019].
10. *Encyklopedya ogólna wiedzy ludzkiej*, Warszawa 1872–1877.
11. *Encyklopedya rolnictwa i wiadomości związek z niemi mających*, red. J. T. Lubomirski, E. Stawiski, S. Przystański, Warszawa 1874, tom 2.

12. *Encyklopedyja powszechna Samuela Orgelbranda*, Warszawa 1859–1868.
13. *Hipolit Wawelberg*, „Gazeta Świąteczna" 27.10.1901, nr 1086, s. 3.
14. Idźkowski A., *Projekt drogi pod rzeką Wisłą dla połączenia Warszawy z Pragą: z dołączonem opisaniem i porównaniem systematu drogi pod rzeką Tamizą w Londynie: obeymuiący razem prawidła i sposoby upowszechnienia dróg podziemnych w naszym kraiu*, Warszawa 1828.
15. Kilian M., *Metodyka edukacji osób w starszym wieku: podstawowe wskazówki i zasady*, „Forum Pedagogiczne" 2015, nr 1, 171–185.
16. Kolasa W.M., Jarowiecki J., *Najważniejsze polskie gazety do wybuchu pierwszej wojny światowej w kontekście zabezpieczenia ich dla potomnych (charakterystyka, badania, zasoby)*, w: *Gazety: zasoby, opracowanie, ochrona, digitalizacja, promocja/informacja: materiały z międzynarodowej konferencji naukowej*, Poznań, 19–21 października 2006, red. A. Jazdon, A. Chachlikowska, Poznań 2006, s. 25–53.
17. *Kronika akademicka*, „Kurjer Warszawski" 2.12.1930, nr 330, s. 7.
18. Kubiak B., Gogiel-Kuźmicka A., *Podlaska Bibliotek Cyfrowa*, w: *Informacja dla nauki a świat zasobów cyfrowych*, red. H. Ganińska, Poznań 2008, s. 46–54.
19. Kucharzewski F., *Wodociąg i kanalizacya w Warszawie: projekty dawniejsze - projekt Lindley'a*, Warszawa 1879.
20. Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, *Jak czytać pozycje umieszczone w KPBC?*, ok. 2015, http://kpbc.umk.pl/var/jak-czytac-zasoby-KPBC.pdf [dostęp: 27.05.2019].
21. Lauterbach A., *Potrzeby estetyczne Warszawy*, Warszawa 1915.
22. *List do redakcji*, „Mucha" 23.01.1914, nr 4, s. 11.
23. *Łodzianka przegrała 5.000 zł. Niezwykła awantura w pensjonacie w Otwocku*, „Głos Poranny" 20.12.1931, nr 348, s. 7.
24. Ministerstwo Komunikacji, *Atlas lotnisk polskich*, Warszawa 1933.
25. *Nowości warszawskie*, „Kurjer Warszawski" 2.04.1826, nr 78, s. 1.
26. *Nowy port lotniczy w Warszawie*, „Wielkopolanin" 8.05.1934, nr 53, s. 3.
27. *O trzecim moście*, „Mucha" 16.01.1914, nr 3, s. 4.
28. *Opuszczenie i zajęcia Warszawy*, „Gazeta Świąteczna" 15.08.1915, nr 1802, s. 1.
29. *Ostatnie dziwactwo oryginała*, „Dziennik Poznański" 28.02.1936, nr 49, s. 6.
30. Ostromęcki J., *List otwarty do Dziekana Kobryńskiego obrządku prawosławnego Księdza Włodzimierza Samojłowicza w Kobryniu*, Ostromecz Królewski 1927.
31. *Otwock w prasie 1877–1899*, Otwock 2016.
32. *Otwock w prasie 1910–1919*, Otwock 2018.
33. *Otwock w prasie 1930–1939*, Otwock 2016.
34. *Panorama Warszawy*, „Kłosy" 4.08.1870, nr 266, s. 4.

35. Pikuła N.G., *Senior w centrum oddziaływań edukacyjnych*, „Przegląd Pedagogiczny" 2014, nr 2, s. 130–139.
36. P*oświęcenie soboru prawosławnego w Warszawie*, „Wiadomości Maryawickie" 6.06.1912, nr 68, s. 3.
37. *Poświęcenie soboru prawosławnego*, „Zorza Ojczysta" 1912, nr 6, s. 8.
38. *Poświęcenie soboru*, „Ziemia Lubelska" 3.06.1912, nr 149, s. 3.
39. *Przewodnik po Warszawie i jej okolicach na rok 1873/74: z mappą miasta, mappami kolei żelaznych i drzeworytami*, Warszawa 1873.
40. *Przyjazd Najjaśniejszych Państwa*, „Kurjer Warszawski" 1.09.1897, nr 241, wydanie poranne, s. 1.
41. *Rodak nasz odznaczony*, „Gazeta Świąteczna", 31.12.1905, nr 1303, s. 3.
42. Rolf M., *Rządy imperialne w Kraju Nadwiślańskim. Królestwo Polskie i cesarstwo rosyjskie (1864–1915)*, Warszawa 2016.
43. *Rozpoczęcie sezonu wędkarskiego na Wiśle*, „Tygodnik Illustrowany" 30.04.1932, nr 18, s. 1.
44. *Rozporządzenia i zawiadomienia*, „Kurjer Warszawski" 5.01.1914, nr 5, s. 5.
45. *Rozporządzenie i zawiadomienia*, „Kurjer Warszawski" 7.01.1914, nr 7, s. 5.
46. Sawicki T., *Warszawa w obrazach Bernarda Canaletta*, Warszawa 1927.
47. *Sobór na Placu Saskim*, „Czas" 30.05.1912, nr 242, s. 3.
48. *Sobór na Placu Saskim*, „Czas" 31.05.1912, nr 244, s. 2.
49. *Sobór na Placu Saskim*, „Górnoślązak" 6.06.1912, nr 125, s. 3.
50. Strug A., *Witaj słońce!*, Kraków 1907.
51. *Tryumf Sienkiewicza*, „Kurjer Warszawski" 10.12.1905, nr 341, s. 4.
52. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz. U. z 1994 r. nr 24, poz. 83 z późn. zm.
53. *Warszawa!*, „Kurjer Warszawski", 28.09.1939, nr 268, s. 1.
54. Władyka W., *Prasa codzienna w Polsce (1918-1939): charakterystyka statystyczna,* „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego" 1974, s. 137–155.
55. *Wspomnienie pośmiertne* [Józef Nowak], „Kurjer Warszawski" 10.09.1899, nr 250, s. 9.

Spis tabel, fotografii, przykładów, ekranów

Tabela nr 1. Wielkość zbiorów wybranych bibliotek cyfrowych w kwietniu 2019 r. 27

Tabela nr 2. Analiza wyników wyszukiwania w opisie formalnym obiektów i pełnotekstowego 59

Tabela nr 3. Analiza wyników wyszukiwania pełnotekstowego w ebUW 68

Fotografia nr 1. Uroczystość otwarcia portu lotniczego na Okęciu w Warszawie 39

Przykład nr 1. Wspomnienie pośmiertne dra Jana Nowaka, lekarza z Garwolina 29

Przykład nr 2. Jan Słoński z Sobolewa 29

Przykład nr 3. Sobór św. Aleksandra Newskiego w Warszawie na pocztówce sprzed 1916 r. 30

Przykład nr 4. Winieta „Biesiady Literackiej” 31

Przykład nr 5. Czerniaków w 1891 r. 31

Przykład nr 6. Winieta „Kłosów” 32

Przykład nr 7. Panorama Warszawy 32

Przykład nr 8. Strona tytułowa „Tygodnika Illustrowanego”. Rozpoczęcie sezonu wędkarskiego na Wiśle 33

Przykład nr 9. Numer „Kurjera Warszawskiego” poświęcony wizycie cara Mikołaja II w Warszawie 34

Przykład nr 10. „Gazeta Świąteczna” poświęcona opuszczeniu Warszawy przez Rosjan i wkroczeniu Niemców w 1915 r. 35

Przykład nr 11. Projekt drogi pod rzeką Wisłą dla połączenia Warszawy z Pragą 36

Przykład nr 12. Sieć wodno-kanalizacyjna Williama Lindleya dla Warszawy 37

Przykład nr 13. „Wielkopolanin” 8.05.1934, nr 53 o otwarciu lotniska na Okęciu 40

Przykład nr 14. Informacja prasowa o otwarciu soboru św. Aleksandra Newskiego w Warszawie zamieszczona z „Wiadomościach Maryawickich” z 6.06.1912 (nr 68) 62

Przykład nr 15. Informacja o soborze w „Ziemi Lubelskiej” z 3.06.1912 r. (nr 149) 63

Przykład nr 16. „Zorza Ojczysta” (czerwiec 1912, nr 6) na temat otwarcia soboru prawosławnego w Warszawie 63

Przykład nr 17. „Górnoślązak” (6.06.1912, nr 125) o otwarciu soboru prawosławnego w Warszawie 64

Przykład nr 18. „Czas” 30.05.1912, nr 242 o otwarciu soboru na Placu Saskim 64

Przykład nr 19. „Czas” 31.05.1912, nr 244 o otwarciu soboru na Placu Saskim 64

Przykład nr 20. Pocztówka z Soborem św. Aleksandra Newskiego przerobionym w latach 1915-1917 na kościół garnizonowy wojsk polskich 65

Przykład nr 21. Otwarcie Trzeciego Mostu w Warszawie na łamach „Muchy” 81

Przykład nr 22. Informacja o otwarciu Trzeciego Mostu zamieszczona w „Kurjerze Warszawskim” 82

Przykład nr 23. „Kurjer Warszawski” o otwarciu Trzeciego Mostu 83

Przykład nr 24. Polska prasa o nagrodzie Nobla dla H. Sienkiewicza 85

Przykład nr 25. Lotnisko na Mokotowie w Warszawie w 1933 r. 92

Przykład nr 26. „Kurjer Warszawski” z 28.09.1939 r. (nr 268) 95

Ekran nr 1. Narzędzia wyszukiwawcze Polony (wyszukiwanie proste, wyszukiwanie zaawansowane i filtry) 44–45

Ekran nr 2. Panel czasopism w Polonie 47

Ekran nr 3. Prezentacja informacji o zasobach „Kurjera Warszawskiego” w Polonie 47

Ekran nr 4. Przykładowy ekran prezentujący wyniki wyszukiwania w Polonie 48

Ekran nr 5. Narzędzia modyfikacji sposobu wyświetlania wyników wyszukiwania w Polonie 49

Ekran nr 6. Przykład ‘kafelkowego’ układu wyników wyszukiwania w Polonie 50

Ekran nr 7. Przykład pełnej informacji o danej pozycji w Polonie 51

Ekran nr 8. Miniaturowy obraz oglądanego obiektu służący do kontrolowania wielkości jego wyświetlania 51

Ekran nr 9. Informacja o książce w Polonie. Pas z listą stron książki w dolnej części ekranu 52

Ekran nr 10. Informacja o obiektach w Polonie. Miniaturowe obrazy stron 52
Ekran 11. Przeszukiwanie znalezionego obiektu w Polonie 54
Ekran 12. Zapisywanie notatek do obiektów w Polonie 54
Ekran nr 13. Dodatkowe funkcje Polony 55
Ekran 14. Pobieranie obiektów z Polony 56
Ekran nr 15. Kopiowanie wybranego tekstu w Polonie 57
Ekran nr 16. Wyniki wyszukiwania na temat Soboru św. Aleksandra Newskiego w Warszawie 58
Ekran nr 17. Wyszukiwanie zaawansowane nt. soboru prawosławnego w Warszawie 60
Ekran nr 18. Wyszukiwanie informacji o poświęceniu i otwarciu Soboru św. Aleksandra Newskiego w Warszawie w czerwcu 1912 r. 61
Ekran nr 19. Wyszukiwanie proste w ebUW 66
Ekran nr 20. Wyszukiwanie zaawansowane w ebUW 70
Ekran nr 21. Prezentacja wyników wyszukiwania w ebUW 71
Ekran nr 22. Zawartość obiektu z ebUW 72
Ekran nr 23. Przeszukiwanie zawartości odnalezionego obiektu w ebUW 73
Ekran nr 24. Pełny opis przykładowego obiektu w ebUW 73
Ekran nr 25. Pobieranie przykładowego obiektu z ebUW 74
Ekran nr 26. Folder z plikami djvu obiektu pobranego z ebUW 75
Ekran nr 27. Przeglądanie przykładowego obiektu pobranego z ebUW na dysk lokalny 75
Ekran nr 28. Przeszukiwanie zawartości ściągniętego obiektu z ebUW 76
Ekran nr 29. Kopiowanie fragmentu obiektu pobranego z ebUW z aktywną warstwą tekstową 77
Ekran nr 30. Zasób przykładowego czasopisma w ebUW 78
Ekran nr 31. Wyszukiwanie informacji o Trzecim Moście w ebUW 79
Ekran nr 32. Wyszukiwanie informacji o Trzecim Moście w 1913 i 1914 r. w ebUW 80
Ekran nr 33. Zasób „Kurjera Warszawskiego” z początku 1914 r. w ebUW 83
Ekran nr 34. Wyniki wyszukiwania w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej 87
Ekrany nr 35. Zawężanie wyszukiwania filtrami w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej 88
Ekran nr 36. Wyniki wyszukiwania atlasów związanych z Warszawą w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej 89
Ekran nr 37. Wyszukiwanie zaawansowane w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej 90

Ekrany nr 38 (a, b, c). Prezentacja obiektów w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej na przykładzie *Atlasu lotnisk polskich* 91–92

Ekran nr 39. Informacja o wydawnictwie wielotomowym w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej 94

Zadanie nr 1. Znajdź informacje graficzne i tekstowe na temat Soboru św. Aleksandra Newskiego, który stał kiedyś na dawnym Placu Saskim (obecnie Placu Józefa Piłsudskiego) w Warszawie. 57

Zadanie nr 2. Znajdź informacje o budowie, otwarciu i burzeniu obecnego Mostu Poniatowskiego w Warszawie. 78

Zadanie nr 3. Proszę porównać sposób komentowania przez prasę informacji o otrzymaniu literackiej nagrody Nobla przez Henryka Sienkiewicza w 1905 r. i Władysława Reymonta w 1924 r. 84

Zadanie nr 4. Znajdź numer „Kurjera Warszawskiego” z 28.09.1939 r. 95